

Niebiańska Manna

CZYLI ROZMYŚLANIA DUCHOWE NA KAŻDY DZIEŃ W ROKU
dla domowników wiary

Wybór wersetów Pisma Świętego wraz z komentarzami pochodzącymi z
„Zion’s Watch Tower” C.T. Russell’a

POŻYTECZNE ROZMYŚLANIA na każdy dzień

Doświadczcie mię teraz w tym, mówi Pan zastępów; jeśli wam nie otworzę okien niebieskich, a nie wyleję na was błogosławieństwa, tak że go nie będziecie mieli gdzie podziąć. Malach. 3:10

Chrześcijanin, który pozwala, aby gorączki i bolączki samolubnych ambicji pozbawiały go codziennej porcji niebiańskiego pokarmu, nie powinien się dziwić, gdy jego duchowy wzrost zostanie zahamowany, a „pokój Boży”, strzegący dotąd jego serca, ustąpi miejsca niezadowoleniu, które ogarnia cały świat pomimo komfortu i przywilejów, jakimi możemy się dzisiaj cieszyć. Pamiętajmy na napomnienie: „We wszystkich drogach twoich znaj go, a on prostować będzie ścieżki twoje” – Przyp. 3:6.

Pierwsze wydanie „Manny” w nakładzie 20 tys. spotkało się z powodzeniem, o którym nawet nie marzyliśmy. Otrzymaliśmy liczne słowa zachęty od miłośników tej książki z daleka i bliska. Dla niektórych stała się ona „Niebiańskim Śniadaniem”, które spożywają zawsze o poranku. Z całą pewnością owa niewielka dziesięcina z czasu dnia poświęcona dzieleniu się okrucem niebiańskich dorad nie pozostanie bez korzyści dla tych, którzy go spożywają. Dzień rozpoczęty takimi rozmyślaniami spędzimy na pewno lepiej i pożyteczniej. Serce uświęcone dobrymi myślami jest mniej skłonne do zbaczania z właściwej drogi. „Mądrość z góry zstępująca” jest dzięki temu łatwiej przyswajana i rodzi dobre owoce w sercach świętych, pobudzając do szacunku ludzi tego świata.

Każdy chrześcijanin, zetknąwszy się z tą książką, na pewno się nią zainteresuje i zapragnie mieć własny egzemplarz na duchowy poranny stół. Powodem jej wydawania nie jest chęć osiągnięcia zysków, lecz przynoszenia pożytku, dlatego też jej cena jest niska, aby wszyscy mogli ją nabyć. Możemy wyświadczyć przysługę naszym przyjaciółom i sąsiadom, jeśli zwrócimy ich uwagę na lekturę „Manny”, zapewniając, że ma ona charakter chrześcijański, a nie wyznaniowy. Jedni wykorzystują ją jako prezent urodzinowy albo świąteczny, inni, pragnąc zwiększyć zakres jej dobrego oddziaływania, zakupują większe ilości egzemplarzy i sprzedają ją z niewielkim zyskiem, który pokrywa własne koszty

rozpowszechniania. Chętnie witamy wszystkich, którzy na miarę swych zdolności i możliwości pragną przyłączyć się do tej usługi miłości.

„Manna” jest książką na całe życie. Może być używana rok po roku, ponieważ święte poselstwo nigdy się nie starzeje, lecz służy nieustannie – przepis za przepisem, przykazanie za przykazaniem.

Od Wydawcy

Z prawdziwą radością oddajemy do rąk czytelników nowy przekład „Manny”, wierząc, że ten niezwykle pożyteczny wybór cytatów Biblijnych i ciągle aktualnych komentarzy z czasopisma „Zion’s Watch Tower” nadal i coraz lepiej będzie służył polskim czytelnikom pomocą w codziennym uświęcaniu umysłu i serca. Pragniemy, aby współczesniona szata językowa komentarzy ułatwiła rozkoszowanie się duchowymi treściami „Niebiańskiej Manny”. Dla czytelników posługujących się angielskimi przedrukami „Zion’s Watch Tower” podajemy nie drukowane dotąd w polskich wydaniach odnośniki, pozwalające odnaleźć artykuł, z którego pochodzi komentarz. Odnośniki te, na końcu każdego komentarza, po literze „Z.” zawierają rocznik i stronę wg starej numeracji. Kalendarz dat urodzin został przedłużony do 1999 roku, a dodatkowo podaliśmy daty Pamiątki na najbliższe 20 lat. Czytelnikom „Manny” życzymy, aby skorzystali z jak największej miary błogosławieństw naszego Niebiańskiego Ojca przy codziennym karmieniu się Jego Słowem.

1 STYCZNIA

Błogosławcież narody Boga naszego i ogłaszajcie głos chwały Jego. Zachowaj przy zdrowiu duszę naszą, a nie dał się powinąć nodze naszej. Psalm 66:8-9

Bogu niech będą dzięki za to, że łaska Jego ochroniła nas, zachowała od upadku w ciągu jeszcze jednego roku, że tak wielu z nas trwa nadal w jedności serca i umysłu względem Słowa Bożego i służby dla tego Słowa. Gdy uświadamiamy sobie, że Przeciwnikowi zezwolono na sprowadzenie “skutku błędów” na lud Pański, w celu przesiania tych wszystkich, którzy nie są prawdziwie Jego (2 Tes. 2:10-12), powinniśmy odczuwać wdzięczność dla Stwórcy, że rozpoczynający się kolejny rok zastał nas stojących mocno w Prawdzie, doceniających ją i będących w zupełnej zgodzie ze wszystkimi Boskimi postanowieniami, przez które zachował nas On od upadku. Z.03-3

2 STYCZNIA

A nie jesteście sami swoi, albowiemeście drogo kupieni. Wysławiajcież więc Boga w ciele waszym i w duchu waszym, które są Boże. 1 Kor. 6:19-20

Jakaż lekcja może być dla nas ważniejsza na początku nowego roku od tej, że nie jesteśmy “sami swoi”, lecz należymy do kogoś innego. Czyż właśnie dlatego nie powinniśmy starać się o to, by nie podobać się samym sobie, lecz podobać się Jemu, nie służyć sobie, lecz służyć Jemu, nie starać się o posłuszeństwo względem własnej woli, lecz przeciwnie – Jego woli? Oznacza to świątobliwość w zupełnym i jak najszerszym tego słowa znaczeniu (to nie tylko odwrócenie się od grzechu ku sprawiedliwości, lecz także odwrócenie się od siebie, a zwrócenie ku woli Bożej w Chrystusie). Z.97-35

3 STYCZNIA

Bez przestanku się módlcie. 1 Tes. 5:17

Jeśli chodzi o stanowczość i wytrwałość w modlitwie, to bez względu na nasze naturalne skłonności, wszelkie lekcje dla siebie czerpać musimy z Pisma Świętego, i pokonując naturalne upodobania, będąc “dziatkami” i “miłymi dziećmi”, musimy dostosować nasze poglądy i sposób postępowania do nauki płynącej z góry. Dlatego zapamiętajmy te słowa: “Proścież [w moim imieniu], a weźmiecie, aby radość wasza była doskonała” (Jan 16:24). Ojciec Niebieski posiada niezliczone zasoby miłosierdzia, błogosławieństw i opieki dla posłusznych i wiernych Mu dzieci, które będą Go o nie prosić. Z.96-162

4 STYCZNIA

Oczekujże Pana, wzmacniaj się, a on utwierdzi serce twoje; przetoż oczekuj Pana. Psalm 27:14

Czas jest ważnym elementem wszystkich planów Boga. Nie powinniśmy więc czuć się zawiedzeni, gdy nasza cierpliwość wystawiona jest na próbę, ponieważ nie nadchodzą długo oczekiwane przez nas błogosławieństwa. Bóg przeznaczył czas na ukształtowanie świata i przygotowanie go na mieszkanie dla ludzi, czas na udzielenie światu koniecznego doświadczenia zła, czas na przygotowanie przyjścia Chrystusa jako Odkupiciela świata, czas na przygotowanie Kościoła do udziału w Jego chwalebnym królowaniu. Musi więc także przewidziany być czas na uregulowanie i naprawienie osobistych spraw Jego ludu. Bóg nie zapomina o nas, choć zdaje nam się, że odpowiedzi na nasze modlitwy nie nadchodzą. Ten, który widzi spadającego na ziemię wróbla, który policzył wszystkie włosy na naszych głowach, nie pozostaje obojętny na najcichsze wołanie ani na najmniejszą potrzebę swego pokornego dziecka. Z.95-20

5 STYCZNIA

Urągania urągających Tobie przypadły na mnie. Rzym. 15:3

Starajmy się znosić urągania Chrystusowe tak, jak On je znosił – z litością i modlitwą za błądzących i zdeprawowanych, aby z dozwolenia Bożego mogli nawrócić się oni ku pokucie. I jako dobrzy żołnierze, pełni pokornej odwagi, za przywilej uważajmy możliwość udowodnienia naszego poświęcenia dla Pana znosząc trudy w Jego służbie. Jego nie zdziwiły przejawy ludzkiej deprawacji, wiedział, że znajduje się w nieprzyjaznym świecie skrępowanym grzechem, pozostającym w znacznym stopniu pod panowaniem księcia ciemności. Dlatego też spodziewał się urągania, szyderstw, prześladowań i znosił je wszystkie cierpliwie, a Jego miłujące serce pełne było litości i troski o innych. Z.96-83

6 STYCZNIA

Nauczcie nas obliczać dni nasze, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Psalm 90:12

Chrześcijanin, licząc swe dni, nie czyni tego z poczuciem smutku czy niezadowolenia, lecz ze spokojem. Liczy on mijające dni miarą rozlicznych błogosławieństw, tak wielu przywilejów i okazji do “opowiadania cnót tego, który nas powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości”, okazji do pomagania innym w ich codziennym pielgrzymowaniu i do rozwijania w sobie w coraz większym stopniu charakteru, jaki podoba się Bogu, w celu by stawać się bardziej podobnym do umiłowanego Syna Bożego. Z.01-133

7 STYCZNIA

Nikogo nie łżyli. Tyt. 3:2

Jeśli żołnierze krzyża raz właściwie zrozumieją, że obmowa, mówienie źle o kimś, jest zabójstwem charakteru człowieka obmawianego, a oszczerstwo jest ograbieniem go z dobrego imienia, to prędzej zobaczą tę sprawę w jej właściwym, okropnym świetle, w jakim widzi ją Pan. Spojrzenie zaś na rzecz z prawdziwego, Boskiego punktu widzenia, musi pobudzić Nowe Stworzenie do możliwie jak największej aktywności w pokonywaniu uczynków ciała i diabła. Będzie się ono starało usunąć stary kwas złości i zawiści, kłótni, fałszu i obmowy, aby, na wzór Pana, mieć czyste serce. Z.03-425

8 STYCZNIA

Patrzcie, aby kto złem za złe komu nie oddawał; ale zawsze dobrego naśladujcie, i sami między sobą, i ku wszystkim. 1 Tes. 5:15

Zgodnie z zasadą Pisma Świętego wybrany Kościół Chrystusowy powinien być najbardziej układny, najsubtelniejszy, najbardziej uprzejmy, najszlachetniejszy, najżyczliwszy spośród wszystkich ludzi – w najściślejszym tego słowa znaczeniu – i to nie tylko w zakresie zewnętrznych form i powierzchownej życzliwości,

szlachetności itd., tak powszechnych wśród ludzi, lecz pod względem szlachetności, życzliwości pochodzącej z serca, wynikającej z doceniania ducha Pańskiego i ducha Prawdy, ducha miłości i ducha sprawiedliwości. Z.01-297

9 STYCZNIA

Albowiem któż cię różnym czyni? I cóż masz, czego byś nie wziął? 1 Kor. 4:7

Cały poświęcony lud Boży powinien zdawać sobie sprawę z tego, że do teraźniejszej łaski i Prawdy doszedł nie przez swą własną wiedzę lub wiedzę innych ludzi, lecz dzięki mądrości i łasce Pańskiej. Tak samo powinni też rozumować ci wszyscy, którzy służą Kościołowi Bożemu jako nauczyciele, słudzy, niezależnie od dziedziny lub sposobu usługiwania, którzy są odpowiedzialni przed Bogiem ze względu na zajmowane w domu wiary stanowisko. Powinni oni uważać za przywilej możliwość sprawowania służby w roli Bożego narzędzia mówczego i wyznaczyć to. Zaniedbanie takiego wyznania wskazuje na niedocenianie wspomnianego przywileju. Z.03-430

10 STYCZNIA

Bierzcie za przykład, bracia moi, utrapienia i cierpliwości proroków, którzy mówili w imieniu Pańskim. Jak. 5:10

“Wąska droga” samoponiżenia i samozaparcia, droga cichości i pokory, postępowanie po której wymagało będzie w tym roku takiego samego, lub nawet większego wysiłku i łaski niż w poprzednim roku, nadal jest właściwą drogą. Im bardziej bowiem wzrastamy w łasce i wiedzy, tym silniejsza staje się pokusa chępliwości, pychy, uporczywości, arogancji. A im wyżej pniemy się w wierze, nadziei, miłości i aktywności w służbie Pańskiej, tym bardziej sprzeciwiał się będzie naszemu postępowi wielki Przeciwnik, tym bardziej obmawiać nas będą i oczerniać jego posłańcy, usiłując nam, ogólnie rzecz biorąc, zaszkodzić. Z.95-3

11 STYCZNIA

Słowo Boże jest w sercu moim, jako ogień palający, zamknięty w kościach moich, którym usiłowałem zatrzymać, ale nie mogłem. Jer. 20:9

Mając dotąd przywilej pozostawania w łasce, błogosławieństwie i świetle, oddajmy Panu chwałę i starajmy się, by uzewnętrzniło się w nas miłe usposobienie Jana, jego energia i gorliwość. Powinniśmy też pamiętać, że choć nazwany był umiłowanym uczniem, to jednak z powodu impulsywnej gorliwości został on, podobnie jak i jego brat, określony słowem Boanerges – syn gromu. Bądźmy pełni energii, pełni poświęcenia pobudzanego przez miłość, abyśmy mogli wielbić Pana w naszych ciałach i umysłach, które do Niego należą. Z.01-151

12 STYCZNIA

Bracia! Jeśliby też człowiek zachwycony był w jakim upadku, wy duchowni, naprawiajcie takiego w duchu cichości, upatrując każdy samego siebie, abyś i ty nie był kuszony. Gal. 6:1

Nauczmy się dobrze umiejętności strofowania drugich w bardzo łagodny, bardzo rozważny i uprzejmy sposób, raczej przez danie do zrozumienia, niż przez bezpośrednie oskarżanie i wyliczanie szczegółów popełnionego zła, raczej przez badanie obecnego stanu ich serc, niż stanu poprzedniego, w którym, jak wiemy, zbłądzili. Powinniśmy mniej dbać o wymierzanie kary, jaką pociągają za sobą złe czyny, bardziej zaś o to, by pomóc błądzącemu powrócić na właściwą drogę. Nie próbujemy sądzić i karać jedni drugich za przestępstwa, ale pamiętajmy, że wszystko jest w ręku Pana. Nie mścimy się sami w żadnym tego słowa znaczeniu, nie wymierzamy kary ani nie odpłacamy złem za złe. Z.01-150

13 STYCZNIA

Dziatki moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli; i jeśliby kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. 1 Jana 2:1

Jeśli stwierdzimy, że z powodu braku wiary lub słabości ciała uczyniliśmy zły krok, przeciwny woli Pańskiej i naszym najistotniejszym duchowym interesom, powinniśmy, nie tracąc czasu, zawrócić z tej drogi i wołać do Pana. Mamy ołtarz poświęcony drogocenną krwią Chrystusa, wyższy pod każdym względem od tego, który Abraham poświęcił krwią figuralnych zwierząt, a apostoł zachęca nas: “Przystąpmyż tedy z ufnością [śmiało, pełni wiary] do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia, i łaskę znaleźli czasu przygodnego” – Żyd. 4:16. Z.01-233

14 STYCZNIA

Ja tedy tak biegnę, nie jako na niepewne; tak szermuję, nie jako wiatr bijąc. 1 Kor. 9:26

Wielką pomocą dla upadłej ludzkiej natury okazuje się świadomie podjęte, całkowite poświęcenie woli, pełna mobilizacja wszystkich sił i zdolności umysłu i ciała. Ten, kto ma taki właśnie pogląd na temat swego poświęcenia się Bogu i zaciągnięcia do armii Pańskiej, stwierdza, że nie ma niczego więcej do oddania Bogu. Dlatego też wszelka walka woli, jaka mogłaby zaistnieć, kończy się w chwili podjęcia przez niego ostatecznej decyzji: “Aleć ja i dom mój będziemy służyli Panu”. Jakże ważnym więc jest, by wszyscy żołnierze zdali sobie sprawę z tego, że czas ich zaciągu trwa aż do śmierci i że nie może być mowy o rozważaniu jakiegokolwiek myśli odnośnie wycofania się z walki i zaprzestania, choćby na jedną godzinę, dobrego boju wiary. Z.03-421

15 STYCZNIA

I czegoż Pan chce od ciebie; tylko abyś czynił sąd, a miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twoim. Mich. 6:8

Wszyscy przyznają, że wymagania te są bardzo słuszne. Jest rzeczą oczywistą, iż Bóg nie może żądać mniej od tych, których przygotowuje do przyszłego sądenia świata. Jednak wszystkie trzy wymienione przez proroka cechy zawierają się w jednym słowie – miłość. Miłość wymaga, abyśmy sprawiedliwie postępowali wobec swych sąsiadów, rodzin i samych siebie, abyśmy starali się szanować prawa innych ludzi – prawa fizyczne, moralne i intelektualne – oraz ich wolność osobistą, zaś uznając je, nie powinniśmy w żadnym wypadku ograniczać ich lub negocjować. Z.02-172

16 STYCZNIA

W modlitwie ustawiczni. Rzym. 12:12

Drodzy współczniowie Pana, jakże błogosławiony jest przywilej ustawicznego trwania w modlitwie, ciągłego modlenia się, wznoszenia naszych serc i umysłów do Boga oraz zdawania sobie codziennie, o każdej godzinie, sprawy z tego, że Ojciec i nasz drogi Pan Jezus ciągle z nami przebywają. A gdy pod Jego okiem i nadzorem wykonane już zostały obowiązki dnia, lub wówczas, gdy nasza dusza odczuwa taką potrzebę, jakże cenny jest przywilej ukrycia się w zaciszu i tam, sam na sam z Bogiem, zrzucenie ciężaru z serca. Z.95-215

17 STYCZNIA

Samych siebie w miłości Bożej zachowajcie. Judy 21

Codziennie, w każdej chwili, możemy zachowywać samych siebie w miłości Pańskiej przez posłuszeństwo wobec zasad sprawiedliwości i wzrastające umiłowanie dla tych zasad. Powinniśmy też radować się w każdej życiowej próbie – w doświadczeniach, trudnościach, smutkach, rozczarowaniach, itp. – nie mniej niż w przyjemnych chwilach życia, skoro przez niektóre z tych środków, albo nawet i przez wszystkie, Pan będzie nas pouczał, dawał nam głębsze spojrzenie na nasze własne słabości i coraz jaśniejszy wgląd w ten doskonały zakon wolności i miłości, który On ustanowił i wobec którego wymaga pełnego i lojalnego poddaństwa serca. Z.02-173

18 STYCZNIA

W pracy nie leniwi, duchem palający, Panu służący. Rzym. 12:11

Niech wszyscy, którzy pragną dobiec do celu, zwracają pilnie uwagę na swą gorliwość i aktywność w Pańskiej służbie. Jeśli zagrzebiemy jeden lub kilka naszych talentów pod ciężarem światowych trosk i przeszkód, których można by uniknąć lub nie brać pod uwagę, jeśli zagrzebiemy je pod naszą światową ambicją

czy ambicją rodziny – marnując poświęcony czas na naukę, filozofię, muzykę, sztukę, albo na handel, politykę i przyjemności, lub nadmiernie pobłażając pysze i upodobaniom – wcześniej czy później popadniemy w ciemności zewnętrzne. Z.91-9

19 STYCZNIA

O, jakom się rozmiłował w zakonie twoim! Tak, iż każdego dnia jest rozmyślaniem moim. Psalm 119:97

Badanie Słowa Bożego jest dla chrześcijanina wielkim przywilejem, a jednak wiele badań odbywa się bezcelowo. Badanie, które nie zostaje wprowadzone w czyn, jest rzeczą gorszą niż strata czasu. Lud Boży powinien wykorzystać każdą właściwą okazję, by zdobyć wiedzę o Planie Bożym, nawet gdyby wymagało to wyrzeczeń. Dziecko Pańskie powinno jednak szczególnie dbać o to, by poświęcać własne korzyści i wygody, nie zaś korzyści i wygody innych. Badanie, które dokonuje się kosztem kogoś innego, jest bardziej dowodem samolubstwa, aniżeli obfitego posiadania ducha miłości Bożej. Z.99-156

20 STYCZNIA

Jeśli znosicie karanie, Bóg się wam ofiaruje jako synom; albowiem któryż jest syn, którego by ojciec nie karał? Żyd. 12:7

Nie można całkowicie rozwinąć charakteru bez doświadczeń. Jest on jak roślina: najpierw bardzo delikatny, wymaga obfitości słonecznego światła miłości Bożej, częstego podlewania deszczem Jego łaski, starannej uprawy poprzez stosowanie wiedzy o Boskim charakterze jako dobrej podstawy wiary i inspiracji do posłuszeństwa. A wówczas, gdy rozwinięty już został w sprzyjających warunkach, gotowy jest, by poddać go oczyszczaniu przez karanie, zdolny jest też znosić pewne trudy. I stopniowo, w miarę jak rozwija się siła charakteru, zastosowane wobec niego próby służą jedynie rozwinięciu większej siły, piękna i łaski, aż wreszcie charakter ten jest ostatecznie ukształtowany, rozwinięty, stały, udoskonalony przez cierpienia. Z.95-107

21 STYCZNIA

Jeśli kto chce iść za mną, niechajże samego siebie zaprze, a weźmie krzyż swój i naśladuje mnie! Mat. 16:24

Niesienie krzyża jest ściśle związane z zaparciem samego siebie, chociaż da się zauważyć pewne różnice między tymi pojęciami. Zaparcie samego siebie odnosi się bardziej do biernego posłuszeństwa i wytrwałości w imię Chrystusa, podczas gdy niesienie krzyża wiąże się głównie z działalnością w Pańskiej służbie, która, jak stwierdzamy, przeciwna jest naszym naturalnym skłonnościom. Wierne

zaparcie samego siebie oznacza odwagę i gorliwość, zaś niesienie krzyża – zwycięstwo. Zaparcie samego siebie może być zwycięstwem ukrytym w naszym własnym sercu, o którym inni mogą nic nie wiedzieć, o którym nawet wiedzieć nie powinni, jeśli pragniemy otrzymać pełnię Pańskiego błogosławieństwa. Tymczasem niesienie krzyża może być w pewnym stopniu dostrzegane przez tych, którzy pozostają z nami w bliskim kontakcie, a szczególnie przez tych, którzy postępują tą samą “wąską drogą”. Z.00-118

22 STYCZNIA

Wzmacniajcie się (a posili Bóg serca wasze) wszyscy, którzy nadzieję macie w Panu. Psalm 31:25

Bywa niekiedy, że Przeciwnik usiłuje zniechęcić nas, nasuwając nam myśli, że doświadczenia i trudności “wąskiej drogi” okażą się tak czy owak bezowocne i że równie dobrze moglibyśmy z nich zrezygnować. ... Jak powinniśmy wówczas postąpić? Powinniśmy naśladować przykład naszego Pana i szukać oblicza Ojca, pragnąc dowiedzieć się, czy wszystkie nasze sprawy są w porządku wobec Boga i czy On nas nadal pochwała, choć świat nas nienawidzi i mówi o nas źle; powinniśmy się ciągle starać o nowe dowody na to, że wszystko będzie z nami dobrze i że Pan zapewni nam udział w lepszym zmartwychwstaniu do życia wiecznego. Z.01-79

23 STYCZNIA

Każdy tedy, jakim jest powołany, bracia, takim niechaj zostaje przed Bogiem. 1 Kor. 7:24

Obowiązki zdają się czasem stać z sobą w sprzeczności, lecz w istocie tak nie jest. Pierwszym obowiązkiem chrześcijanina jest uznanie z całego serca swego Stworzyciela i Pana. Jego następnym obowiązkiem, jeśli jest mężem i ojcem, są żona i dzieci, lub jeśli chodzi o żonę i matkę, mąż i dzieci. Zgodnie z Boskim rozporządzeniem zobowiązania małżeńskie są jakby pierwszym długiem hipotecznym dotyczącym czasu każdego męża i każdej żony. Wymagania wynikające z tego tytułu muszą być w rozsądny sposób zaspokojone, zanim można będzie uczynić cokolwiek dla kogoś innego. Z.99-155

24 STYCZNIA

Miłosierdzie i prawda niech cię nie opuszczają; uwiąż je u szyi twojej, napisz je na tablicy serca twego. Przyp. 3:3

Choć sprawiedliwość jest pierwszą cechą przykazania miłości, nie jest jednak jego ostatecznym wymogiem. Żąda ono bowiem, by nasza miłość, wychodząc poza ramy ścisłej sprawiedliwości, pobudzała nas do przejawów miłosierdzia i

przebaczenia. Poprzez takie okazywanie miłosierdzia naśladowujemy miłość Bożą. ... Pamiętajmy więc o tym w naszym postępowaniu wobec innych ludzi, którzy, tak jak i my sami, są upadli i niedoskonali, i okazujmy, nawet względem niewdzięcznych, nie tylko sprawiedliwość, lecz także miłosierdzie, wspaiałości i uprzejmość, byśmy mogli być dziećmi naszego Ojca w niebie. Z.02-171

25 STYCZNIA

Przełoż nie troszczcie się o jutrzejszy dzień, albowiem jutrzejszy dzień troskać się będzie o swoje potrzeby. Mat. 6:34

Nasz Pan zapewnia nas, że jeśli główną potrzebą naszych serc jest służenie Mu, wzrastanie w sprawiedliwości i osiągnięcie Królestwa, które Bóg obiecał tym, którzy Go miłują, to nie potrzebujemy obawiać się przyszłości. Jako Jego uczniowie każdego dnia doświadczając będziemy wielu prób i ucisków i postępując wąską ścieżką codziennie wspierać się będziemy na ramieniu Oblubieńca. Każdy też dzień będzie miał dość swych kłopotów. Dzięki niech więc będą Bogu za daną nam obietnicę, że Jego łaski wystarczy dla nas na co dzień. Z.98-44

26 STYCZNIA

A gdy poście, nie bądźcież smętnej twarzy, jako obłudnicy. Mat. 6:16

Post jest godny polecenia ludowi Pańskiemu szczególnie wtedy, gdy odczuwa on brak uduchowienia i wystawiony jest na srogie pokusy ze strony świata, ciała i Szatana, ponieważ przez osłabienie sił fizycznych i życiowych może on pomóc pobudliwym i impulsywnym w samokontroli w odniesieniu do wielu spraw. Uważamy, że dla większości chrześcijan pomocny byłby okazjonalny post – prosta okresowa dieta, jeśli nie całkowite powstrzymanie się od pokarmu. Natomiast poszczenie po to, by być widzianym i uznanym przez ludzi lub by móc uważać to za objaw swej własnej pobożności, byłoby rzeczywiście szkodliwe i prowadziłyby do duchowej pychy i obłudy, które znacznie przewyższyłyby korzyści wynikające z powściągliwości. Z.98-45

27 STYCZNIA

Nad wszystko, czego ludzie strzegą, strzeż serca twego, bo z niego żywot pochodzi. Przyp. 4:23

Nie wystarczy uznać, że grzech w jego różnorodnych formach jest złem i postanowić z nim walczyć, ponieważ jest zakazany przez Pana. Powinniśmy oprócz tego wykorzystać ze swego serca jakiegokolwiek pragnienie, jakąkolwiek chęć czynienia tego, co nie jest całkowicie pochwalane przez Pana. Jakąż wspaiałości czystości serc i życia, a zwłaszcza myśli, oznaczałoby to dla tych, którzy przyjęli

imię Chrystusa! Ci, którzy to zaniedbują, wystawieni są na ciągłe pokusy, bo chociaż zewnętrznie unikają oni rażącej niemoralności, żywią jednak skrytą sympatię do rzeczy potępionych – pragnęliby je posiadać, gdyby tylko nie były zabronione. Z.99-140

28 STYCZNIA

Kto zwycięży, ten będzie odziany w szaty białe, i nie wymażę imienia jego z ksiąg żywota, ale wyznam imię jego przed obliczem Ojca mego i przed aniołami Jego. Obj. 3:5

Wierni zwycięzcy czuwają i zachowują swe szaty nie pokalane przez świat. ... “Nie pokalali szat swoich”. Nie pozwolili oni, by grzech splamił ich i odłączył od Pana, lecz szybko prosili o drogocenną krew i otrzymywali ją, aby móc usunąć każdą plamę. Tak szczerze przeciwstawiają się oni grzechowi, tak bardzo usiłują zachować swe szaty bez plam, że Przeciwnik nie ma na nich żadnego wpływu – “on złośnik nie dotyka się go”. To wszystko wskazuje, że całkowicie poddali oni swą wolę woli Chrystusa – “umarli z Nim” i dlatego nie mogą dobrowolnie grzeszyć. Z.97-161

29 STYCZNIA

Początek mądrości jest bojaźń * Pańska. Psalm 111:10

Jest to jedyna właściwa postawa stworzenia wobec Stwórcy, Autora naszego istnienia, wobec Stworzyciela, Zachowawcy i Pana całego wszechświata. Dlatego, gdy On mówi, nasze uszy powinny z czcią nasłuchiwać Jego głosu, a wszystkie władze czuwać i być gotowe do spełniania Jego rozkazów. Nasze bezpieczeństwo, nasze szczęście i owa szlachetność charakteru, która pobudza do miłości i wdzięczności, która też żywo i umiejętnie reaguje na wskazówki i zauważa postępy w wiedzy i mądrości – wszystko to w pierwszym rzędzie zależy od naszej najwyższej czci dla Pana. I dlatego Pan pragnie podsycać w nas i rozwijać tę właściwą synowską cześć, jaka należy się Jego imieniowi. Z.96-155

* cześć

30 STYCZNIA

I powiedział im jeszcze podobieństwo do tego zmierzające, iż się zawsze potrzeba modlić, a nie ustawać. Łuk. 18:1

Przystępując do Boga nie powinniśmy obawiać się, że jest On zbyt zajęty sprawami większej wagi lub że jest znużony naszym ustawicznym przychodzeniem do Niego z mało istotnymi rzeczami. Aby zapewnić nas o tym, nasz Pan opowiedział przypowieść o natrętnej wdowie, która została wysłuchana z powodu swej natarczywości. Postępując podobnie dowodzimy, iż nasze pragnienia są poważne,

jak też, że wierzymy w możliwość wysłuchania naszych modlitw, nie słabnąc w wierze i gorliwości nawet wtedy, gdy odpowiedź nadchodzi później. Często bowiem jest to konieczne, gdyż czas jest ważnym czynnikiem w dziele Bożym. Z.95-214

31 STYCZNIA

Poprowadzi cichych w sądzie, a nauczy pokornych drogi swojej. Psalm 25:9

Uspodobienie tego rodzaju jest niezbędne dla wszystkich, którzy chcieliby otrzymać mądrość pochodzącą z góry. Muszą oni umieć pokornie oceniać swe własne słabości i brak wiedzy, w przeciwnym bowiem razie nie mogliby dobrowolnie i szczerze przyjąć mądrości, jakiej Bóg zechciał w teraźniejszym czasie udzielić wyłącznie tym, którzy mają serca gotowe na jej przyjęcie. Można też zauważyć, że taka pokora umysłu jest niezbędną podstawą ducha zdrowego zmysłu, bo któż mógłby myśleć sprawiedliwie, rozsądnie, bezstronnie, jeśli ponad wszystko nie miałby pokornego usposobienia. Musimy więc zgodzić się z tym, że pokora jest podstawowym elementem usposobienia lub zmysłu Chrystusowego. Z.00-68

1 LUTEGO

I uszy twoje usłyszą słowo z tyłu do ciebie mówiącego: Tać jest droga, chodźcie po niej, lub byście się w prawo albo w lewo udali. Izaj. 30:21

Gdybyśmy w kryzysowym momencie naszych doświadczeń doszli do rozstajnych dróg i nie wiedzieli, czy udać się na prawo, czy na lewo, powinniśmy natychmiast zatrzymać się i nasłuchiwać głosu. Inaczej mówiąc, powinniśmy jak najszybciej zwrócić się do Słowa Bożego i rozważając jego nakazy i zasady oraz jego ilustracje dotyczące przedmiotu, który powoduje trudności, powinniśmy starać się czynić wolę Pana, jak też dążyć do doprowadzenia umysłu do stanu miłości, uległości i ufności, prosząc o równoczesne kierownictwo ducha świętego. Z.95-6

2 LUTEGO

Albowiem jeśli byście według ciała żyli, pomrzecie. Rzym. 8:13

Co to znaczy “żyć według ciała”? Odpowiadamy, że jest to życie zgodne ze skłonnościami i pragnieniami upadłej ludzkiej natury, polegające na ich zaspokajaniu. Jest to najłatwiejszy sposób postępowania. Wystarczy po prostu biernie poddać się skłonnościom naszej starej natury i zaprzestać z nią walki. Gdy tylko tak zrobimy, popłyniemy z prądem i niebawem stwierdzimy, że strumień jest coraz szybszy, a opór coraz trudniejszy. Z.95-8

3 LUTEGO

Synu mój, słów moich pilnuj; ku powieściom moim nakłoń ucha twego. Albowiem żywotem są tym, którzy je znajdują, a wszystkiemu ciału ich lekarstwem. Przyp. 4:20,22

Niewielu dostrzega wpływ umysłu na ciało. Bóg tak zorganizował naszą istotę, że czyste, szlachetne, święte myśli mają, ogólnie rzecz biorąc, budujący i uszlachetniający wpływ nie tylko na nasz system umysłowy i moralny, lecz także działają pobudzająco na system fizyczny. I przeciwnie, każda nieczysta, nieszlachetna, bezwstydną i bezbożną myśl lub czyn mają bezpośredni wpływ nie tylko na obniżenie poziomu umysłowego i moralnego, lecz także na rozwój zarodków chorób, które i tak znajdują się w organizmie upadłej rasy ludzkiej. Z.96-180

4 LUTEGO

Wynijdziecie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plag jego. Obj. 18:4

Ktokolwiek godny jest imienia “lud mój”, będzie słuchał głosu Pana i będzie Mu posłuszny, wyjdzie on z Babilonu i “nie weźmie z plag jego”. Takie bowiem posłuszne wyjście, po dostrzeżeniu prawdziwego stanu Babilonu, dowiedzie, że ci, którzy wyszli, nigdy nie zgadzali się naprawdę z jego grzechami. Ci natomiast, którzy nadal w nim pozostają, zobaczywszy w przyświecającym obecnie świetle i Babilon, i jego bluźniercze nauki, uważani są za popierających te bluźnierstwa i zasługują jak najbardziej na “plagi” – tak jak babilońska klasa “kąkolu”, a nawet bardziej niż ona, ponieważ posiadają oni więcej światła. Z.00-3

5 LUTEGO

Albowiem ta jest wola Boża, * to jest, poświęcenie wasze. 1 Tes. 4:3

Kiedy udajemy się do Pisma Świętego, aby zapoznać się z wolą Bożą, stwierdzamy, że wielka praca, jakiej Bóg od nas wymaga, nie jest pracą dla innych, lecz dla nas samych. To praca polegająca na ujarzmianiu, zwyciężaniu samego siebie, na panowaniu nad sobą. Dlatego wszystko inne – służba na rzecz domowników wiary, czynienie dobra w stosunku do wszystkich ludzi, działalność tak w kraju, jak i za granicą, itd. – podporządkowane jest tej najważniejszej pracy w nas samych. Apostoł Paweł mówi pod natchnieniem, że choćbyśmy najwspanialej głosili Ewangelię innym, choćbyśmy oddali na żywność dla ubogich wszystko, co posiadamy, lub stali się męczennikami dla dobrej sprawy, z Boskiego punktu widzenia byłibyśmy niczym bez miłości, bez ducha Chrystusowego i Ojcowskiego rozwiniętego w zasady kierujące naszym życiem. Z.99-4

* w stosunku do was

6 LUTEGO

Bo nie od wschodu ani od zachodu, ani od puszczy przychodzi wywyższenie. Ale Bóg sędzia, tego poniża, a owego wywyższa. Psalm 75:7-8

Nasze pragnienia i aspiracje, by stać się użytecznymi, mogą się nigdy nie zrealizować. Być może Pan widzi, że nie jesteśmy w stanie udźwignąć wywyższenia i honoru, jakich sobie życzymy. On wie o wiele lepiej niż my, co służy naszemu dobru, dlatego chciałby, byśmy byli zadowoleni z Jego kierownictwa, byśmy nie byli beczynni, lecz pilni, nie bezmyślni, ale czujni, nie obojętni, lecz gorliwi, gorąco pragnący pełnić wolę Bożą, byśmy byli cierpliwi w trudnościach i zadowoleni wtedy, gdy jesteśmy zaniedbani i zapomniani, pamiętając, że służą także ci, którzy tylko stoją i czekają, i że Pan w wybranej przez siebie godzinie może przeznaczyć nas do spełniania Jego chwalebnych celów. Z.95-11

7 LUTEGO

Miłość bliźniemu złości nie wyrządza; a tak wypełnieniem zakonu jest miłość. Rzym. 13:10

Ten, kto stwierdza, że jego serce nie pozostaje w harmonii z prawem Nowego Przymierza – miłością, miłosierdziem, uprzejmością, szlachetnością, dobrocią – nie ma pewności ani dowodu, że został w jakimkolwiek sensie przyjęty za syna Bożego, za współdziedzica z Chrystusem. Jeśli w naszym sercu nie ma miłości dla braci, potrzeby łągodności i życzliwości w stosunku do wszystkich ludzi, a nawet wobec stworzeń niższego rzędu, nie posiadamy ducha, który kierowałby nami przy pełnieniu ofiar niezbędnych w obecnym czasie. To tylko kwestia czasu, a osłabnie siła pychy i próżnej chwały, jakie utrzymują nas na drodze ofiary, i zostaniemy całkowicie zdominowani przez samolubstwo. Z.98-201

8 LUTEGO

O mało wierny, przeczyłeś wątpił? Mat. 14:31

Co należy zrobić, aby przewyciężyć ten brak wiary i uzyskać jej wzrost? Odpowiadamy, że powinniśmy modlić się tak, jak kiedyś apostołowie: “Panie, przymnóż nam wiary”. Potem zaś, postępując zgodnie z tą modlitwą, każdy z nas powinien rozwijać wiarę w swym sercu przez: a) ciągłe odświeżanie w pamięci Boskich obietnic i zapoznawanie się z nimi poprzez Słowo Boże, b) ustawiczne pamiętanie, że ten, kto uczynił przymierze z Bogiem, posiada takie obietnice, więc jego usta i serce powinny domagać się ich od Pana w dziękczynnej modlitwie. Powinno się też pragnąć ich w czasie osobistych rozmyślań i rozmów z braćmi prowadzonych na temat rzeczy świętych. Z.00-170

9 LUTEGO

Nawróć się, duszo moja, do odpoczynienia swego; albowiem ci Pan dobrze uczynił. Psalm 116:7

Chrześcijański sposób myślenia ma wiele wspólnego z duchowym postępowaniem lub cofaniem się, jest to też miernik stanu ducha. Dobre nawyki myślenia wymagają troskliwej pielęgnacji. Poprzez “nawyk myślenia” rozumiemy zwykły stan, do którego umysł zazwyczaj powraca w chwilach intelektualnej bezczynności. Kiedy zajmują nas obowiązki życiowe, z konieczności koncentrować musimy naszą energię umysłową na bieżącej pracy, ponieważ wykonując ją tylko mechanicznie, bez należytego skupienia, nie zrobimy jej dobrze. Ale i w takim wypadku bezwiednie działać będzie dobrze ugruntowana zasada chrześcijańskiego charakteru. Gdy natomiast ustaje na jakiś czas natłok pracy i obowiązków, wpojony nawyk myślenia, jak igła magnetyczna obracająca się ku biegunowi północnemu, powinien szybko kierować nas do odpoczynienia w Bogu. Z.95-250

10 LUTEGO

Bądź przykładem wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości. 1 Tym. 4:12

Każdy chrześcijanin powinien starać się o to, by być wzorem godnym naśladowania – wzorem w poważnym, wiernym i usilnym naśladowaniu Chrystusa w swym codziennym życiu oraz czynnym przykładem gorliwości w Jego służbie. Nie możemy spodziewać się, że w obecnym życiu będziemy doskonałymi, ostatecznymi wzorami chwały moralnej i ozdobą świątobliwości. Taki wzór mamy jedynie w naszym Panu, Jezusie Chrystusie. Z tego właśnie powodu Paweł nie powiedział: “Naśladujcie mnie” lub “Naśladujcie nas”, lecz “Bądźcie naśladowcami moimi, jakom i ja Chrystusowy” (1 Kor. 11:1). Apostoł nie był ostateczną doskonałością, jaką jest jedynie Chrystus, lecz wspaniałym przykładem starania się o osiągnięcie doskonałości. I tę właśnie gorliwość i wielką powagę w postępowaniu na wzór Chrystusa i pełnieniu Jego woli powinniśmy naśladować. Z.95-251

11 LUTEGO

Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą i prześladować was, i mówić wszystko złe przeciwko wam, kłamiąc dla mnie. Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech; tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami. Mat. 5:11-12

Sprzeciw i prześladowanie są nieodłącznymi towarzyszami pracy w służbie dla Boga i powinny być przyjmowane rozsądnie i bezstronnie. Lecz jeśli takie działanie chybi celu, powinniśmy pozostawić uparte prześladowcę jego

własnemu losowi, po uprzednim poważnym ostrzeżeniu go o niebezpieczeństwach wynikających z podobnego postępowania, i zwrócić się do innych z poselstwem zbawienia. Przeciwności, jakie znosił nasz Pan, i sposób, w jaki je przyjmował, są cenną lekcją dla wszystkich, którzy są podobnie doświadczani. Z.94-368

12 LUTEGO

A cierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyście byli doskonali i zupełni, którym by na niczym nie schodziło. Jak. 1:4

Bez praktykowania cierpliwości nie można postąpić do przodu ani o krok. Żadna też zaleta nie ozdobi piękniej charakteru chrześcijanina, nie zdobywa uznania świata, ani nie wielbi bardziej wszechmocnego Boga, który inspiruje ją przez swą Prawdę, niż cierpliwość. Jest to wytrwała cichość usiłująca rozważnie walczyć z przejawami ludzkiej słabości i niedoskonałości, dokładając wszelkich starań, by rozwijać się na podobieństwo Boże. Jest ona powolna do gniewu i obfitująca w miłosierdzie. Jest szybka w dostrzeganiu ścieżek sprawiedliwości i prawdy i gotowa postępować nimi, pamięta też o własnych niedoskonałościach oraz rozumie braki i niedoskonałości innych. Z.93-295

13 LUTEGO

Miłość ... nie myśli złego. 1 Kor. 13:5

Jeśli ktoś zaniedbuje nakazy Pańskie, by nie “podejrzewać złego”, przygotowuje pułapkę, w którą sam wpadnie, bez względu na to, jak “ostrożnie” postępuje w innych sprawach, gdyż serce przesiąknięte powątpiewaniem i podejrzeniami wobec współbliźnich jest bardziej podatne na wątplenie w Boga. Zgorzkniały duch toczy walkę z duchem Pańskim, z duchem miłości. Wygra albo jeden, albo drugi. Fałszywy duch musi być usunięty, ponieważ pokala on Nowe Stworzenie i spowoduje jego odrzucenie. Jeśli natomiast zwycięży nowa natura i jako “zwycięzcy” uda jej się pokonać złe podejrzenia, połowa walki przeciwko obecnym trudnościom i niepokojom zostanie wygrana. Z.98-84

14 LUTEGO

Z mów twoich będziesz usprawiedliwiony i z mów twoich będziesz osądzony. Mat. 12:37

Wszystkie wypowiedane przez nas słowa traktowane są przez Boga jako wskaźnik stanu naszych serc. Jeśli nasze słowa są buntownicze, nielojalne, lekkomyślne, lekceważące, nieuprzejme, niewdzięczne, bezbożne lub nieczyste, to serce sądzone jest zgodnie z zasadą: “Z obfitości serca usta mówią”. Jako istoty niedoskonałe nie możemy być zawsze doskonałymi w słowie i uczynku. Pomimo usilnych starań będziemy czasem błędzić zarówno w słowach, jak i w czynach. Jednak doskonałe

panowanie nad naszymi słowami i wszystkim, co czynimy, jest rzeczą, o jaką powinniśmy się usilnie i wiernie starać. Z.96-32

15 LUTEGO

Ktoby zachowywał słowa Jego, prawdziwie się w tym miłość Boża wykonała. 1 Jana 2:5

Posłuszeństwo jest sprawdzianem. W jakim stopniu zachowujemy Słowo Pańskie, w takim doskonalą się w nas miłość Boża, bo jeśli otrzymaliśmy zmysł Chrystusowy, ducha świętego, ducha Bożego, spowoduje to, że będziemy zarówno pragnąć, jak i czynić Jego wolę ze wszystkich naszych sił. A siły te powinny ustawicznie wzrastać z roku na rok. I choć nie możemy spodziewać się doskonałości wcześniej, aż zostaniemy “przemienieni” i otrzymamy przy zmartwychwstaniu nowe ciała, to jednak zawsze możemy być blisko Pana duchem naszego wyrozumienia i cieszyć się ciąglą z Nim społecznością. Z.97-312

16 LUTEGO

Przez chwałę i zelżywość, przez niesławę i dobrą sławę, jakoby zwodziciele, wszakże prawdziwi; Żadnego w niczym nie dając zgorszenia, aby nie było zganione usługiwanie nasze. 2 Kor. 6:8,3

Gdy możliwie jak najlepiej spełniamy nasze obowiązki i zdaje nam się, że błogosławieństwo i łaska Pańska wyraźnie towarzyszą nam i naszym sprawom, wówczas nagle mogą powstać kłopoty, spiętrzyć się przeciwności. Zdaje się, iż zatryumfowały moce ciemności, a dla naszych współbliźnich stajemy się chwilowo winowajcami pozornie opuszczonymi przez Boską opatrność. Takie doświadczenia są nam jednak z pewnością potrzebne. I choć możemy zaśpiewać: “Wolę kroczyć z Bogiem w ciemności, niż samotny w światłości”, mogłoby to być próżną przechwałką, dopóki nie zostaniemy wypróbowani przez doświadczenia, które rozwiną taką wiarę i ufność, że trzymać się będziemy Pańskiej ręki i ufać Boskiej opatrności nawet w najczarniejszej godzinie. Z.01-314

17 LUTEGO

Weźmijcie jarzmo moje na się, ... albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemień moje lekkie jest. Mat. 11:29-30

Ci, którzy noszą to jarzmo, mają zapewnienie ze strony Słowa Bożego, że wszystkie rzeczy dopomagają im ku dobremu, że im cięższe jest to brzemień, tym większe w przyszłości będzie błogosławieństwo i nagroda. Im sroższe są też doświadczenia w terażniejszym czasie, tym jaśniejsza będzie chwała, bardziej świetlany charakter, lepsze z całą pewnością wypolerowanie i przygotowanie do Królestwa Niebieskiego. Przy założeniu, że doceniamy jego wartość, każde

brzemie staje się lekkie, łatwe i niezbędne. Staje się też ono lekkie i dlatego, że Pan dzieli z nami to jarzmo. Z.00-137

18 LUTEGO

Gdyż was doświadcza Pan, Bóg wasz, aby wiedział, jeśli wy miłujecie Pana, Boga waszego, ze wszystkiego serca waszego i ze wszystkiej duszy waszej. 5 Mojż. 13:3

Królestwo Boże przeznaczone jest tylko dla tych, którzy dzięki łasce Bożej staną się podobni do Pana Jezusa, będą miłować Boga z całego serca swego, z całej duszy swojej i będą zdolni powiedzieć: “Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie, Panie”. Żaden inny warunek, poza pełnym poddaniem się Bogu, nie może sprawić, że zostaniemy przyjęci do Królestwa, ponieważ nic innego nie oznacza zupełnego poddaństwa ani pełnej miłości do Boga. I nie zapominajmy, że te wszystkie niebiańskie rzeczy, których “oko nie widziało, ucho nie słyszało ani na serce ludzkie nie wstąpiło”, Bóg zachował dla tych, którzy miłują Go ponad wszystko. Z.98-40

19 LUTEGO

Wszystko czyste czystym, lecz pokalanym i niewiernym nie masz nic czystego, ale pokalany jest i umysł, i sumienie ich. Udają, że Boga znają, ale uczynkami swymi tego się zapierają, będąc obrzydłymi i nieposłusznymi, a do wszelkiego dobrego uczynku niesposobnymi. Tyt. 1:15-16

Jak straszny to stan i jak bardzo powinni uważać wszyscy spośród ludu Bożego, by nie tylko zachowywać czyste serca i czyste umysły, lecz także by posiadać sumienia uwrażliwione na ścisłą harmonię ze Słowem Bożym. Taki stan można utrzymać jedynie poprzez surowe i częste osądzanie samego siebie na podstawie wzoru, jaki dał nam Bóg – Jego prawa miłości.

Chcę pochwycić, gdy się do mnie zbliży

pychy i żądzę najmniejsze pragnienie,

By rozpalający się zagasić płomień

i powstrzymać mej woli błędzenie. Z.99-214

20 LUTEGO

Jeśli kto między wami zda się być nabożnym, nie kielznając języka swego, ... tego nabożeństwo próżne jest. Jak. 1:26

Język jest wskazówką serca, ponieważ “z obfitości serca usta mówią”. Dlatego język nieokielzany, wyrażający słowa samolubne, zawistne, gorzkie, chełpliwe i

oszczerce, dowodzi, że serce, z którego obfitości to wypływa, jest sercem niepoświęconym, bezbożnym, przejawiającym żalosny brak ducha Chrystusowego. Stąd wszelkie nabożeństwo takiego serca jest próżne, gdyż nie jest ono zbawione ani nie nadaje się w tym stanie do zbawienia. Lecz Dobry Lekarz wskazał lekarstwa dla zatrutej duszy – lekarstwa, które przyjmowane zgodnie ze wskazaniami, osłodzą zgorzkniałe serce. Z.99-215

21 LUTEGO

Boś Ty jest skalą moją i obroną moją; przetoż dla imienia Twego prowadź mnie i zaprowadź mnie. Psalm 31:4

Udzieliwszy nam pewnych lekcji i doświadczeń, spośród których wiele dotykało nas w warunkach ciszy i spokoju, Bóg zmienić może swój sposób postępowania. Działanie Pańskiej opatrności może wówczas doprowadzić do zlikwidowania sytuacji, która była korzystna z jednego punktu widzenia, lecz niekorzystna z innego, i postawić nas w nowych okolicznościach. Prawdziwy duchowy Izraelita nie będzie szemrał ani narzekał, czy też wypowiadał swych życzeń, lecz będzie oczekiwał, że Pan nim pokieruje. Jeśli będzie mógł dostrzec Pańskie kierownictwo, powinien bezwzględnie postępować zgodnie z Jego wskazówkami, wyrażając wiarę i zaufanie, nawet gdyby chodziło o warunki bardziej samotne i uciążliwsze od tych, w jakich znajdował się poprzednio. Z.02-249

22 LUTEGO

Obcowanie wasze niech będzie bez łakomstwa, przestawając na tym, co macie. Żyd. 13:5

Modlitwy samolubne są zbyt kosztowne. Jedni osiągnęli bogactwo, lecz stracili Prawdę i możliwość służenia jej, drudzy odzyskali zdrowie po to tylko, by przekonać się, że spotkały ich inne doświadczenia, nie mniej surowe, jeszcze innym oddani zostali z łoża śmierci ich najbliżsi w tym jedynie celu, aby potem żałować mogli, że Bóg wysłuchał ich modlitw, lub raczej, by żalowali, że nie przyjęli Boskiej mądrości i opatrności z zaufaniem, zadowoleniem i cierpliwością. ... Duchowy Izrael powinien mądrze korzystać z możliwości, jakie ma w swym zasięgu, i przyjmować wszystko z dziękowaniem, jako dar od Boga; natomiast prośby powinny dotyczyć darów duchowych – w tym cierpliwej wytrwałości i zadowolenia serca. Z.02-250

23 LUTEGO

Dam ci rozum i nauczę cię drogi, po której masz chodzić; dam ci radę, obróciwszy na cię oko moje. Psalm 32:8

Jedną z najważniejszych lekcji, jakich powinien nauczyć się duchowy Izraelita, jest oczekiwanie na Pańskie kierownictwo we wszystkich sprawach życiowych – niepodejmowanie żadnych działań zarówno doczesnych, jak i duchowych, bez upewnienia się, jaka jest wola Pańska w danej sprawie. ... Udajemy się do Chanaanu i wiemy, że przejść musimy przez różne potrzebne nam doświadczenia, zanim będziemy mogli odziedziczyć obietnice. Uczy nas to niezwłocznego i całkowitego poddawania się Pańskiemu kierownictwu z radością i bez szemrania; a oczekiwać tego można jedynie ze strony tych, którzy nauczyli się wcześniej udzielonych im lekcji, przede wszystkim zaś lekcji wiary – ufania w Pańską moc, dobroć i wierność. Z.02-251,249

24 LUTEGO

Bo co niemożnego było zakonowi, w czym on był słaby dla ciała, Bóg posławszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ciała i dla grzechu, potępił grzech w ciele, aby ona sprawiedliwość zakonu była wypełniona w nas, którzy nie według ciała chodzimy, ale według ducha. Rzym. 8:3-4

Jakaż ulga i pociecha zawarta jest w tych zapewnieniach! To naprawdę wspaniałe słowa życia! One budzą w nas otuchę. Jeśli Bóg przyjmie doskonałe intencje serca zamiast zupełnej doskonałości ciała, wówczas naprawdę możemy mieć nadzieję, że osiągniemy poziom, jaki On nam wyznaczył – poziom doskonałości. ... Możemy postępować według ducha, lecz dopóki posiadamy nasze śmiertelne ciała nie dorośniemy do jego wymagań. Jedynie nasze umysły mogą wznosić się do poziomu ducha, nasze intencje mogą być doskonałe. I tego właśnie oczekuje od nas Ojciec Niebieski – doskonałości intencji. Z.02-248

25 LUTEGO

Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym przez usta Boże. Mat. 4:4

Musimy nauczyć się, że życie człowieka nie zależy od obfitości rzeczy, jakie posiada – żywności i ubioru – lecz że w swym najpełniejszym, największym i najwyższym sensie zależy ono od zupełnego poddania się woli Bożej, od skupiania uwagi na każdym słowie, jakie wychodzi z ust Bożych. Wszelkie napomnienie, każda zachęta, każda obietnica są konieczne do rozwoju tych, których Bóg powołał do życia wiecznego jako współdziedziców z Jego Synem w Królestwie. Będąc zatem uczniami Pana Jezusa, zachowujmy coraz dokładniej w pamięci wskazania tego tekstu i zgodnie z nimi postępujmy. Z.02-246,248

26 LUTEGO

Radujcie się zawsze w Panu; znowu mówię, radujcie się. Filip. 4:4

Żadna liczba radujących się chrześcijan ani żadna radość nie może być zbyt wielka, jeśli chodzi o radowanie się w Panu. To radowanie się niekoniecznie musi być głośne lub bezwzględnie ciche. Powinno ono cechować się łagodnością, szczęściem, pokojem i pogodą ducha, co przecież nie oznacza hałaśliwej demonstracji, jak niektórzy mylnie uważają. ... Ten, kto zawsze umie się cieszyć, żyje bardzo blisko Pana, może zawsze mieć poczucie, że pozostaje z Nim w jedności i że Jego opieka i troska nad nim czuwa; może też być pewien Jego obietnicy, że wszystkie rzeczy przyczyniają się do jego najwyższego dobra, ponieważ jest Nowym Stworzeniem. Z.03-7

27 LUTEGO

Skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludziom. Filip. 4:5

Greckie słowo przetłumaczone tutaj jako “skromność” zdaje się zawierać w sobie pojęcie umiarkowania, a nie katorycznego wymuszania swych praw. Miłosierdzie i wyrozumiałość są z pewnością cechami wymaganymi od wszystkich, którzy chcą być członkami ciała Pomazańca. Na ile to tylko możliwe, zasadą naszą powinno być wierne wypełnianie wszystkiego, czego wymaga od nas sprawiedliwość, oraz kierowanie się miłosierdziem, domagając się sprawiedliwości od innych. W ten sposób będziemy dziećmi naszego Ojca, który jest w niebiesiech, ponieważ On jest dobry i miłosierny dla niewdzięcznych. Z.03-7

28 LUTEGO

Nie troszczcie się o żadną rzecz, ale we wszystkim przez modlitwę i prośbę z dziękowaniem żądności wasze niech będą znajome u Boga. Filip. 4:6

Może ktoś zapyta, dlaczego Bóg nie daje nam rzeczy, które uważa dla nas za konieczne, bez proszenia o nie i odwoływania się do Jego obietnic. Zapewne dlatego, że najpierw powinniśmy osiągnąć właściwy stan serca, aby móc otrzymać Jego łaski i odnieść z nich korzyść. Jakkolwiek by nie było, możemy być pewni, że nie potrafimy dostatecznie ocenić Bożej troski, jaką do tej pory byliśmy i nadal jesteśmy otaczani. Nawet usposobieni do modlitwy i wdzięczności nie dostrzegamy prawdopodobnie ani połowy tego, za co powinniśmy być wdzięczni, oraz tego, co zobaczymy w przyszłości, gdy poznamy tak, jak sami jesteśmy poznani. Z.03-8

29 LUTEGO

Bóg jest miłość; a kto mieszka w miłości, w Bogu mieszka, a Bóg w nim. 1 Jana 4:16

Sprawiedliwość jest pełną miarą, lecz miłość nią potrząsa, ugniata ją, dokłada do niej i przepelnia sprawiedliwość. Zatem miłości nie można się domagać, nie można też uskarżać się, gdy jej nie otrzymujemy, lecz należy przyjmować ją z

wdzięcznością, jako łaskę, i szczerze odwzajemniać. Każdy, kto pragnie miłości, powinien jej pragnąć w najwyższym znaczeniu – w sensie podziwu i uwielbienia. Ten rodzaj miłości jest najcenniejszy, a jedyną drogą do zapewnienia jej sobie jest okazywanie szlachetności charakteru, wywołującej tę miłość u wszystkich, którzy są naprawdę szlachetni. Z.02-266

1 MARCA

A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie. Filip. 4:7

Pokój, o którym tu jest mowa, to nie nasz własny pokój. To pokój Boży – pokój, jaki otrzymujemy w wyniku uświadomienia sobie Bożej mocy, dobroci i Jego gotowości do prowadzenia nas swą prawicą jako dzieci. Werset zawiera myśl, iż ów pokój jak wartownik ustawicznie stoi na straży, broniąc dostępu każdej wrogiej lub trapiącej nas myśli, czy też strachowi. Zachowuje on umysł chrześcijanina w takim stanie, że w jego sercu panuje pokój, społeczność i łączność z Panem. Strzeże także jego zdolności myślenia, ucząc go i zapewniając o Boskiej mocy, mądrości i miłości. Z.03-8

2 MARCA

Cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek pocziwego, ... o tym przemyślajcie. Filip. 4:8

Ten, kto sympatyzuje z fałszem lub przesadą kła mniej lub bardziej samego siebie. Każdy, kto oczyszcza swoje myśli i unika przesady, oczyszcza w ten sposób swój umysł i cały swój charakter. Nie wystarczy też, że będziemy przekonani o słuszności pewnych spraw. Powinniśmy nadal poddawać je próbie i stwierdzać do jakiego stopnia są one prawe i szlachetne. Bo chociaż Pan przykrył niegodne cechy naszych charakterów i zamierza przykrywać je aż do końca swymi własnymi zasługami, to jednak nie możemy sympatyzować z naszym upadłym stanem, wręcz przeciwnie, musimy pragnąć prawdziwej szlachetności i najwyższego poziomu cnót w naszych sercach i myślach, we wszelkim postępowaniu wobec naszego Boga i bliźnich. Z.03-9

3 MARCA

Cokolwiek sprawiedliwego, ... o tym przemyślajcie. Filip. 4:8

Nie powinniśmy zezwalać naszym umysłom, by postępowały drogami niesprawiedliwości, lecz nauczyć się stosować powyższy test sprawiedliwości w stosunku do każdej naszej myśli i każdego czynu, oceniając równocześnie postępowanie innych nie według tego kryterium, lecz z punktu widzenia miłosierdzia, przebaczenia, współczucia i pomocy, tak dalece, jak na to zezwala

rozum. Największa ostrożność nie może okazać się przesadną, gdy chodzi o krytyczny stosunek do każdej podejmowanej przez nas decyzji i każdego naszego planu. Wszystko po to, abyśmy sercem nie przychylali się do naruszania zasad sprawiedliwości w żadnym tego słowa znaczeniu. Z.03-9

4 MARCA

Cokolwiek czystego, cokolwiek przyjemnego, cokolwiek chwalebного, ... o tym przemyślajcie. Filip. 4:8

Powinniśmy kochać i rozwijać to, co czyste, do takiego stopnia, by wszelka nieczystość stała się dla nas na tyle przykra i męcząca, byśmy pragnęli wyrzucić ją z pamięci. Tylko ciągłe myślenie o rzeczach czystych i unikanie oddawania się myślom nieczystym, pozwoli nam to osiągnąć. Musimy nauczyć się rozpoznawania i szanowania prawdziwej szlachetności. Jeśli będziemy rozmyślać o rzeczach najczystszych, z konieczności będziemy musieli wznieść się naszym umysłem na możliwie najwyższy poziom, by oglądać zacność doskonałego charakteru naszego Boga i naszego Pana Jezusa Chrystusa z tak bliska, jak tylko potrafimy, oraz by dostrzegać podobną zacność objawiającą się w tym lub owym naśladowcy Jezusa, postępującym wiernie Jego śladami. Z.03-9

5 MARCA

Jeśli która cnota i jeśli która chwała, o tym przemyślajcie. Filip. 4:8

Możemy bezpiecznie rozmyślać o rzeczach cnotliwych lub cennych, o rzeczach wartościowych pod jakimkolwiek względem – o czyichkolwiek szlachetnych słowach, szlachetnych uczynkach czy uczuciach – a w konsekwencji zauważymy, że dorastamy do tych ideałów, którymi karmią się nasze umysły i nasze nowe natury. Będziemy zmieniać się stopniowo przez odnawianie umysłów i osiąganie w coraz większym stopniu chwalebного podobieństwa do naszego Pana i Mistrza, będąc w czasie obecnego życia powoli przemieniani z chwały w chwałę, centymetr po centymetrze, krok po kroku. Jeśli nasze myśli pozostaną w takim stanie, w łączności z Panem, będziemy mieć udział w pierwszym zmartwychwstaniu, które uczyni nas na zawsze doskonałymi na Jego obraz i podobieństwo. Z.03-9

6 MARCA

Bo nauczyłem się na tym przestawać, co mam. Umiem i unikać się, umiem i obfitować. Filip. 4:11-12

Jeśli nasze doświadczenia życiowe uważamy za urozmaicone, możemy sądzić, że Pan widzi, iż potrzebujemy zarówno powodzeń, jak i niepowodzeń oraz przeciwności, abyśmy zostali właściwie poinstruowani i przygotowani do stanowiska, jakie On przewidział dla nas w przyszłości. Nauczmy się więc

obfitować, tak jak apostoł, nie pozwalając, by obfitość dóbr doczesnych spowodowała, iż odwrócimy się od naszych ślubów ofiarniczych. Nauczmy się też radości w niedostatku (potrzebie), nie pragnąc niczego więcej ponad to, czego Pańska mądrość i opatrzność udzieli, uznając za najlepsze. Z.03-10

7 MARCA

Jeśli miłujemy jedni drugich, Bóg w nas mieszka, a miłość Jego doskonała jest w nas. 1 Jana 4:12

Miarą tego, czy w oczach Boga jestem czymś, czy niczym, jest bardziej moja miłość do Niego, do Jego braci i sprawy, do świata ogólnie rzecz biorąc, a nawet do moich nieprzyjaciół, niż poziom mojej wiedzy, sławy lub krasomównstwa.

Dlatego w ocenie charakteru na pierwszym miejscu powinniśmy postawić miłość i uważać ją za miernik naszej bliskości i przyjęcia ze strony Boga.

Ci, którzy spłodzeni są z ducha świętego powinni być właściwie ukształtowani. Nie ma żadnego lepszego sposobu na okazanie naszego uwielbienia dla Tego, który powołał nas z ciemności do dziwnej swojej światłości, niż przejawianie ducha miłości w sprawach codziennego życia. Z.03-56,57

8 MARCA

Bóg ułożył członki, każdy z nich z osobna w ciele, jako chciał. 1 Kor. 12:18

Żaden członek Ciała Chrystusowego nie może powiedzieć, że nie potrzebuje innego członka, żaden też członek nie powinien powiedzieć, że nie ma niczego takiego, co mógłby uczynić w służbie dla Ciała. Pod kierownictwem naszej chwalebnej Głowy potrzebny może być każdy, kto pragnie Mu służyć i jest prowadzony Jego duchem. Gdy nadejdzie czas zapłaty, któż wie, jaka część zasług Pawła czy Apollosa przypadnie w udziale komuś tak pokornemu jak Akwilas lub Pryscylla, którzy służyli w najróżniejszy sposób, zachęcając i podtrzymując zdolniejszych od siebie braci, pracujących dla Pana. Z.03-59

9 MARCA

Albowiem nie jest Bóg niesprawiedliwy, aby zapomniał o pracy waszej i pracowitej miłości, którą okazaliście imieniowi Jego, gdy służyliście świętym i jeszcze służycie. Żyd. 6:10

Żadne dziecko Boże nie powinno być zadowolone, jeśli pozwala upływać dniom obecnego czasu żniwa wraz z ich wspaniałymi możliwościami służby i współpracy, nie starając się nieść coraz wyżej królewskiego sztandaru i nie głosząc publicznie cnót Tego, który powołał je z ciemności ku światłości, jak też nie pomagając i nie

współpracując z innymi, których Pan w swej opatrności postawił na stanowisku odpowiedniejszym do publicznej służby. Z.03-59

10 MARCA

Napominajcie jedni drugich na każdy dzień, póki się “dziś” nazywa, aby kto z was nie był zatwardzony oszukaniem grzechu. Żyd. 3:13

Jeśli zdajemy sobie sprawę z tego, że ogarnia nas w jakimś stopniu duchowy letarg paraliżujący niedostrzegalnie nasze duchowe zmysły, a Prawda traci dla nas swą inspirującą moc, naszym pierwszym obowiązkiem jest odwołanie się do modlitwy oraz do społeczności z Bogiem i Jego Słowem, aby mogła zadziałać jego uświęcająca moc. “Albowiem staliśmy się uczestnikami Chrystusa, jeźliże tylko początek tego gruntu aż do końca stateczny zachowamy” – Żyd. 3:14. Z.03-54

11 MARCA

Przełoż i my, mając tak wielki około siebie leżący obłok świadków, złożywszy wszelaki ciężar i grzech, który nas snadnie obstępuje, przez cierpliwość bieźmy w zawodzie, który nam jest wystawiony. Żyd. 12:1

Wy, którzy dostrzegacie nagrodę swego wysokiego powołania i staracie się biec prosto do celu, “przepaszcie biodra myśli waszej”, spotęgujcie i wzmóćcie swe wysiłki i zamierzenia, odnówcie swe postanowienia, podwóćcie czujność, odłóżcie na bok ciężar zbędnych światowych trosk, wzmocnijcie gorliwość i, jak zaleca apostoł, “przez cierpliwość bieźcie w zawodzie, który wam jest wystawiony”. Biegnijcie, nie jak ktoś taki, kto traci czas na próżno, lecz jak ktoś, kto widzi przed sobą cel, kto zdecydowany jest poprzez żarliwe starania uczynić swe powołanie i wybranie pewnym. Z.03-54

12 MARCA

Koniec przykazania jest miłość z czystego serca i z sumienia dobrego, i z wiary nieobludnej. 1 Tym. 1:5

Musimy jasno zdawać sobie sprawę z faktu, że ostatecznym celem wszelkich Boskich starań wobec nas i dla nas, ostatecznym znaczeniem wszystkich Boskich obietnic, jakie zostały nam poczynione, jest rozwój miłości na podobieństwo Boże, ponieważ Bóg jest miłość. By zaś miłość, jaką posiadamy, rozwinęła się w takim sensie i stopniu, w jakim pragnąłby tego Pan, konieczne jest, aby pochodziła ona z czystego serca, i pozostając w pełnej harmonii z Bogiem i Jego prawem miłości, przeciwstawiała się zawsze Przeciwnikowi i jego prawu samolubstwa. Z.00-360

13 MARCA

Ile tedy nas doskonałych, toż rozumiejmy; a jeśli co inaczej rozumiecie, i toć wam Bóg objawi. Wszakże w tym, czegośmy doszli, według jednego sznuru postępujemy. Filip. 3:15-16

Ci, którzy osiągnęli stan doskonałej miłości, powinni być ciągle zaangażowani w służbę Pańską, kładąc swe życie za braci. Będąc nie tylko przedstawicielami Boga i Jego zasad sprawiedliwości, lecz także przedstawicielami tych, którzy są mocni w Panu i w sile mocy Jego, jak też mocni w wierze w Jego Słowo, muszą oni być gotowi, chętni i zdolni do zachęcania innych biegnących do celu, aby i oni mogli osiągnąć ten "stan". Z.01-10

14 MARCA

Lepszy jest nierychły do gniewu, niżeli mocarz; a kto panuje sercu swemu, lepszy jest, niżeli ten, co dobył miasta. Przyp. 16:32

Choć gniew w sensie nienawiści, złościwości, kłótni i zawiści powinien być usunięty przez tych wszystkich, którzy starają się być naśladowcami drogiego Syna Bożego, to jednak gniew w sensie sprawiedliwego oburzenia względem błędnego postępowania i grzechu w jego różnorodnych formach jest rzeczą właściwą; i jakkolwiek powinno się okazywać go z ogromnym umiarkowaniem, wypływającym z miłości, to jednak są okoliczności, w których błędem byłoby nieokazanie słusznego gniewu. Z.96-279

15 MARCA

Sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Żyd. 10:38

Nie wystarczy, że przez wiarę otrzymaliśmy pierwszy impuls życia. Przeszedłszy bowiem w ten sposób z śmierci do żywota nadal musimy otrzymywać i przyswajając sobie duchowy pokarm, abyśmy dzięki niemu mogli wzrastać – musimy postępować w wierze, pozwalając się prowadzić duchowi świętemu poprzez słowo Prawdy. Życie w wierze jest sprawą osobistą, tak z punktu widzenia serca, jak i rozumu. To daleko więcej niż przyjęcie doktryn, które uważamy za biblijne, i tym samym za prawdziwe, to przyswojenie sobie tego wszystkiego, co uznaliśmy za Prawdę, tak by jej zasady stały się naszymi zasadami, a jej obietnice naszym natchnieniem. Z.95-92,93

16 MARCA

My wiemy, żeśmy przeniesieni z śmierci do żywota, iż miłujemy braci; ... i myśmy powinni kłaść dusze za braci. 1 Jana 3:14-16

Jedną z końcowych i rozstrzygających prób dla braci, jedyną, podczas której być może upadnie większość spośród już rozbudzonych i uzbrojonych, będzie próba braterskiej miłości. Prawdopodobnie wielu dozna na tym polu niepowodzenia i

dlatego zostaną oni uznani za niegodnych hojnego wejścia do Królestwa. Gdyby ktoś był szczególnie słaby i narażony na potykanie się, prawdziwy żołnierz krzyża nie będzie nim gardził ani mu urągał, podobnie jak nie uczyniłby tego brat starszy, wódz. Przeciwnie będzie on tym bardziej czuwał i pomagał słabszemu, mimo że sam wolałby znajdować się w towarzystwie kogoś silniejszego. Z.99-88

17 MARCA

Przeźoź weźmijcie od niego ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Albowiem każdemu, który ma, będzie dano i obfitować będzie; a od tego, który nie ma, i to, co ma, będzie od niego odjęto. Mat. 25:28-29

Dlaczego do zilustrowania tych, którzy zakopują talenty, wybrany został człowiek posiadający jeden talent? Chodzi tu o pokazanie odpowiedzialności posiadających najmniej – a mianowicie o to, że Bóg spodziewa się, iż nawet najmniejszy spośród poświęconego Mu ludu będzie wiedział, jakie posiada talenty, i będzie ich używał, oraz że ci, którzy mają choćby najmniejszą możliwość służenia Bogu, Jego braciom i Jego Prawdzie, nie pozostaną bez winy, jeśli z tej możliwości nie skorzystają. Z.01-59

18 MARCA

Przepasawszy biodra myśli waszej i trzeźwymi będąc, doskonałą miejcie nadzieję ku tej łasce, która wam dana będzie w objawienie Jezusa Chrystusa. 1 Piotra 1:13

“Trzeźwymi bądźcie”, mając podczas długiego, wytrwałego, uporczywego wysiłku “przepasane biodra myśli waszej”. Nie pozwólcie sobie na to, by ponosiły was emocje, byście pod wpływem tych emocji wyczerpali całą waszą duchową żywotność w przeciągu bardzo krótkiego czasu, a potem znów popadli w oziębłość i zniechęcenie, lecz starannie przemyślcie i przygotujcie się do cierpliwej wytrwałości we wszelkim ćwiczeniu, w próbach wiary i cierpliwości, niezbędnych, aby dowieść, kto jest zwycięzcą, kto godny jest błogosławionej nagrody obiecanej “temu, co zwycięży”. Bieg, jaki jest przed nami, nie powinien odznaczać się zrywami, lecz “cierpliwym wytrwaniem w uczynku dobrym”. Z.03-54

19 MARCA

Jako synowie posłuszni, którzy się nie przypodobywacie przeszłym w nieumiejętności waszej pożądlivościom. Ale jako Ten, który was powołał, święty jest, i wy bądźcie świętymi we wszelkim obcowaniu. 1 Piotra 1:14-15

Niektórzy chrześcijanie mylnie sądzą, że wszelkie kształtowanie dokonywane jest przez Boga, zaś Jego dzieci pozostają raczej biernym narzędziem w Jego ręku. Piotr jednak wyraża to inaczej. Napomina on nas, byśmy kształtowali samych siebie zgodnie z Bożymi wskazówkami. Oto praca, jaka musi zostać wykonana w

nas i wokół nas. A ci, którzy nie pracują, którzy biernie czekają, żeby Pan dokonał za nich cudów, są bardzo rozczarowani i dają Przeciwnikowi ogromną przewagę nad sobą. On zaś na pewno z niej skorzysta, aby związać im ręce i nogi i wrzucić ich w ciemności zewnętrzne, o ile sami nie złączą pracować nad własnym zbawieniem z bojaźnią i drżeniem. Z.03-55

20 MARCA

Jeśli wy zostaniecie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie; poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi. Jan 8:31-32

Prawdy nie można znaleźć nigdzie indziej, jak tylko we wskazanych przez Boga źródłach. A tymi źródłami są: Pan, apostołowie i prorocy. Trwanie w naukach przedstawionych w ich natchnionych pismach, badanie ich i zastanawianie się nad nimi, ufanie im bez zastrzeżeń i wierne przystosowywanie do nich swych charakterów – oto co zawiera w sobie trwanie w Słowie Pańskim. Jeśli pozostaniemy w tym Pańskim Słowie jako poważni i szczerzy uczniowie, z pewnością “poznamy Prawdę”; będziemy “utwierdzeni w wierze” i “gotowi ku daniu odpowiedzi ... o tej nadziei, która jest w nas”, abyśmy “bojowali o wiarę raz świętym podaną”, “bojując on dobry bój wiary”, i “wyznali dobre wyznanie”, niezachwianie “cierpiąc złe, jako dobrzy żołnierze Jezusa Chrystusa”, aż do końca naszego biegu. Z.03-61

21 MARCA

Miłujcie nieprzyjaciół waszych; błogosławcie tym, którzy was przeklinają; dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, i módlcie się za tymi, którzy wam złość wyrządzają i prześladują was. Mat. 5:44

Oto sposób na sprawdzenie rzeczywistego stanu waszego serca w stosunku do źle postępujących. Czy możecie z pogodą czynić im dobro i w miarę swych możliwości pomóc im w dostrzeżeniu błędu na ich drodze i przewyciężeniu go? Czy potraficie żarliwie modlić się za nimi i cierpliwie znosić ich słabości, ich niewiedzę i brak postępu, oraz starać się poprzez szlachetny przykład wskazać im o wiele lepszą drogę? Jeśli tak, to pogardzacie grzechem, a nie grzesznikiem. Powinniście nienawidzić grzechu, lecz nigdy grzesznika. Dopóki nieomylny sąd Boży nie stwierdzi, że grzech i grzesznik są z sobą nierozłącznie związani, niech twa miłość towarzyszy bratu, który jest tylko człowiekiem. Z.91-141

22 MARCA

Gdybyśmy się sami rozsądzali, nie bylibyśmy sądzeni. Lecz gdy sądzeni bywamy, od Pana bywamy ćwiczeni, abyśmy ze światem nie byli potępieni. 1 Kor. 11:31-32

Poznanie swych zysków i strat jako Nowych Stworzeń, upewnienie się, w jaki sposób dochodziło do nich w czasie ustawicznej walki ze światem, ciałem i Szatanem, przyniesie z pewnością korzyść wszystkim tym, którzy dokonując takich rozliczeń, mają na względzie wyłącznie podobać się Panu.

Duchowi Izraelici powinni codziennie, w każdej godzinie swego życia, przebywać jak najbliżej Arcykapłana. Możemy ciągle odwoływać się do krwi drogiego Odkupiciela w celu oczyszczenia najmniejszej skazy sumienia, by weselna szata przypisanej nam przez Pana sprawiedliwości nie została splamiona, abyśmy dzięki usunięciu najmniejszej choćby plamy, mogli zachować ją “bez zmazy, albo zmarszczki, albo czego takiego”. Z.03-3,4

23 MARCA

Znosiliście wielki bój utrapienia, lubo to, gdyście byli i urąganiem, i utrapieniem na podziw wystawieni, lub też gdyście się stali uczestnikami tych, z którymi się tak obchodzono. Żyd. 10:32-33

Najsilniejsi spośród braci potrzebują pomocy, zachęty i wsparcia innych. Pan tak to urządził, że nie możemy czuć się zupełnie samowystarczalni, że nawet nasze właściwe oparcie się na Panu zdaje się wymagać współpracy, pociechy, sympatii i miłości ze strony współpracowników winnicy. Kto spośród tych, którzy ponieśli pewne trudy i “upalenie dnia” w służbie dla Ewangelii, nie zgodziłby się z tą myślą? Jest to zatem sposób, dzięki któremu wielu z tych, którzy należą do drogiego ludu Pańskiego, a sami nie posiadają większej ilości talentów lub możliwości służby, może być współpracownikami i pomocnikami w dziele ewangelicznym. Z.03-40

24 MARCA

Nie zaniecham cię, ani cię opuszczę. Żyd. 13:5

Czyż powinniśmy lękać się tego, co mógłby uczynić nam człowiek, lub martwić się o dzieło Pańskie, jak gdyby Szatan lub jakakolwiek zła moc mogła nad nim zapanować? Nie, lecz mimo to powinniśmy okazywać nasze poświęcenie nie tylko poprzez gorliwość, lecz także i przez ostrożność. ... Będziemy więc postępować w pracy Pańskiej tak, jak gdyby na nas spoczywała całkowita odpowiedzialność, w sercach zaś uznamy, że cały ciężar i odpowiedzialność spoczywa na Panu.

Dawno temu ktoś powiedział: “Jestem nieśmiertelny, dopóki nie skończyła się moja praca”, a my możemy zaufać temu, co sprawdza się w praktyce w odniesieniu do wszystkich zaangażowanych w Pańskiej służbie – “Droga jest przed oczyma Pańskimi śmierć świętych Jego”. Z.03-41

25 MARCA

Wy tedy, najmilsi, wiedząc to przedtem, strzeżcie się, abyście błędem tych niezbożników nie byli zwiedzeni i nie wypadli z waszej stateczności; Ale rośnijcie w łasce i w znajomości Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. 2 Piotra 3:17-18

W znajomości wzrastamy wówczas, gdy zwracamy uwagę na Boże obietnice i przez wiarę stosujemy je do siebie oraz gdy staramy się znaleźć wypełnienie tych obietnic w naszym życiu. Równocześnie wzrastamy też w łasce, bo gdyby choć najmniejszy szczegół znajomości nie został przyjęty przez dobre i szczere serce oraz nie przyniósł pewnej miary posłuszeństwa i sprawiedliwości (łaski), nie byłibyśmy przygotowani do postąpienia o krok dalej w znajomości, co oznaczałoby zatrzymanie się lub nawet cofanie. A jak utrata znajomości oznaczałaby odpowiednią stratę łaski, tak strata łaski oznaczałaby proporcjonalną utratę znajomości – chodzenie w ciemności. W miarę zaś jak nasza dobroć i łaska zostałyby pochłonięte przez światowość lub grzech, obietnice Słowa Pańskiego stawałyby się coraz bardziej niezrozumiałe i niewyraźne. Z.03-70

26 MARCA

Nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności. Przeto nie śpijmy jako i insi. 1 Tes. 5:5-6

Chrześcijanin, jako uczeń Pana, jako uczeń szkoły Chrystusowej, przygotowujący jest na stanowisko w Tysiącletnim Królestwie – do udziału w Jego chwale, czci i nieśmiertelności. Dlatego dostrzegamy konieczność częstych napomnień Pisma Świętego, by lud Boży był czujny – by nie zaliczał się do tych, którzy drzemają, próżnują lub obarczeni są troskami doczesnego życia, lecz aby służył Panu w gorliwości ducha. Taka służba dla Pana doprowadza po pierwsze ich samych do ścisłej harmonii z wolą Pańską i do możliwie jak najdokładniejszego podobieństwa do Boskiego wzoru oraz, po drugie, poprzez naukę i przykład pomaga innym powołanym na tę samą wąską ścieżkę. Z.03-70

27 MARCA

Za tymi proszę, ... aby wszyscy byli jedno, ... aby byli doskonałymi w jedno, a iżby poznał świat, żeś Ty ... ich umiłował, jakoś i mnie umiłował. Jan 17:20-23

Ze zdumieniem pytamy, jak to możliwe? Pan Jezus był zawsze w doskonałej harmonii z Ojcem – Syn będący Jego chwalebny podobieństwem – ale z nami było inaczej, byliśmy grzesznikami i nie było w nas niczego, co godne miłości. Zostaliśmy jednak omyci i oczyszczeni, i bez względu na to jak niedoskonałe byłoby nasze ziemskie naczynie, nasze serca są doskonałe w oczach Tego, który potrafi z nich czytać. A gdy Bóg dostrzega w nas doskonałe serce – doskonałe zamiary i intencje – próby przewycięzania słabości i nieudolności naszego niedoskonałego ciała, zdecydowane, choć pełne cierpienia wysiłki w czynieniu

Jego woli, pokorną wiarę we wszystko, co uczynił, aby odkupić nas z upadku, uznaje, że to właśnie godne jest Jego miłości względem nas. Z.03-79

28 MARCA

Cierp złe jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. 2 Tym. 2:3

Wierny żołnierz nie kwestionuje przyczyny swego zaciągu. Należy uważać, że przekonał się o sprawiedliwości i słuszności sprawy, zanim zaciągnął się do jej służby. Później ręczy za nią i walczy z wynikającymi z jej powodu sprzecznościami. Gotów jest poświęcić wszystko, by jej bronić lub być użytym w jej obronie.

Chwalebną rzeczą jest uczciwe i całkowicie wierne służenie Chrystusowi. A niewypowiedziana radość wynika z faktu znajdowania się po właściwej stronie, ze świadomości, że poza “rolą krwi” i “doliną cienia” jest hojne wejście do radości i pokoju zwycięskiego Króla królów. Z powodu tej właśnie nadziei nikt nie powinien cofać się przed trudnościami walki, nikt nie powinien lękać się furii wroga ani drżeć przed nieuchronnością głodu, pragnienia, nagości, ran lub śmierci. Z.03-84

29 MARCA

Łaską jesteście zbawieni przez wiarę; i to nie jest z was, dar to Boży jest. Efez. 2:8

Jako członkowie upadłej rasy nie jesteśmy zdolni wykonać żadnej pracy, którą mógłby przyjąć święty Bóg. A więc nasza obecna pozycja Nowych Stworzeń nie jest wynikiem jakichkolwiek działań, jakich dokonała, lub mogłaby dokonać, stara natura. Nie wynika to z nas samych, to dar Boży. Tej lekcji musimy się dokładnie nauczyć, w przeciwnym razie będziemy w ciągłym niebezpieczeństwie upadku. ... Apostoł chciał, abyśmy jasno zrozumieli, że nie należy uważać Nowego Stworzenia za przemianę starej natury, jest to bowiem nowe i odrębne stworzenie. Zostaliśmy stworzeni w Jezusie Chrystusie, jako Boże dzieło przygotowane do dobrych uczynków, a nie dzięki dobrym uczynom. Z.03-90

30 MARCA

Ponieważ się tedy to wszystko ma rozplynać, jakimiż wy macie być w świętych obcowaniach i pobożnościach? 2 Piotra 3:11

Podobieństwo do Boga nie może z pewnością mieścić w sobie żadnej szkodliwej plotki, żadnej nieczystej lub bezbożnej rozmowy, żadnych nielojalnych lub buntowniczych słów. Podobne rzeczy powinny pozostać daleko od tych wszystkich, którzy “mianują imię Chrystusowe” w szczeroci i prawdzie. Pamiętajmy też, by każdodziennie dokonywać rozliczeń z Panem, upewniać się, że przeciwko nam nie świadczy żaden rejestr nie odpokutowanych, a co za tym idzie

nie przebaczonych, próżnych słów. Jeśli codziennie zdajemy rachunki Bogu i staramy się o Jego łaskę, dzięki której wraz z każdym nadchodzącym dniem wzrasta nasza zwycięska siła, zostaniemy usprawiedliwieni na sądzie i uznani przed Bogiem przez Chrystusa, posiadziemy świadectwo ducha świętego poświadczające duchowi naszemu, że jesteśmy mu mili i zostaliśmy przez Niego przyjęci. Z.96-33

31 MARCA

Bojuj on dobry bój wiary, chwyć się żywota wiecznego, do któregoś też powołany, i wyznałeś dobre wyznanie przed wieloma świadkami. 1 Tym. 6:12

Obojętnie, czy nasz bój jest publiczny, czy bardziej prywatnej natury, musi być bojem; a nawet więcej, musi zaznaczać się w nim postęp i zwycięstwo, w przeciwnym bowiem razie nigdy nie zostaniemy uznani przez Pana za “zwycięzców”.

W naszych umysłach powinna zrodzić się jeszcze jedna myśl. Pan w swej ocenie będzie raczej brał pod uwagę ducha, jaki nas pobudzał do działania, niż wyniki uzyskane na skutek naszych wysiłków. Wychodząc z takiego założenia, zwracajmy uwagę nie tylko na to, by wykonywać usilnie wszelką pracę naszych rąk, lecz także i na to, aby każda nasza ofiara czy dar dla Pana lub Jego sprawy były tak pełne miłości i oddania, żeby Bóg mógł je uznać nie za próżną chwałę, lecz za dar miłości zarówno do Niego, jak też do tych, którzy są Jego ludem. Z.03-91

1 KWIETNIA

Czujcie, a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie. Mar. 14:38

Charakter pokus możemy jasno zobaczyć dopiero wówczas, gdy na nas przyjdą; gdybyśmy wcześniej wiedzieli o nich wszystko, byłyby one jedynie niewielkimi pokusami. Dlatego czuwajcie i módlcie się zawsze. Jedynym bezpiecznym sposobem postępowania jest być przygotowanym, ponieważ przeciwnik wasz, Diabeł, szuka “kogo by pożarł”. On zna wasze słabe punkty i gotów jest je wykorzystać. Każdy z nas, jeśli chce zwyciężyć, będzie potrzebował w swym sercu łask ducha, jak też Pańskiej “łaski ku pomocy czasu przygodnego”.

O, duszo moja, miej się na baczności,

Bo nieprzyjaciel, ona moc ciemności,

Napiera usilnie i stawia przeszkody,

By cię nie dopuścić do wielkiej nagrody. Z.03-119

2 KWIETNIA

Przeto tedy, póki czas mamy, dobrze czynimy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary. Gal. 6:10

Chrześcijanin powinien być gotowy czynić dobrze wszystkim ludziom kosztem swego czasu i wygody, dla braci zaś powinien być gotowy położyć życie. Powinien on poszukiwać okoliczności, w których mógłby kłaść swe życie, dzień po dniu, w sensie poświęcania swego czasu na głoszenie Prawdy, na pomaganie Pańskim braciom w jakikolwiek sposób, aby mogli oni nałożyć zupełną zbroję Bożą i ostać się w dzień zły. Z.03-121

3 KWIETNIA

Noc przeminęła, a dzień się przybliżył; odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. Rzym. 13:12

Uczynkami ciemności są wszelkie uczynki, które nie wytrzymują próby dokładnego przebadania, które nie otrzymałyby aprobaty w świetle nowego wieku, gdy zaistnieje on w pełni. Pamiętajmy, że należymy nie do starego, lecz do nowego wieku i dlatego powinniśmy żyć w zgodzie z naszą przynależnością i odpowiedzialnością względem Księcia Światłości, w opozycji zaś do księcia ciemności, jego uczynków i jego dróg. Z.03-122

4 KWIETNIA

Chodźmy uczciwie jako we dnie. Rzym. 13:13

Każdy powinien starać się być uczciwym, nie tylko w sprawach finansowych, lecz także w swym postępowaniu względem bliźnich, w postępowaniu wobec braci i ponad wszystko w swych wyznaniach dotyczących Boga i wiary. Na tym właśnie polega próba, a ci, którym bardziej zależy na łaskach ludzkich niż na łasce Boga, którzy zdecydowani są nieuczciwie wyznawać i głosić kłamstwo, pozostaną w kłamstwie – zaprzepaszczą swe wieczne zyski i okażą się nieprzydatni do Królestwa, mimo iż ostatecznie mogą stać się jeszcze użyteczni. Z.03-122

5 KWIETNIA

Radosnym warg śpiewaniem wychwalałyby Cię usta moje. Zaprawdę na Cię wspominam i na łożu moim każdej straży nocnej rozmyślam o Tobie. Psalm 63:6-7

Modlitwa jest nie tylko przywilejem, lecz także koniecznością, jest polecana jako niezbędny element naszego duchowego wzrostu. Ktokolwiek traci potrzebę dziękowania, uwielbiania, społeczności z Ojcem miłosierdzia, może być pewien, że traci ducha prawdziwego synostwa; wówczas powinien szybko starać się usunąć przeszkody – świat, ciało lub Szatana. Każdy dodatkowy przejaw zaufania, jaki Pan nam okazuje, objawiając swój charakter i plan, powinien pomnażać, zamiast

zmniejszać, nasze uwielbienie i potrzebę modlitwy. Jeśli nasze serca są dobrą glebą, wydadzą obfity plon. Z.96-161

6 KWIETNIA

Lecz jeśli cierpi jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, owszem niech chwali Boga w tej mierze. 1 Piotra 4:16

Wszelkiego rodzaju choroby, niewygody, na jakie narażamy się w służbie dla Prawdy, są dozwolone przez naszego Ojca, aby wypróbować naszą wierność i miłość. Gdybyśmy bowiem nie byli wystawieni na takie cierpienia lub ciągle byli od nich cudownie ochraniani, służba Pańska nie odbywałaby się kosztem żadnej ofiary i zabrakłoby próby naszej gotowości do ponoszenia cierpień dla Prawdy. A więc każdy ból i cierpienie, zranienie ciała lub uczuć, oraz ścięcie w sensie społecznym lub rzeczywistym, otrzymuje świadectwo ducha potwierdzające naszą wierność. I we wszystkich tych doświadczeniach, o czym mówi nasz Pan i apostoł Piotr, powinniśmy wielce się radować. Z.96-166

7 KWIETNIA

Bóg mój napelni wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego, chwalebnie, w Chrystusie Jezusie. Filip. 4:19

Jeśli nie posiadasz zapału do głoszenia dobrej nowiny o wielkiej radości, módl się szczerze, wiernie i wytrwale i staraj się o niego, a wkrótce go zdobędziesz. Jeśli masz gorliwość i miłość dla Ewangelii, a brak ci zdolności wyrażania jej, módl się o tę zdolność, wykorzystując równocześnie w pełni to, co już posiadasz. Jeśli posiadasz gorliwość i zdolność, a brak ci sposobności, udaj się do Pana w modlitwie, tak szybko jak to tylko możliwe, i powiedz Mu, że wiernie korzystasz ze wszystkich nadarzających się okazji. A potem czekaj na następne okoliczności, nie zaniedbując nawet tych najskromniejszych i najmniejszych, znajdujących w twym zasięgu. Z.96-163

8 KWIETNIA

Jeśliby się kto schraniał, nie kocha się w nim dusza moja. Żyd. 10:38

Schranianie się może być początkowo tylko niewielkim odchodzeniem od wąskiej drogi ofiarowania – jedynie spoglądaniem wstecz, żałowaniem rzeczy znajdujących się poza nami, nieznacznym zwolnieniem prędkości wykonywanego przez nas biegu, pewną skłonnością do rezygnowania z Prawdy na rzecz pragnień upadłej natury. I w ten sposób przygotowana zostaje droga dla podstępów kusiciela, który szybko dostrzega nasze słabe strony i stara się wykorzystać je w najodpowiedniejszy w naszym przypadku sposób. Subtelne błędy upośledzają naszą zdolność oceny, nęcące powaby przedstawione zostają cielesnemu umysłowi

jako posiadające pozory sprawiedliwości, i prawie niepostrzeżenie dusza zapomina o swej “pierwszej miłości” do Pana, o swej początkowej gorliwości w Jego służbie – i nie będąc już prowadzona przez świętego ducha Bożego oddala się od Prawdy i jej ducha. Z.95-93

9 KWIETNIA

Aż nie wiecie, iż ci, którzy w zawód bieżą, wszyscy więc bieżą, lecz jeden zakład bierze? Także bieżcie, abyście otrzymali. 1 Kor. 9:24

By odnieść zwycięstwo nie tylko musimy nałożyć zupełną zbroję Bożą, lecz także zostać bohaterami w boju, wypowiedzieć zdecydowaną walkę pożądlivościom oczu i ciała oraz pysze żywota, jak też wszystkim wrogom sprawiedliwości i czystości. Musi inspirować nas miłość – miłość do Pana, Prawdy i sprawiedliwości – albo nigdy nie zostaniemy zwycięzcami. Tylko miłość zachowa nas w wierności aż do śmierci, uczyni nas godnymi otrzymania dziedzictwa świętych w światłości. Jeśli gorąca miłość rządzi sercem, sprawia ona, że serce jest zupełnie poddane Panu, co oznacza, iż dziewięć dziesiątych walki już zostało wygrane. Lecz i nawet wtedy, o czym mówi apostoł Juda (Judy 21) musimy zachować siebie w miłości Bożej, w czujności, modlitwie i gorliwości. A łaska obfitować będzie tam, gdzie obfituje miłość. Z.95-93

10 KWIETNIA

Uniżajcież się tedy pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego. 1 Piotra 5:6

Naprawdę niełatwo jest kroczyć ścieżką pokory, ustawicznie hamować ludzkie aspiracje i trzymać ofiarę na ołtarzu aż do jej zupełnego strawienia. Ale w ten właśnie sposób, z bojaźnią i drzeniem, musimy wypracować sobie nasze własne zbawienie, aby nie okazać się niegodnymi nagrody wysokiego powołania obiecanej wiernym zwycięzcom, którzy ściśle postępują śladami naszego błogosławionego Poprzednika ... o łagodnym i miłującym sercu.

Tylko wtedy, gdy jesteśmy tak pokorni i wierni, Pan czyni z nas swe wybrane naczynia niosące Jego imię innym. Tak więc, pozbywszy się samych siebie, możemy zostać przez Niego napełnieni Jego duchem i Prawdą, możemy postępować naprzód silni w Panu zastępów i “w sile mocy Jego”, pełniąc odważną służbę jako żołnierze krzyża. Z.93-7

11 KWIETNIA

Chodźmy ... nie w biesiadach i w pijaństwach. Rzym. 13:13

Niektórzy owładnięci są potrzebą posiadania pieniędzy, bogactw, inni prowadzeniem interesów, jeszcze inni strojami lub muzyką. Lecz jako lud Boży,

który ujrzał poświęcenie nowego dnia i wielkie dzieło Boże, jakie zostanie w owym dniu dokonane, powinniśmy mieć serca tak zajęte pracą Bożą, by wszystkie te rzeczy, które mogą być właściwe i słuszne w wypadku innych, światowych ludzi, pozostały poza zasięgiem naszego myślenia i działania. Z.03-123

12 KWIETNIA

Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest. 1 Kor. 10:16-17

To jeden kielich, choć zawiera sok z wielu winnych gron, i jeden chleb, składający się z wielu ziaren. Ziarna nie mogą zachować swej własnej indywidualności i swego własnego życia, jeśli chcą stać się chlebem dla innych; podobnie grona nie mogą pozostać dalej gronami, jeśli mają stać się duchem dającym życie. Dostrzegamy więc piękno w stwierdzeniu apostoła, że lud Boży jest uczestnikiem jednego chleba i jednego kielicha. I nie ma żadnego innego sposobu na osiągnięcie nowej natury, jak tylko poprzez przyjęcie Bożego zaproszenia, aby pić Jego kielich, aby zostać z Nim “złamanym”, jako członkowie jednego chleba, aby być też z Nim pogrzebanym przez chrzest “w śmierć Jego”, po to, by wraz z Nim w zmartwychwstaniu zyskać chwałę, cześć i nieśmiertelność. Z.01-76

13 KWIETNIA

Jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi jego, nie macie żywota w sobie. Jan 6:53

Drogi Panie, chętnie spożywamy (przyswajamy sobie zgodnie z naszymi potrzebami) zasługi Twej czystej natury ofiarowanej za nas, ku naszemu usprawiedliwieniu. Pragniemy też mieć z Tobą udział w kielichu cierpienia, wiedząc, iż błogosławiony jest przywilej cierpienia z Tobą, aby we właściwym czasie móc z Tobą królować, umierania z Tobą, abyśmy mogli żyć z Tobą w wieczności, byśmy byli Tobie podobni i jako Twa Oblubienica dzielili Twą miłość i chwałę. Obyśmy mogli być wierni, nie tylko w przyjmowaniu symbolu, lecz także i w rzeczywistości. Błogosławiony Panie, słyszymy Twe Słowo mówiące: “Kielich, który ja piję, pić będziecie i chrztem, którym ja się chrzczę, ochrzczeni będziecie”. Panie, sami z siebie nie jesteśmy zdolni do takiej ofiary, lecz wystarcza nam Twoja łaska, ponieważ jesteśmy całkowicie Twoi, teraz i na zawsze. Z.99-51

14 KWIETNIA

Wylał na śmierć duszę swoją, z przestępcami policzony będąc. Izaj. 53:12

Każdy, kto postępuje śladami Mistrza, musi koniecznie przeżyć pewne doświadczenia Getsemane, podobnie też każdy musi ostatecznie zakosztować wszystkich Pańskich doświadczeń. Nie zapominajmy o tym, by szukać sposobności służenia “braciom”, “maluczkiem”, członkom Ciała Chrystusowego. Bądźmy ostrożni, by nie pomnażać zarzutów, które muszą spaść na nas jako na naśladowców Baranka, przeciwnie, wypowiadajmy miłe słowa, pomagajmy jedni drugim w noszeniu krzyża, w trudnościach i próbach napotkanych w drodze. W ten sposób najlepiej możemy pokazać naszemu Panu i Głowie jak bardzo cenilibyśmy sobie możliwość okazania Mu pomocy w niesieniu Jego krzyża w drodze na Kalwarię. Z.99-125

15 KWIETNIA

Ojcze, w ręce Twoje polecam ducha mego. Łuk. 23:46

Nasz drogi Odkupiciel, pełen ufności, zwrócił się do Ojca i z wiarą stwierdził, że całe swe życie i wszystkie błogosławione nadzieje na przyszłość poleca Ojcowskiej miłości i mocy, pragnąc być nagrodzonym zgodnie z Jego planem i Słowem. Podobnie i my, krocząc śladami naszego Mistrza, musimy spoglądać w przyszłość z wiarą, a w godzinie śmierci powierzyć wszystkie nasze sprawy Temu, który okazał nam swą wielką miłość, nie tylko dając swego Syna jako naszego Odkupiciela, ale i zapewniając swą opatrnościową opiekę w ciągu całego naszego pielgrzymowania i darowując nam bardzo wielkie i kosztowne obietnice, które idą przed nami, dodając nam siły, otuchy i pewności. Z.99-128

16 KWIETNIA

Ci mi będą, mówi Pan zastępów, w dzień, który Ja uczynię, własnością; i zmiłuję się nad nimi, jako się zmiłowuje ojciec nad synem swoim, który mu służy. Mal. 3:17

Gdyby Pan posłał nas, abyśmy wybrali Mu Oblubienicę, zgromadzilibyśmy być może takie osoby, które On uznałby za niegodne, ponieważ nie potrafimy czytać w sercach. Ta myśl powinna uczynić nas pokornymi, uprzejmymi, łagodnymi względem wszystkich, jak też pełnymi zaufania do Pana, skłonniymi do szukania Jego kierownictwa w sprawach naszej pracy w Jego służbie – takim był Samuel, który mając pomazać Dawida, zdał się na Pana. Z.03-223

17 KWIETNIA

Pomazanie, któreście wy wzięli od Niego, zostaje w was. 1 Jana 2:27

Błogosławieństwo i moc Pańska towarzyszyły w pewien sposób pomazaniu Dawida – nie potrafimy zrozumieć, na czym to polegało – sprawiając, że wzrastał w wierze, przygotowując go i czyniąc zdolnym do sprawowania obowiązków

wynikających z urzędu, na jaki został pomazany. Czy nie możemy uznać tego za obraz pomazania, jakie spływa na Kościół od chwili przyjęcia go przez Pana? Nasze pomazanie nie jest pomazaniem fizycznym, a udzielone nam błogosławieństwa nie są błogosławieństwami doczesnymi; jako Nowe Stworzenia wzrastamy w łasce, wiedzy i miłości, i z czasem, jako Nowe Stworzenia, staniemy się doskonali w pierwszym zmartwychwstaniu, znajdziemy się przed tronem z naszym Panem i Mistrzem – naszą Głową. Z.03-223

18 KWIETNIA

Najmilsi! Niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na was przychodzi ku doświadczeniu waszemu, jakby co obcego na was przychodziło. Ale radujcie się z tego, żeście uczestnikami ucierpienia Chrystusowego, abyście się i w objawienie chwały Jego z radością weselili. 1 Piotra 4:12-13

W nieprzyjaznym świecie spodziewać się możemy jedynie zarzutów, jakie stawiano naszemu Mistrzowi, gdyż sługa nie jest wyższy od swego Pana. Świat, ciało i Szatan stają na naszej drodze: są walki zewnętrzne i wewnętrzny strach, i wiele ognistych strzał wymierzonych w sprawiedliwych. Lecz jaka jest właściwa postawa duszy nękaney nieszczęściami i trudnymi doświadczeniami? Czy nie jest nią cisza u stóp Bożych, czuwanie i poszukiwanie w pierwszym rządzie Jego kierownictwa, Jego woli w każdej sprawie, zanim podejmiemy się rzeczy, które często pociągają za sobą wiele innych spraw? Psalmista sugeruje takie postępowanie, mówiąc: “Zaniemiałem milcząc; zamilknałem i w dobrej sprawie” (nawet w kwestii czynienia lub mówienia tego, co z naszego punktu widzenia wydaje się dobre). Z.96-31

19 KWIETNIA

Z obfitości serca usta mówią. Dobry człowiek z dobrego skarbu serca wynosi rzeczy dobre, a zły człowiek ze złego skarbu wynosi rzeczy złe. Mat. 12:34-35

Przedmiotem naszej głównej troski powinno być serce, to znaczy, by jego uczucia i skłonności pozostawały pod pełną kontrolą Bożej łaski, by znalazło się w nim miejsce dla wszelkich zasad Prawdy i sprawiedliwości, aby sprawiedliwość, miłosierdzie, życzliwość, braterska uprzejmość, miłość, wiara, cichość, powściągliwość, najwyższa cześć dla Boga i Chrystusa i gorąca miłość dla wszystkiego, co piękne i święte, mogły zdecydowanie stać się zasadami kierującymi życiem. Jeśli te zasady będą miały swe pewne, stałe miejsce w sercu, wówczas z dobrego skarbu serca usta wypowiadać będą słowa prawdy, rozważgi, mądrości i łaski. Z.96-30

20 KWIETNIA

Kto wierny jest w małym, i w wielu wiernym jest. Łuk. 16:10

Nie znaczy to, że lud Boży zadowolić się powinien zwykłą rutyną codziennego życia w domu, sklepie, że ma sobie powiedzieć: “Bóg przyjmuje moją pracę tak, jak gdyby wykonana była bezpośrednio dla Niego w jakiś inny, bardziej właściwy sposób”. Oznacza to natomiast, że każda osoba powinna w takiej sytuacji analizować każdodziennie swe ziemskie obowiązki, aby zorientować się w jaki sposób mogłaby właściwie i sprawiedliwie ująć chwil, godzin lub dni przeznaczonych na służbę rzeczom i sprawom ziemskim, aby skierować je na rzeczy i sprawy duchowe, swoje własne lub innych. Poświęcone serce, kapłan składający ofiarę, jest jedynym, który będzie jak najlepiej wykorzystywał szybko upływające chwile, by zużyć je, na ile to tylko możliwe, na sprawy Ojca. Z.03-407

21 KWIETNIA

Albowiem nie mamy najwyższego kapłana, który by nie mógł z nami cierpieć krewkości naszych, lecz skuszonego we wszystkim na podobieństwo nas, oprócz grzechu. Przystąpmyż tedy z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego. Żyd. 4:15-16

W chwili pokusy pełne wiary serce powinno samo wznosić się do wielkiego Mistrza, uznając Jego miłość, mądrość i Jego możliwość niesienia nam pomocy, Jego chęć takiego kierowania wszystkimi sprawami, by przyczyniały się do dobra tych, którzy Go kochają. Jeśli w razie takiej potrzeby prosić będziemy o wsparcie, Pan z pewnością skieruje w naszą stronę swą radę i pomoc oraz siłę do postępowania w sprawiedliwości, prawdzie, czystości i miłości. W ten sposób będziemy mogli zwyciężać o każdej godzinie, codziennie – będziemy mogli zwyciężyć ostatecznie. Z.98-23

22 KWIETNIA

Ale powiadam wam, iż z każdego słowa próżnego, * które by mówili ludzie, dadzą z niego liczbę w dzień sądny. Mat. 12:36

Jeśli w trakcie dokonywania codziennej analizy naszego postępowania, co jest obowiązkiem każdego chrześcijanina, stwierdzimy, iż nasze słowa uwłaczały w jakimś sensie Panu, powinniśmy pamiętać o tym, że w imieniu naszego Orędownika możemy przybliżyć się do tronu łaski, wyjaśnić naszemu Ojcu Niebieskiemu, że zdajemy sobie sprawę z popełnionego błędu, że odczuwamy głęboki żal, iż nie potrafiliśmy uczcić Jego imienia i Jego sprawy świętym postępowaniem i rozmową, możemy prosić, abyśmy nie zostali obciążeni tym grzechem, lecz by mógł on zostać wymazany zgodnie z Jego łaskawym zapewnieniem o oczyszczeniu przez Chrystusa, wyznając pokornie, iż całą naszą nadzieję pokładamy w Jego drogocennej krwi. W ten sposób będziemy mogli zdać rachunek z każdego próżnego słowa i zostać uniewinnieni poprzez słowa skruchy, których dopełnieniem są przyjęte z wiarą zasługi Chrystusa. Z.96-32

* niepożytecznego lub szkodliwego

23 KWIETNIA

Ale które padło na ziemię dobrą, ci są, którzy w sercu uprzejmym i dobrym słyszane słowo zachowują i owoc przynoszą w cierpliwości. Łuk. 8:15

Każdy, kto chce być ofiarnikiem, powinien być cichy, pokorny, posłuszny, gdyż w przeciwnym razie szybko zbczy z drogi ofiarowania. Musi on więc nauczyć się rozwijać łaskę Pańską zgodnie z zasadami cierpliwości, ponieważ zaparcie samego siebie i znoszenie niesprawiedliwości, wówczas gdy nie ma możliwości jej uniknięcia bez równoczesnego wyrządzenia krzywdy sprawie Pańskiej lub komukolwiek spośród Jego ludu, wymaga cierpliwości. Oznacza to także pielęgnowanie braterskiej uprzejmości, słowem – rozwój w naszym sercu i życiu zupełnej woli Bożej – miłości, która musi zostać osiągnięta w wielkiej, przewyciężającej wszystko mierze, zanim dokonamy dzieła naszego ziemskiego ofiarowania. Z.03-408

24 KWIETNIA

Przeto każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku dobremu dla zbudowania. Rzym. 15:2

Dla każdego członka Królewskiego Kapłaństwa wynika stąd lekcja, że specjalnym zadaniem dotyczącym jego stanowiska, powołania, posłannictwa w obecnym czasie są wyrzeczenia. ... Jedną z form służby, często nie dostrzeganą przez Królewskie Kapłaństwo, jest przywilej rezygnacji z naszych własnych dróg lub planów, z naszych własnych metod czy upodobań, a przyjęcie zamiast nich, w interesie pokoju, planów lub upodobań innych osób tam, gdzie chodzi jedynie o kwestie osobiste, w wypadku których, jak wierzymy, Bóg zechce przyjąć taki lub inny sposób działania. Jeśli widzimy, że z podobnego postępowania mogłoby wyniknąć coś dobrego, możemy w imię pokoju zrezygnować z naszego zdania na rzecz pragnień innych. Z.03-406,407

25 KWIETNIA

A bez wiary nie można podobać się Bogu; albowiem ten, co przystępuje od Boga, wierzyć musi, że jest Bóg, a że nagrodę daje tym, którzy Go szukają. Żyd. 11:6

“Według wiary twojej niech ci się stanie” – oto zasada postępowania Pana wobec tych wszystkich, którzy są Jego uczniami, od początku aż do końca ich chrześcijańskiego życia i doświadczeń. Trzeba wierzyć wtedy, gdy zdaje nam się, że On nas nie zauważa, trzeba wierzyć, gdy sprawy zdają się przybierać pomyślny obrót, zarówno pod względem duchowym jak i doczesnym, trzeba też wierzyć równie mocno wówczas, gdy bieg wydarzeń zda się sprzysięgać przeciwko nam.

Tym, co zwycięża świat, jest wiara, która we wszelkich okolicznościach zdolna jest spoglądać na Pana, ufając całkowicie Jego dobroci i wierności, która wie, że zgodnie z Jego obietnicą wszystkie rzeczy będą ostatecznie przyczyniać się do naszego dobra, ponieważ jesteśmy Jego ludem. Z.00-139

26 KWIETNIA

Ktobykolwiek wszedł do odpocznienia Jego, i on także odpoczął od spraw swoich, jako i Bóg od swoich. Żyd. 4:10

Prawo miłości, zamiast domagać się jednego z siedmiu dni, kontroluje i reguluje cały nas czas. Przez siedem dni tygodnia powinniśmy miłować Pana, naszego Boga, z całego serca, myśli, duszy i siły; przez siedem dni tygodnia powinniśmy też kochać naszych bliźnich jak siebie samych. A więc przez siedem dni w tygodniu mamy odpoczywać – odpoczywać od naszych własnych zajęć – odpoczywać w miłości Bożej, w pokoju Bożym, który “przewyższa wszelki rozum”, rządząc niezmiennie w naszych sercach. Z.02-205

27 KWIETNIA

Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie. Filip. 2:5

Rzeczywiście jedynym warunkiem sprawiedliwego boju jest posiadanie zmysłu Chrystusowego – zmysłu, który pokornie i wiernie poddaje się pod wolę Bożą wyrażoną w Jego wielkim planie wieków i poświęca całą energię na wypełnianie tej woli, ponieważ w pełni docenia cele, jakie Bóg ma na względzie.

Jeśli napełnieni będziemy takim samym duchem, jakim napełniony był Chrystus, będziemy tak jak On starali się unikać, na ile to tylko możliwe, wikłania się w sprawy ziemskie, aby mieć jak najwięcej wolnego czasu na służbę Pańską, po to, by tej właśnie służbie poświęcić całą energię, wszystkie zdolności i wysiłki. Z.02-265

28 KWIETNIA

Ale się też chlubimy z ucisków, wiedząc, iż ucisk cierpliwość sprawuje, a cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję, a nadzieja nie pohańbia, przeto iż miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez ducha świętego, który nam jest dany. Rzym. 5:3-5

Potrzebna jest nam cierpliwość, lecz osiągnąć ją można tylko poprzez próby. Potrzebujemy wiary, lecz można rozwinąć ją wyłącznie znajdując się w potrzebie. Do naszej przyszłej pracy potrzebne jest nam doświadczenie, które można zdobyć jedynie dzięki takim przeżyciom, które sprawiają, że odczuwać będziemy współczucie z powodu słabości, trudności i doświadczeń, jakie przeżywają inni, wobec których, po osiągnięciu tronu, mamy pełnić rolę ministrów i przedstawicieli.

Z terażniejszych doświadczeń musimy nauczyć się odpierania zła – i to odpierania nie za pomocą zła, lecz dobra. Z.03-348

29 KWIETNIA

Będzie mnie wzywał, a wysłucham go; Ja z nim będę w utrapieniu, wyrwę go, i uwielbię go. Psalm 91:15

Zawsze mamy błogosławiony przywilej zanoszenia naszych smutków i niepokojów do Pana:

“On wie najlepiej, gdy serce boli,

Usuwa gorycz z życia niedoli”.

Czyni to, pokazując nam przez doświadczenia próżność wszystkich ziemskich spraw, ich absolutną niezdolność do zaspokajania pragnień duszy lub pocieszenia zranionego ducha. Następnie pojawia się myśl, że choć nasze doświadczenia są uciążliwe, wkrótce się skończą, i jeśli na to zezwolimy, wypracują w nas jedynie owoce pokoju i sprawiedliwości, rozwiną w nas silny i szlachetny charakter, zdolny do sumiennej samokontroli, rozważnego badania spraw, cierpliwego znoszenia doświadczeń, zdolny do lojalnej i wiernej miłości oraz do ufności względem Boga. Z.96-31

30 KWIETNIA

Wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty Tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości. 1 Piotra 2:9

Prawdziwy cel powołania nas do światłości polega na tym, abyśmy pozwolili jej świecić. Jeśli na to nie zezwalamy, jesteśmy jej niegodni. Wówczas skarb zostanie odjęty, a my pozostaniemy w ciemności. Jeśli rzeczywiście otrzymaliśmy światło i poświęciliśmy się zupełnie Bogu, zapytajmy samych siebie: Co czynię, aby pokazać cnoty Tego, który powołał mnie z ciemności? Czy idę z tą wieścią do moich bliższych i dalszych bliźnich? Czy naprawdę mogę wyznać, że:

“Wszystko oddam Jezusowi,

który zmazał winy me:

moje myśli, słowa czyny,

moje noce, moje dni”? Z.03-165

1 MAJA

Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyono, ale aby służył. Mat. 20:28

Jeśli jesteśmy poświęceni Panu, wszelka rezygnacja z przynależnych nam praw i korzyści na rzecz nas samych jako Nowych Stworzeń, na rzecz współmałżonka lub dzieci, ojca lub matki, sąsiadów czy przyjaciół, braci w Chrystusie, będzie traktowana przez Pana jako ofiara uczyniona dla Niego. Gdyby jednak te same usługi świadczone były z jakichś innych pobudek – przez kogoś nie usprawiedliwionego i nie poświęconego Panu, lub wyłącznie ze względu na dobro innego człowieka, a nie jako wyrzeczenie dla Pana – nie zostaną nam one, jako kapłanom, uznane za ofiary. Z.03-407

2 MAJA

Wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowani będą. 2 Tym. 3:12

Należy spodziewać się przeciwności, będą one z pewnością trwałe dopóki śmierć nie zakończy naszego biegu. Cierpliwe poddanie się tym przeciwnościom to rezygnacja z naszych naturalnych skłonności do przyjaźni, do korzystania z przyjemności obecnego życia, to ponoszenie, jak przystało na dobrego żołnierza, trudów dla sprawy Prawdy, bez względu na to, jaką formę mogłyby one przybrać, to także nasz wysiłek w pełnieniu woli Bożej i przyczynianiu się do rozwoju spraw Jego Królestwa.

Rzeczywiste trwanie w służbie Pańskiej pociąga za sobą, po pierwsze, uważne i ciągłe badanie Boskiego planu, po drugie, przyswajanie sobie jego ducha, który, po trzecie, prowadzi do entuzjastycznej gorliwości w wypełnianiu tego planu i do aktywnego udziału, w miarę posiadanych zdolności, w jego służbie, bez względu na to, jakiej ceny czy poświęcenia by to nie wymagało. Z.03-164,165

3 MAJA

Doskonałym należy twarde pokarm, to jest tym, którzy przez przyzwyczajenie mają zmysły wyćwiczone ku rozeznaniu dobrego i złego. Żyd. 5:14

Ci, którzy mają prawdziwą i szczerą wiarę w Boga, gotowi są wierzyć Mu na słowo: podstawowe zasady wiary powinny być im od dawna znane, a większa część wspaniałej budowli ze złota, srebra i drogich kamieni powinna już zostać wzniesiona, choć praca nad nią postępuje nadal. Jeśli pozostają oni wierni Bogu, zdolni są odróżnić prawdę od błędu. Powinniśmy wiedzieć, w co i dlaczego wierzymy, a następnie głosić to śmiało i bezkompromisowo, bo “jeśli by trąba niepewny głos dała, któż się do boju gotować będzie?” Z.03-167

4 MAJA

Ja nie patrzę * na to, na co patrzy człowiek; bo człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce. 1 Sam. 16:7

Jeśli przestajemy zwracać uwagę na fakt, że Bóg patrzy na nas w oparciu o naszą wolę, jeśli myślimy o sobie w sposób cielesny i sądzimy, że i Bóg ocenia nas według ciała, bądźmy pewni, iż stosownie do tego popadniemy w ciemności, trudności i zniechęcenie. Z drugiej jednak strony nie zapominajmy o tym, że duch, czy wola, uważane są za żywe z racji ich sprawiedliwości wynikającej z harmonii z Bogiem. Dlatego nigdy nie bądźmy niedbali tam, gdzie chodzi o wolę lub intencję kierującą biegiem naszego życia, lecz pamiętajmy, że każde zaniedbanie oznaczać będzie proporcjonalną utratę duchowego życia. Zawsze możemy pragnąć tego, co słuszne, bowiem tylko całkowita wierność może zostać przyjęta przez Boga w Chrystusie. Z.03-171

* Pan nie patrzy

5 MAJA

Jeślibyście duchem sprawy ciała umartwili, żyć będziecie. Rzym. 8:13

Warunki, na podstawie których możemy zachować naszą łączność z Panem i naszą nadzieję uczestnictwa w chwale pierwszego zmartwychwstania, zostały definitywnie określone w taki sposób, że zawierają umartwienie uczynków ciała, ograniczanie cielesnych skłonności, uśmiercanie ich, krzyżowanie i zużywanie w służbie Pana i Jego sprawy. Takie umartwienie uczynków ciała, taka walka z jego słabościami, jest gdzie indziej nazywana przez apostoła “bojem”, w którym, jak mówi on, ciało walczy przeciwko duchowi, zaś duch z kolei przeciwko ciału, a te dwie rzeczy są sobie przeciwne i pozostaną przeciwnikami do końca naszego życia. Jeśli natomiast duch jest ochoczy i walczy z całej swej mocy ze słabościami ciała, Pan uzna to, przez zasługi Zbawiciela, za całkowite zwycięstwo. Z.03-172

6 MAJA

Którzykolwiek duchem Bożym prowadzeni bywają, ci są synami Bożymi. Rzym. 8:14

Oto sposób, dzięki któremu dowiedzieć się możemy, jakie rzeczywiście zajmujemy miejsce, nie tylko na początku naszego biegu, ale i przy jego końcu. Tak więc, jeśli jesteśmy prowadzeni duchem Bożym – jeśli podążamy właśnie w tym kierunku, jeśli tego właśnie szukamy – jesteśmy synami Bożymi. On uznaje i przyjmuje wszystkich, którzy przychodzą do Niego przez Chrystusa, którzy pokładają ufność w zasługach godowej szaty i pozostają w takim stanie serca. Z.03-173

7 MAJA

Biada mi, jeślibym Ewangelii nie opowiadał. 1 Kor. 9:16

Powinniśmy być gotowi opowiadać innym ową najlepszą nowinę, jaką posiadamy. Współczucie, jakie mamy dla “wzdychającego stworzenia” w przeróżnych doświadczeniach życia, powinno kierować nas w stronę Pańskich obietnic dotyczących zbliżającego się Królestwa i błogosławieństw, jakie następnie mają spłynąć na wszystkie rodzaje ziemi. Ktokolwiek nie głosi tego codziennie, przy każdej nadarzającej się okazji, daje dowód braku wiedzy lub wiary w objawienie, albo dowód samolubstwa, czego Pan nie może pochwalić i co, jeśli nadal trwał będzie w tym stanie, pozbawi go ostatecznie udziału w Królestwie. Z.03-174

8 MAJA

A tać jest obietnica, którą On nam obiecał, to jest żywot on wieczny. 1 Jana 2:25

Wszyscy powinniśmy zrozumieć, że mamy swój udział w realizacji chwalebnych obietnic Bożych, jakie Bóg nam objawił. On obiecał, że jeśli chodzi o sprawy życia doczesnego, chleb i woda są nam zapewnione, nie oznacza to jednak, że powinniśmy zaniedbywać rozsądne okazje, dzięki którym moglibyśmy je zdobyć. On obiecał nam także udział w przyszłym Królestwie, ale do nas należy uczynienie naszego powołania i wybrania pewnym. Bóg jest całkowicie zdolny i zawsze gotowy zapewnić ze swej strony wszystko i w każdej sprawie, lecz ze względu na nasze dobro nakłania nas, byśmy okazali swoją wiarę poprzez nasze uczynki, poprzez współdziałanie z Nim we wszelki możliwy sposób. Z.03-175

9 MAJA

Przełoż jakoście przyjęli Pana Jezusa Chrystusa, tak w Nim chodźcie, będąc wkorzeni i wybudowani na Nim, i utwierdzeni w wierze, jakoście się nauczyli, obfitując w niej z dziękowaniem. Kol. 2:6-7

Pomiędzy nauczycielami fałszywej nauki panuje powszechne przekonanie, że utwierdzenie w wierze nie jest ani konieczne, ani wskazane. ... Uważają oni, że takie utwierdzenie jest przejawem fanatyzmu. I jest to prawdą w wypadku, gdy ktoś w sposobie myślenia jest tak nieuczciwy, że przyjmuje i uparcie podtrzymuje coś, czego nigdy nie może uzasadnić ani drogą logicznego rozumowania, ani autorytetem Biblii. Nierozsądnym fanatykiem nie jest natomiast ktoś taki, kto przyjmuje Słowo Boże, wierząc szczerze w autorytet Boga. I wyłącznie ci, którzy tak postępują, są utwierdzeni w Prawdzie. Różnica pomiędzy silnym i niewzruszonym chrześcijaninem oraz fanatykiem polega na tym, że pierwszy z nich jest utwierdzony w Prawdzie, drugi zaś – w błędzie. Z.03-199

10 MAJA

Pomazałeś olejkim głowę moją, kubek mój jest opływający. Psalm 23:5

Przepełniony, opływający kubek ma podwójne znaczenie. Jest to kubek radości i kielich smutku, który przelewa się w obu przypadkach. Ten, kto chce mieć z Panem udział w radościach, musi też mieć udział w Jego kielichu cierpienia – musimy z Nim cierpieć, jeśli chcemy z Nim królować. A że cierpienia tego obecnego czasu uważamy za niegodne owej przyszłej chwały, która ma się w nas objawić, dlatego potrafimy radować się w ucisku. Tak więc, gdy przelewać się będą cierpienia, równocześnie przelewać się będzie i radość, abyśmy wraz z apostołem mogli powiedzieć: Radujmy się, znowu mówię, radujmy się! Z.03-413

11 MAJA

Aleć nas dla Ciebie zabijają na każdy dzień; poczytają nas jako owce na rzeź zgotowane. Psalm 44:23

Musimy pamiętać, że każdy z nas ma tylko jedną ofiarę, która powinna być składana Panu dzień po dniu z wykorzystaniem wszelkich nadarzających się okazji do służby dla Niego samego oraz dla tych, którzy do Niego należą. Musimy też pamiętać, że choć polega to na wielu małych poświęceniach, tak małych, że wiele spośród nich nie zasługuje nawet na wzmiankę lub uwagę, wszystko to będzie wymagane do uzupełnienia tej jednej ofiary, jaką złożyliśmy na początku, stając się członkami Jego rodziny. Jeśli oddaliśmy naszą wolę, oddaliśmy wszystko, więc powstrzymywanie się w jakiegokolwiek z najmniejszych spraw życia – wszelka rezygnacja z tego, co jak sądzimy, podobałoby się Panu – to zatrzymywanie dla siebie czegoś, co Mu poświęciliśmy. Z.03-408

12 MAJA

Te tedy obietnice mając, najmilsii, oczyszczajmy samych siebie od wszelkiej zmazy ciała i ducha, wykonując poświęcenie w bojaźni Bożej. 2 Kor. 7:1

Jakże wielu przyszłych członków Królewskiego Kapłaństwa uważa, że posiada przywary takie jak złośliwość, podstęp, obłuda, zawiść, skłonność do obmowy! Bez obawy powiedzieć można, że każdy posiada któreś, jeśli nie wszystkie, z powyższych słabości ciała i musi z nimi walczyć – szczególnie na początku, gdy wchodzi pod powołanie kapłańskie. Jak bardzo powinni się więc wszyscy starać o usunięcie tych przywar! Jak dokładnie powinien każdy analizować nie tylko wszelki czyn, każde słowo i myśl, ale i dodatkowo każdą pobudkę, jaka kieruje jego słowami, myślami i czynami, tak by były one coraz staranniej oczyszczone z ziemskiego skażenia i mogły coraz bardziej podobać się Panu. Z.03-408

13 MAJA

Oto posłuszeństwo lepsze jest niżeli ofiara, a słuchać lepiej jest, niż ofiarować tłustość baranów. 1 Sam. 15:22

Nasz Ojciec Niebieski życzy sobie, abyśmy zwracali ogromną uwagę na Jego Słowo i nie myśleli ani przez chwilę, że możemy je poprawić, lub że czas i okoliczności sprawią, iż niekonieczne będzie okazywanie Mu naszego posłuszeństwa. Słuchajmy Słowa Pańskiego i trzymajmy się go nie obawiając się skutków, lecz wierząc, że Ten, który nas strzeże, nigdy nie drzemie ani nie zasypia i jest zbyt mądry, aby błędzić, potrafi też stawić czoło każdej sytuacji, w jakiej moglibyśmy się ewentualnie znaleźć z powodu naszego posłuszeństwa. Z.03-218,219

14 MAJA

Szczerymi będąc w miłości rośnijmy w Onego we wszystkim, który jest Głową, to jest w Chrystusa. Efez. 4:15

Co oznacza “rosnąć w łasce”? Znaczy to cieszyć się coraz większą życzliwością Pana poprzez prywatną, osobistą zażyłość i duchową z Nim społeczność. ... Niemożliwe jest wzrastanie w łasce bez wzrastania w wiedzy, ponieważ prawdziwym celem takiej łączności jest budowanie nas w coraz doskonalszej wiedzy i znajomości Pana, prowadzenie nas ku coraz większej łączności z Boskim planem, a także dawanie nam przywileju pozostawania “Jego współpracownikami” w realizacji tego planu. Jeśli więc kochamy Pana, jeśli jesteśmy Mu posłuszni i pragniemy wzrastać w Jego łasce, Jego zapisane Słowo staje się przedmiotem naszych codziennych rozważań i badań, i wówczas rośniemy w łasce. Z.03-200

15 MAJA

Choćby figowe drzewo nie zakwitło i nie było urodzaju na winnicach, choćby i owoc oliwy pochybił, i role nie przyniosły pożytku, i z owczarni owce byłyby wybite, a nie byłoby bydła w oborach, wszakże ja się w Panu weselić będę, rozraduję się w Bogu zbawienia mego. Abak. 3:17-18

Widzimy, że Bóg dopuszcza na świecie istnienie zła, aby świat mógł nauczyć się pewnych lekcji z gorzkich doświadczeń będących naturalną karą za czynienie zła. Widzimy też znaczenie zła dla świętych, polegające na ich wypróbowaniu, wypolerowaniu i udoskonaleniu, na uczynieniu ich, jako zwycięzców, gotowych i godnych odziedziczenia wspaniałych rzeczy, jakie Bóg zarezerwował dla wiernych. Z.03-94

16 MAJA

Nazwą cię imieniem nowym, ... będziesz koroną ozdobną w ręce Pańskiej, i koroną królestwa w ręce Boga twego. Izaj. 62:2-3

Nigdy nie zapominajmy o tym, że jesteśmy “ludem nabytym”, odłączonym zarówno od społeczności nominalnych chrześcijan, jak i od świata, mającym

wyższe nadzieje, cele i ambicje, ludem uprzywilejowanym dzięki jaśniejszemu pogładowi na głębokie rzeczy Boże, powołanym z poprzedniej ciemności do Jego wspaniałej światłości. Cóż więc dziwnego w fakcie, iż jako oddzieleni od świata i chrześcijaństwa, posiadającego w większości światowego ducha, nie pozostajemy z nimi w harmonii, że raczej ignorują nas oni i nam się sprzeciwiają. Z.03-164

17 MAJA

Wylęczać was będą z bóżnic; owszem przyjdzie godzina, że wszelki, który was zabije, będzie mniemał, że Bogu posługę czyni. Jan 16:2

Prześladowania dzisiejszych czasów są o wiele bardziej wyrafinowane, niż w jakichkolwiek poprzednich okresach. Na dzisiejszego wierzącego nie spadają literalne kamienie, nie strzela się do niego rzeczywistymi strzałami ani nie ścina mu literalnie głowy, lecz nadal prawdą jest, że źli wypuszczają w kierunku sprawiedliwych strzały “gorzkich słów”, że z powodu swej wierności wielu jest strofowanych, obmawianych i wykluczonych ze społeczności – “pościnanych dla świadectwa Jezusowego”. Niech naśladują oni Szczepana, pierwszego chrześcijańskiego męczennika. Niech ich świadectwo wydawane będzie z promieniującymi, jak jego, twarzami. Niech ich oczy wiary dostrzegą Jezusa po prawicy Majestatu na wysokościach jako swego Orędownika i Wybawiciela. Niech ich słowa będą pełne umiarkowania, tak jak słowa Szczepana, i niech to, co napisano o nim, że był “pełen wiary i mocy” i że “napełniony był duchem świętym” odnosi się także i do nich. Z.97-57

18 MAJA

Wejdzimy do odpocznienia, którzyśmy uwierzyli. Żyd. 4:3

Nasze odpocznienie jest na tyle zupełne, na ile ufamy Bogu. Ten, kto ufa całkowicie, odpoczywa w pełni; ten, kto wierzy tylko częściowo, częściowo też odpoczywa. Idealnym stanem, o jaki powinien starać się duchowy Izraelita, jest doskonały odpoczynek, doskonałe zachowywanie sabatu w obecnych doświadczeniach, w oczekiwaniu i staraniu się o inny, o wiele doskonalszy odpoczynek – rzeczywisty odpoczynek, jaki będzie udziałem ludu Bożego w stanie doskonałości. “Starajmyż się tedy, abyśmy weszli do onego odpocznienia [sabatu], żeby kto nie wpadł w tenże przykład niedowiarstwa [cielesnego Izraela]” – Żyd. 4:9-11. Z.99-253

19 MAJA

A tak powinniśmy znosić, my, którzy jesteśmy mocni, mdłości słabych, a nie podobać się samym sobie. Rzym. 15:1

Z zasad nie należy rezygnować pod żadnym pozorem. Często jednak wolność i osobiste prawa mogą zostać poświęcone na korzyść innych, a to podoba się Bogu. Apostoł Paweł był gotów bronić zasad za wszelką cenę (Gal. 2:5,11), lecz jeśli chodzi o rezygnację ze swych ziemskich praw i przywilejów dla sprawy Chrystusa i Kościoła, jest on bez wątpienia następnym po naszym Panu Jezusie znakomitym przykładem dla całego Kościoła. Z.97-75

20 MAJA

Lud własny, gorliwie naśladowający dobrych uczynków. Tyt. 2:14

“Lud własny” – szczególnie nie ze względu na strój, sposób zachowania się czy język, ani nie z powodu nierozsądnych, pozbawionych sensu form czy zwyczajów, lecz szczególnie poprzez fakt, że jest oddzielony od świata i ducha tego świata. Posiada on za to ducha Chrystusowego – ducha zupełnego poświęcenia się Panu i odłączenia od świata oraz jego samolubnych pragnień. Jest on szczególnie ze względu na przywiązanie do Słowa Pańskiego jako do jedynego prawa. Jest on szczególnie dzięki temu, że odrzuca świecką mądrość, gdy stoi ona w sprzeczności z Boskim objawieniem. Jest szczególnie, ponieważ żyjąc na świecie, nie jest ze świata. Jest też szczególnie dlatego, że posiada zdecydowaną wiarę oraz uczynki zgodne z tą wiarą i gorliwością. Jest szczególnie, ponieważ poświęca się dobrowolnie i nie uznaje żadnej innej woli poza wolą swego Króla. Jest wreszcie szczególnie, bo zna Prawdę i potrafi uzasadnić swą nadzieję, podczas gdy inni jedynie domyślają się, dziwią i wątpią. Z.97-95

21 MAJA

Wszystko pismo od Boga jest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony. 2 Tym. 3:16-17

Dobrze byłoby, gdybyśmy wszyscy pamiętali, że wszelkie łaski ducha, cały rozwój wiedzy o sprawach Bożych, do jakiej mamy dostęp i która może pomóc nam zbliżyć się do Boga i do uświęcenia, dokonuje się poprzez Księgi Starego Testamentu i słowa Pana oraz Jego natchnionych apostołów, jak też że zbyteczne jest poszukiwanie innych dróg do prawdziwej mądrości, która ma przygotować nas do obiecanego zbawienia. Z.97-170

22 MAJA

Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i zdrowego zmysłu. 2 Tym. 1:7

Duch Boży, jaki udzielany jest Jego ludowi, nie jest duchem bojaźni, lecz przeciwnie, duchem mocy, energii, gorliwości pobudzanej przez miłość – jest on

pełen oddania dla Boga oraz pragnienia podobania Mu się i służenia, pełen przywiązania do Prawdy, pełen też oddania dla ludu Bożego i pragnienia budowania go w rzeczach świętych oraz czynienia dobrze wszystkim ludziom, gdy tylko nadarza się ku temu okazja. Jest to duch “zdrowego zmysłu”, który posilany jest i wzmacniany w każdej sprawie przez Słowo Pańskie, i dlatego, choć zupełnie nie obawia się on człowieka, jest rozważny w rozsądzaniu czasów, chwil i sposobów używania tej mocy miłości, która płonie jak ogień w poświęconym sercu. Z.97-170

23 MAJA

I wy powinniście jedni drugim nogi umywać. Jan 13:14

Oznacza to, że członkowie Ciała Chrystusowego powinni przejawiać ustawiczną troskę o dobro drugich, pomagać innym zachować czystość, świętość i szczerłość oraz pomagać sobie wzajemnie w przewyciężaniu prób, pokus i zasadzek obecnego złego świata pochodzących z trzech źródeł pokuszenia: “świata, ciała i diabła”. Tylko wtedy, gdy doskonalimy różne łaski ducha – cichość, cierpliwość, łagodność, braterską łaskę, miłość – możemy mieć nadzieję, że będziemy szczególnie pomocni innym w przyozdabianiu charakteru tymi cechami i oczyszczaniu życia oraz w pozbywaniu się skażenia świata i ciała. Z.97-243

24 MAJA

Miłość ... nie jest porywczą do gniewu. 1 Kor. 13:4-5

Jakkolwiek wrodzone zepsucie oraz odziedziczone skłonności nerwicowe mogą być powodem drażliwego usposobienia, małomówności i przewrażliwienia, każde serce przepełnione duchem Pańskim musi walczyć z tą skłonnością swego ciała do zła, musi prowadzić przeciwko niej dobry bój. Nie może ono powiedzieć “taki po prostu jestem”; ponieważ zaś wszystkie drogi upadłej natury są złe, zadaniem nowej natury jest pokonywanie starej, zarówno w tym, jak i w innych uczynkach ciała i diabła. Nic bardziej nie przemawia do naszych przyjaciół i domowników jak owa moc łaski miłości. Łaska ta, w miarę jak się w niej wzrasta, powinna rozwinąć w każdym dziecku Bożym łagodne usposobienie. Z.97-247

25 MAJA

Nie daj się zwyciężyć złemu. Rzym. 12:21

Nigdy nie powinniśmy używać złych słów, metod czy sposobów. Czynienie tego oznaczałoby chwilowe przyłączenie się do nieprzyjaciela lub przyznawanie, że jego środki i metody są lepsze od tych, jakimi dysponuje Wódz, do którego należymy. Oddawanie gniewem za gniew, obmową za obmowę, przykrymi słowami za przykre słowa, oszczerstwem za oszczerstwo, prześladowaniem za prześladowanie,

uderzeniem za uderzenie, lub czymkolwiek w tym rodzaju, byłoby próbą przewycięzania zła za pomocą zła. Powinniśmy unikać tego, co jest naturalne dla naszej upadłej natury, abyśmy mogli całkowicie rozwijać nową naturę. Ten, kto zwiedziony przez Przeciwnika używa jego metod w jakikolwiek z wymienionych sposobów, został pokonany przez zło. Z.97-267

26 MAJA

Umiejętność nadyma, ale miłość buduje. 1 Kor. 8:1

Wszyscy, którzy usiłują nauczać innych Boskiego planu, wystawieni są na szczególne pokusy. Z tego powodu zaszczyt służenia Panu i Jego ludowi wymaga zarówno odpowiednio większej miary łaski ducha świętego jak i wiedzy. Dlatego ktokolwiek byłby nauczycielem innych i narzędziem mówczym Pana, powinien rozwijać rozliczne łaski ducha świętego, z pokorą włącznie. Bowiem połączone w jedno (miłość) z wiedzą będą mogły budować zarówno tego, który naucza, jak i tych, którym on służy. Z.97-277

27 MAJA

W pokorze jedni drugich mając za wyższych nad się. Filip. 2:3

Paweł napomina nas, że wszyscy powinni rozwijać łaskę pokory i w każdej sprawie powinni pamiętać, aby “niczego nie czynić spornie, albo przez próżną chwałę”, że samouwielbienie i chęć dominacji powinny zostać całkowicie odrzucone jako najwięksi wrogowie ducha Pańskiego i błogosławieństw Kościoła. Natomiast każdy powinien posiadać taką skromność umysłu, która pozwoli mu dostrzec dobre cechy współczłonków i uznać przynajmniej niektóre z nich za wyższe od własnych. Od żadnej osoby w żadnym zgromadzeniu nie można oczekiwać wszystkich talentów i zdolności. Tak więc każdy, kto posiada pokorę, może dostrzec w innych pewne dobre cechy lub dary przewyższające jego własne; a dostrzegając je powinien czuć się zadowolony i obdarzać ich posiadacza stosownym szacunkiem. Z.97-296

28 MAJA

Przeto mając zawsze ufność i wiedząc, że póki mieszkamy w tym ciele, * pielgrzymujemy od Pana. 2 Kor. 5:6

Gdybyśmy mieszkali blisko Niego, “chodzili z Bogiem”, nie byłibyśmy do końca zadowoleni z obecnych osiągnięć, warunków, itd.; czulibyśmy się pielgrzymami i obcymi, poszukującymi lepszego odpoczynku, lepszego domu, jaki “Bóg nagotował tym, którzy Go miłują”. Zgodnie z wyjaśnieniem apostoła (werset 7), jest to prawdą jedynie w odniesieniu do tych, którzy “przez wiarę chodzą, a nie przez widzenie”. “Lecz my ufamy [pełni wiary w Boga cieszymy się, gdy

chodzimy w wierze], i wolimy raczej wyniść z ciała [bezdumni, pielgrzymi i obcy na tym świecie], a iść na mieszkanie do Pana”, do duchowej z Nim społeczności. Z.97-305

* dopóki czujemy się całkowicie zadowoleni z obecnych warunków z nas samych, z otoczenia

29 MAJA

Pokój zostawiam wam, pokój on mój daję wam; ... niechże się nie trwoży serce wasze, ani się lęka. Jan 14:27

Im bardziej zwalczamy świat, ciało i diabła, tym bardziej staramy się czynić wolę naszego Ojca Niebieskiego, tym więcej staramy się o społeczność i łączność z naszym Odkupicielem. A im usilniej staramy się czynić te rzeczy, które są miłe Jego oczom, tym większa jest nasza radość i pokój, których nie może nam zabrać żaden człowiek, natomiast doświadczenia, trudności i prześladowania mogą uczynić je jeszcze przyjemniejszymi i cenniejszymi.

“I wy teraz smutek macie; ale zasię ujrzę was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej nikt nie odejmie od was” – Jan 16:22. Z.97-306

30 MAJA

W nadziei się weselący, w ucisku cierpliwi. Rzym. 12:12

Oto istotna część wielkiego boju w życiu chrześcijanina. Musi on zwalczać naturalne skłonności starej natury i ufnie wierzyć w zwycięstwo odnoszone mocą wielkiego Wodza Zbawienia. Nie może on ulegać pochlebstwom ani niszczącemu wpływowi powodzenia lub upadać pod brzemieniem przeciwności. Nie może on zezwolić, by doświadczenia życia napełniały go goryczą i przytępiały jego wrażliwość, czyniąc go posępnym, zgryźliwym, zgorzkniałym lub nieuprzejmym. Nie powinien on też dopuścić do tego, aby na gruncie dobrodziejstw zagwarantowanych mu czasowo przez Boską opatrność w celu dowiedzenia jego wierności jako szafarza wzrastała pycha, chępliwość i pewność siebie. Z.95-20

31 MAJA

Dobrze jest nie jeść mięsa i nie pić wina, ani żadnej rzeczy, którą się brat twój obraża albo gorszy, albo słabiej. Rzym. 14:21

Zgorszenie jednego z Pańskich braci jest poważnym wykroczeniem przeciwko prawu miłości oraz Pańskiemu nakazowi (Mat. 18:6), wykroczeniem w Jego oczach byłoby jednak i gorszenie innych – utrudnianie im drogi do stawania się braćmi i domownikami wiary. Stąd jasnym jest, że choć znajomość może uwolnić

nasze sumienia od wszelkich zakazów i znieść jakiegokolwiek ograniczenia naszej wolności, to najpierw, zanim zostanie ona wprowadzona w czyn, musi zadziałać miłość i wyrazić na tę wolność zgodę. Miłość stawia przed nami niewzruszone przykazanie, mówiąc: “Będiesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, ... a bliźniego swego, jako samego siebie”. I dlatego ostatecznie nie wiedza ani wolność powinny rozstrzygać we wszelkich sprawach, ale miłość. Z.03-43

1 CZERWCA

Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten jest, który mnie miłuje; a kto mnie miłuje, będzie go też miłował Ojciec mój; i ja go miłować będę, i objawię mu siebie samego. Jan 14:21

Niech ta osobista łączność i społeczność z Chrystusem udziela każdemu z nas coraz więcej Jego ducha, tak by świat dowiedział się o nas, że “jesteśmy z Jezusem”. I niech naszą modlitwą będzie:

“Mój Panie Jezu, bądź mi miłością
I żywą, jasną rzeczywistością!
Bardziej realną dla oczu wiary,
Niż wielkie morza, góry i skały.
Droższy nad skarby całego świata,
Milszy nad przyjaźń drogiego brata.” Z.95-75

2 CZERWCA

Nie osądziłem za rzecz potrzebną co innego umieć między wami, tylko Jezusa Chrystusa, i to onego ukrzyżowanego. 1 Kor. 2:2

Nasze obserwacje tych spośród poświęconych, którzy pozwolili, by inne tematy niż “Ewangelia” absorbowały ich czas i uwagę, upoważniają nas do udzielenia im porady, aby zazdrośnie strzegli czasu i talentów poświęconych na służbę Ewangelii, pozostawiając sobie wszelkie inne sprawy, choćby i interesujące dla innych, na przyszłe życie, gdy posiadziemy wszelką wiedzę. Zauważyliśmy, że ci, którzy dla jakichkolwiek, możliwych do pominięcia, przyczyn odwracają się od służby dla Prawdy i jedynej Ewangelii, bardzo szybko schodzą z drogi lub napotykają na ogromne przeszkody w swym biegu o “nagrodę naszego wysokiego powołania”. Z.95-116

3 CZERWCA

Niebiosa opowiadają chwałę Bożą, a dzieło rąk Jego rozpostarcie oznajmuje. Dzień dniowi podaje słowo, a noc nocy pokazuje umiejętność. Nie masz języka ani mowy, gdzie by głosu ich słyszać nie było. Na wszystką ziemię wyszedł porządek * ich, a na kończyny okręgu ziemi słowa ich. Psalm 19:2-5

Wspaniały widok nieba, tak dniem jak i nocą, powinien wzbudzić nasze uwielbienie i cześć, powinien wywołać w naszych sercach uczucia świętej i pełnej oddania pobożności. Niech to ciche działanie, doskonałe posłuszeństwo prawu Bożemu i błogosławiona jasność zastępów niebieskich będą dla nas uzdrawiającą lekcją gorliwej aktywności bez zamieszania czy ostentacji, doskonałego posłuszeństwa wobec woli Tego, który wszystko czyni dobrze, który jest zbyt mądry, by błędzić i zbyt dobry, by być nieżyczliwym, lekcją sprawiającą, że łaska Pańska, która nas oświeciła, promieniować będzie od nas na wszystkich, którzy nas obserwują. Z.95-121

* rozprzestrzenia się melodia – wg Leesera

4 CZERWCA

Aby doświadczenie wiary waszej daleko droższe niż złoto, które ginie, którego jednak przez ogień doświadczają, znalezione było wam ku chwale i ku czci, i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa. 1 Piotra 1:7

Wasza wiara jest teraz na próbie. W spokojniejszym czasie, gdy jasno świeciło nad wami słońce łaski, zakładaliście fundamenty wiedzy o Prawdzie wznosząc budowlę chrześcijańskiego charakteru. Obecnie znajdujecie się w piecu doświadczeń. Bądźcie więc odważni, wzmocnijcie waszą cierpliwość, zbierzcie siły potrzebne do wytrwałości, trzymajcie się mocno nadziei, przypomnijcie sobie obietnice, które ciągle do was należą i “nie odrzucajcie ufności waszej, która ma wielką zapłatę”. “W milczeniu i w nadziei będzie moc wasza”. “Poddajcie się Panu, i oczekujcie Go”, a wiara zwycięży. Z.95-135

5 CZERWCA

W Tobie, Panie, mam nadzieję. Psalm 31:2

Nic nie może postawić chrześcijanina w bardziej niekorzystnym położeniu względem jego wrogów jak wypuszczenie z rąk kotwicy wiary. Niech uczyni tak choćby na chwilę, a zaczną gromadzić się wokół niego nieuniknione ciemności i nie będzie mógł dostrzec światłości Ojcowskiego oblicza, ponieważ “bez wiary nie można podobać się Bogu”. A gdy ponownie będzie starał się uchwycić kotwicę, moce ciemności zaatakują go z furją, działając za pomocą zwątpienia i strachu wynikającego z jego ludzkich niedoskonałości, które, o czym powinien pamiętać, okryte są Chrystusową szatą sprawiedliwości. Jeśli chcemy, by pokój Boży panował w naszych sercach, nie wolno nam nigdy wypuszczać z rąk naszej kotwicy

ani dopuścić do tego, by w tej nieubłaganej walce Szatan pozbawił nas odwagi. Nasze serca powinny zawsze wyrażać słowa: “Choćby mnie i zabił, przecież w nim będę ufał”. Z.95-157

6 CZERWCA

Strzeżcie się, aby snać nie były obciążone serca wasze obżarstwem i opilstwem, i pieczołowaniem o ten żywot, a nagle by na was przyszedł ten dzień. Łuk. 21:34

Wiemy, że praca, jaką mamy przed sobą, wymaga rozwagi, czujności i wytrwałości! To praca całego życia, walka całego życia przeciwko potężnemu wrogowi zabarykadowanemu w naszym ciele. Moce zewnętrzne są rzeczywiście silne, ale najbardziej należy się obawiać walki wewnętrznej. Jeżeli zostaniemy w jakikolwiek sposób skażeni światowym duchem – jeśli dopuścimy do samozadowolenia, zamiłowania do wygody, przyjemności, do niewielkiej choćby pobłażliwości wobec niektórych spośród starych skłonności – nawet i najmniejszych – takich jak zawiść, złość, pycha, próżność, samochwalstwo, porywczność, wywyższanie się, gniew, kłótnie lub im podobne, wielkie będzie zaiste niebezpieczeństwo, na jakie zostaniemy narażeni. Z.95-201

7 CZERWCA

Bóg wszelkiej łaski, który nas powołał do wiecznej chwały swojej w Chrystusie Jezusie, gdy maluczko ucierpicie, Ten niech was doskonałymi uczyni, utwierdzi, umocni i ugruntuje. 1 Piotra 5:10

Ten wymagany stan doskonałej samokontroli, zdolności do przeciwstawiania się złu, ugruntowanej wiary, cierpliwości i cnoty, trwałego, stałego odpoczynku w Chrystusie i nadziei dzięki Jego słowu obietnicy może być osiągnięty przez dobrych żołnierzy Chrystusa jedynie pod warunkiem, że wytrwają w trudach. Niewątpliwie takie były osobiste doświadczenia apostoła, w miarę jak starzał się w służbie Mistrza. I tego powinniśmy doświadczyć i my. Niech każdy mijający rok przybliży nas do chwalebego szczytu doskonałości. Z.95-202

8 CZERWCA

Niechże wie, że kto by odwrócił grzesznika od błędnej drogi jego, zachowa duszę od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów. Jak. 5:20

Jeśli widzimy, że inni postępują zakazanymi ścieżkami, drogą grzeszników, nie powinniśmy iść za nimi, aby odwieść ich od tej drogi, lecz pokazać im właściwą drogę, postępując nią i wzywając, by na nią wstąpili. Jeśli widzimy, że niektórzy wpłatali się w doktryny i nauki ludzkie, o których wiemy, że są z gruntu błędne, nie powinniśmy brnąć w te doktryny, aby pomóc innym odwrócić się od nich, lecz przypomnieć im, że badanie jakiegokolwiek doktryny, która nie zgadza się z

podstawami Prawdy, to nie tylko strata poświęconego czasu, lecz że zabawianie się czymkolwiek, o czym wiemy, iż jest błędne i ryzykowne, naraża na niebezpieczeństwo, podobnie jak wszelkie pogwałcenie sumienia i zasad. Z.95-203

9 CZERWCA

Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, jam zwyciężył świat. Jan 16:33

Za swą wierność Pan nie otrzymał żadnej ziemskiej nagrody, przeciwnie – dotknęły go niedostatki, prześladowania, ze śmiercią włącznie. Był On “mężem boleści, świadomym niemocy”. Urągania skierowane przeciwko Bogu spadły na Niego. Choć był bogatym, dla nas stał się ubogim, tak ubogim, że powiedział: “Liszki mają jamy, a ptaki niebieskie gniazda; ale Syn Człowieczy nie ma, gdzie by głowę skłonił”. ... A sługa nie jest wyższym nad mistrza; jeśli prześladowali Jego, będą prześladować i nas, zaś urągania skierowane przeciwko Niemu spadną na nas. Jedyłą terazniejszą nagrodą, jakiej spodziewać się mogą naśladowcy Jezusa, jest okazanie im przez Pana miłości i uznania, które odczuwają oni w sercu. Z.95-207

10 CZERWCA

Panie, naucz nas modlić się. Łuk. 11:1

Krótko mówiąc, aby nasze modlitwy mogły zostać przyjęte przez Boga, muszą one wyrażać ufną wiarę, miłość pełną szacunku i uwielbienia, całkowite uznanie dla Boskiego planu i poddanie się woli Bożej, dziecięcą zależność od Boga, przyznanie się do grzechów i wad oraz pragnienie uzyskania przebaczenia, a także pokorne życzenie, aby pozostawać pod boskim kierownictwem i ochroną. Nie zawsze musi to wszystko zostać wyrażone słowami, lecz taki powinien być stan duszy.

Modlitwa jest szczerym pragnieniem duszy – wyrażonym lub nie wyrażonym.
Z.95-213

11 CZERWCA

Bracia! Ja o sobie nie rozumiem, żebym już uchwycił. Filip. 3:13

Jeśli ktokolwiek mniema, że osiągnął satysfakcjonujący go duchowy poziom, to od tej chwili rozpoczyna się jego upadek. Żadne obecne osiągnięcia nie mogą być zadowolające dla szczerego naśladowcy Chrystusa, który stara się pilnie naśladować doskonały wzór. Zadowoleni z siebie możemy czuć się tylko wtedy, gdy odwrócimy wzrok od Chrystusa, ponieważ nasze braki zawsze są zauważalne, gdy porównujemy je ze wzorem. A jeśli z powodu pychy serca umykają one naszej uwadze, stają się tym bardziej widoczne dla innych. Prawdziwy chrześcijanin może odczuwać satysfakcję jedynie wtedy, gdy ciągle wzrasta na podobieństwo Chrystusa. Z.95-250

12 CZERWCA

Ale jedno czynię. Filip. 3:14

Widzimy oddanie apostoła jednemu tylko celowi – “Ale jedno czynię”. Nie próbował on robić różnych innych rzeczy; gdyby próbował, z pewnością by mu się to nie udało. Poświęcił on swe życie jednemu celowi, do którego został powołany i dla którego poświęcił ostatecznie wszystkie inne sprawy. Uczynił to także mając na względzie fakt, że rodzaj biegu, jaki sam wybrał, miał w ciągu całego obecnego życia przynosić pewne straty, niedostatki, znoje, troski, prześladowania i ciągłą hańbę. Dzięki temu, że poświęcił się wyłącznie jednemu celowi, został uratowany od wielu pokus, które mogłyby sprawić, iż przestałby się cieszyć z dobrych rzeczy w obecnym życiu i rozpoczął pogoń za złudzeniami. Z.95-250

13 CZERWCA

Gdy się ocucę, nasycony będę obrazem obliczności Twojej. Psalm 17:15

Niech myśli skrzydlate jak ptaki

Ulecą od życia nicości.

Uchylmy dzielącej zasłony,

By chwałę zobaczyć wieczności.

Niech myśli o Bogu i Chrystusie, o świętych przeszłości i terażniejszości, o dziedzictwie niebieskim, błogosławieństwach naszej przyszłej pracy wspólnie z Chrystusem, o wielkości i łaskawości Boskiego planu oraz o chwale i błogosławieństwie tej chwili, gdy połączymy się z Chrystusem, gdy zakończy się praca obecnego życia, napelniają nasze umysły i inspirują nasze serca. Do tych rozmyślań dołączmy też dodatkową pociechę i błogosławieństwo, płynące z osobistej łączności i społeczności z Bogiem za pośrednictwem modlitwy i studiowania Słowa, jak też ze wspólnego zgromadzania się na wielbienie i chwalenie. Z.95-251

14 CZERWCA

Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. 1 Piotra 5:5

Umiłowani, ponad wszystko strzeżmy pilnie naszej pokory. Tylko wtedy, gdy we własnych oczach jesteśmy małymi, Bóg może użyć nas w sposób dla nas bezpieczny. Bóg zresztą nie będzie chronił nas przed każdą próbą wierności. Jeśli nawet dziś Pan daje ci drobne powodzenie, małą zachętę w postaci sukcesu w Jego służbie, przyjmij to pokornie, spokojnie, pamiętając, że jesteś tego niegodny, że wiele ci brakuje i że to Bogu spodobało się działać przez ciebie. Bądź też gotowy

przyjąć upokorzenia jutra, jeśli to ćwiczenie okaże się konieczne do zrównoważenia twego charakteru. Jeżeli wczorajszy sukces sprawia, że złością cię dzisiejsze upokorzenia, strzeż się! Nie jesteś jeszcze tak rozwinięty duchowo, jak powinieś być. Z.96-19

15 CZERWCA

Postanowię z wami przymierze wieczne, miłosierdzia Dawidowe pewne wyleję na was. Izaj. 55:3

Wszyscy, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, których dusze tak tęsknią do Boga jak jeleń do strumienia wód, którzy znalazłszy Go poświęcili Mu się i zostali pomazani duchem świętym, poświadczającym duchowi ich, iż są synami Bożymi, i którzy jako pomazani synowie mogą odkryć w sobie cechy prawdziwego synostwa: lojalność, wierność, gorliwość, energię, odwagę, dyskrecję, itd. – stanowią klasę, z którą Pan zawarł wieczne przymierze i do której należą “miłosierdzia Dawidowe pewne”. Z.96-29

16 CZERWCA

Wszelkie karanie, gdy przytomne jest, nie wydaje się wesołe, ale smutne; lecz potem owoc sprawiedliwości spokojny przynosi tym, którzy są przez nie wyćwiczeni. Żyd. 12:11

Na skutek takiego ćwiczenia dusza dojrzewa do pełnego miłości poddaństwa, które mówi ze spokojem: wszystko mogę uczynić, wszystko znieść w Chrystusie, który mnie posila. I w miarę jak usuwane zostają nieczystości starej natury, a coraz wyraźniej ukazuje się złoto, te wartościowe dusze stają się coraz droższe miłującemu je Panu. Tak cenne dla Niego, że towarzyszy im On w każdym doświadczeniu i wspiera swą łaską, dodaje otuchy swą obecnością. A wówczas najgłębsze ciemności smutku wywołują wspomnienia najbardziej uświęcających dni, w których Gwiazda Poranna świeciła najjaśniej. Z.96-44

17 CZERWCA

Lecz któż będzie mógł znieść dzień przyjścia Jego? I kto się ostoi, gdy się On okaże? Bo On jest jako ogień roztapiający ... i będzie siedział roztapiając i wyczyszczając srebro. Mal. 3:2-3

Wielki Rafinator zwraca pilną uwagę na to, w jaki sposób cenny metal twego charakteru odzwierciedla Jego obraz. Czyli inaczej mówiąc, stara się On dostrzec, jakiego rodzaju wpływy rządzą naszymi uczynkami w każdym z doświadczeń, czy pozostają one pod wpływem obecnych korzyści, światowych względów, osobistych przyjaźni lub ziemskiej miłości – do męża, żony czy dzieci, zamięłowania do wygody lub pokoju za wszelką cenę, czy może raczej kierują nami

czyste zasady prawdy i sprawiedliwości i czy będziemy bronić tych zasad z gorliwością i energią nawet za cenę wysiłku lub cierpień, albo też kosztem jednego i drugiego, tocząc dobry bój wiary aż do końca – do samej śmierci. Z.96-45

18 CZERWCA

Obfitość wesela jest przed obliczem Twoim, rozkoszy po prawicy Twojej aż na wieki. Psalm 16:11

Przed obliczem Pańskim, gdziekolwiek nie bylibyśmy, jest pełnia radości. Starajmy się więc coraz bardziej doskonalić znajomość Pana, zbliżając się do Niego poprzez modlitwę, przez badanie Jego drogocennego Słowa, rozmyślanie o całej Jego dobroci, Jego opatrznościowej trosce, o przejawach Jego łaski w naszych osobistych doświadczeniach i Jego cennych obietnicach, które są “tak i amen” w Chrystusie Jezusie. A więc “przybliżcie się ku Bogu, a przybliży się ku wam” (Jak. 4:8). On sam objawi się wam i zamieszka w was.

Wolą Bożą jest bowiem, aby wszystkie Jego dzieci były w Nim szczęśliwe, aby się zawsze radowały. Jeśli zaś komuś brak tego błogosławieństwa, żyje on poniżej udzielonych mu przywilejów. Z.96-54

19 CZERWCA

Światłości * nasiano sprawiedliwemu, a radości * tym, którzy są uprzejmego serca. Psalm 97:11

Prawdziwe dzieci Boże kochają Prawdę, bo są z nią spokrewnione. ... Znalazłszy Prawdę, uznają jej wartość, doceniają ją i o niej rozmyślają. ... Mówią, że Prawda jest jak Bóg: jest manifestacją Jego chwalebnej dobroci, odbiciem Jego miłującego, miłosiernego, mądrego i sprawiedliwego charakteru. I dlatego kochają oni Prawdę i Boga, który ją dał, zachowują ją w sercach i coraz lepiej utrwalają w pamięci. A gdy w nią wglądają i podziwiają całą jej symetrię i piękno, starają się coraz bardziej dopasować swe charaktery do tego wzoru piękna, usiłują też za pomocą słów oraz czynów polecić ją innym, aby i oni mogli być przez nią błogosławieni. Z.96-55

* Prawdy

20 CZERWCA

Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie; jeśli kto miłuje świat, nie masz w nim miłości Ojcowskiej. 1 Jana 2:15

Pozostawanie w społeczności ze światem oznacza postępowanie zgodnie z jego pojęciami i dostosowanie się do jego ścieżek. Nie możemy go “miłować” w takim sensie, musimy się od niego odłączyć, być przeciwko niemu. Droga, jaka została

nam wskazana, choć pod niektórymi względami trudna i samotna, jest jedyną drogą pokoju i szczęścia. Świat wraz ze swymi pożądaniami przemija szybko. Jest on pusty i nie zadowalający, prowadzi do nieszczęścia i ruiny. Lecz ci, których raduje postępowanie po ścieżce Pańskiej, mają z Nim błogosławioną łączność i społeczność. Ich radości pochodzą ze źródła, którego świat nie może zrozumieć. Żyją oni na wyższym poziomie, oddychają czystszy powietrzem i cieszą się przyjaźnią świętszą i lepszą niż ta, jaką kiedykolwiek mógłby ofiarować im świat. Z.96-67

21 CZERWCA

Uczcie się ode mnie, żem Ja cichy i pokornego serca. Mat. 11:29

To prawda, że w cichym i pokornym duchu tkwi tajemnica odpoczynku. Być cichym znaczy doskonalić łaskę cierpliwości, łaskę poddania się z miłością woli Bożej, ciągłego ufania Jego miłości, opiece i mądrości Jego kierownictwa; oznacza to też wytrwałe postępowanie tą drogą, bez względu na złą czy dobrą opinię, mimo korzystnych lub niekorzystnych okoliczności.

Niech umiłowane dzieci Boże starają się coraz lepiej naśladować cichego i pokornego ducha Chrystusa, zdając się na Boską opatrzność, będąc posłuszne Jego przykazaniom i kierownictwu, tak jak czynił to Chrystus, uzbrojone w moc, którą tylko On może i chce dać tym, którzy biorą na siebie Jego jarzmo i od Niego się uczą. Z.96-79

22 CZERWCA

A tego więc szukają przy szafarzach, aby każdy znaleziony był wiernym. ... każdemu według przemożenia jego. 1 Kor. 4:2; Mat. 25:15

Grzywna – taka sama dla wszystkich, doskonale pokazująca, że błogosławieństwo Boskiej łaski wspólne jest dla całego ludu Bożego – to usprawiedliwienie. Inne dary, odpowiadając naszym naturalnym możliwościom, różnią się pod względem ilości i zazwyczaj pochodzą od Ojca – na przykład Słowo i duch. Zaś usprawiedliwienie, choć zaplanowane przez Ojca, jest darem Jezusa, ponieważ zapłacił On za nie swą cenną krew. Ta jedna “grzywna” stawia wszystkich w takiej samej pozycji przyjętych sług, którym wolno okazać swą gorliwość przez składanie ofiar. Natomiast “talenty”, jako że rozdawane są według posiadanych zdolności, przedstawiają możliwości służenia Bogu zgodnie z tymi zdolnościami, które sami posiadamy. Mogą to być talenty wykształcenia, pieniędzy, wpływów, dobrego zdrowia, czasu, taktu lub zdolności, wraz z możliwościami użycia ich w Boskiej służbie. Z.07-63

23 CZERWCA

Na dobrej ziemi posiany jest ten, który słucha słowa i rozumie, tenci pożytek przynosi; a przynosi jeden setny, drugi sześćdziesiątny, a drugi trzydziestny. Mat. 13:23

Różne miary owocowania – pożytek trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny, albo dziesięć lub pięć grzywien, zaznaczają bardziej różnice w przewyciężaniu przeszkód, itp., aniżeli niewierność w używaniu darów łaski. Niektórzy mogą pracować długo i żmudnie na niewielkie rezultaty, podczas gdy inni, bardziej zdecydowani i wytrwali, takim samym nakładem sił mogą dokonać wielkich rzeczy. Niektórzy potykając się i okazjonalnie wracając do starych nałogów, od których się następnie uwalniają, tracą czas i możliwości, jakie nigdy nie będą im ponownie dane, pomimo że uzyskują przebaczenie i wielkodusznie przywrócona im zostaje Boska łaska oraz że od tamtej chwili ponownie biegną z pilnością i cierpliwością aż do końca. Z.96-99

24 CZERWCA

A jeśli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami wprowadzie Bożymi, a współdziedzicami Chrystusowymi, jeśli tylko z Nim cierpimy, abyśmy też z Nim byli uwielbieni. Rzym. 8:17

Analizując plany Ojca względem nas w świetle Jego woli pokazanej na przykładzie Jego postępowania wobec naszego Mistrza, już na wstępie możemy zauważyć, że nie jest wolą Bożą chronienie nas przed wszystkimi bólami, doświadczeniami oraz cierpieniami i tryumfalne prowadzenie do chwały po ukwieconych, wygodnych drogach. Nasz bieg musi bowiem wyglądać zupełnie inaczej, jeśli pragniemy postępować śladami Tego, którego Bóg ustanowił nie tylko zadośćuczynieniem za grzechy całego świata, lecz postawił za wzór dla Kościoła, który jest Jego ciałem. A więc to, czego dowiedzieliśmy się z Bożego Planu, powinno szybko nauczyć nas, że nie powinniśmy spodziewać się ani prosić o uwolnienie od bólów i trudności, jakie Jego mądrość przygotowała jako drogę do chwały. Z.96-151

25 CZERWCA

W modlitwach trwajcie, czując w nich z dziękowaniem. Kol. 4:2

Każda próba wiary i cierpliwości jest okazją do modlitwy o obiecaną pomoc. Każde potknięcie się tam, gdzie można było zwyciężyć, jest okazją zarówno do prośby o przebaczenie, jak też do prośby o Boskie błogosławieństwo, aby lekcja wynikająca z naszej własnej słabości była tak głęboka, byśmy w przypadku następnego podobnego doświadczenia umieli prosić o obiecaną “łaskę pomocy” i potrafili się jej uchwycić. Każde zwycięstwo nad sobą jest okazją do modlitwy, abyśmy nie cenili się zbyt wysoko i nie unieśli się pychą, lecz pozostali pokornymi i czujnymi przed nadejściem następnego ataku ze strony wielkiego Przeciwnika. Każda posługa dla Prawdy staje się okazją do dziękczynnej modlitwy za przywilej

służenia Wielkiemu Królowi, a być może i cierpienia dla Jego sprawy, powodem do błagania o następne okazje do służby i o łaskę, by je mądrze wykorzystać. Z.96-163

26 CZERWCA

Przetoż, bracia święci, powołania niebieskiego uczestnicy, obaczcie apostoła i najwyższego kapłana wyznania naszego, Chrystusa Jezusa. Żyd. 3:1

Wolą Bożą jest, aby wszyscy członkowie Ciała Chrystusowego współczuli ze słabościami świata, po to, aby będąc wywyższeni w Królestwie, mogli być wrażliwymi, czułymi i wielkodusznymi, gdy jako Królewskie Kapłaństwo sędzić będą świat. Nasz Pan i Mistrz, który nie posiadał żadnej z niedoskonałości upadłej rasy, lecz był święty, niewinny, odłączony od grzeszników, musiał też przyjąć od ludzi ich choroby i słabości, aby mógł współczuć ich cierpieniom i być wiernym Najwyższym Kapłanem. Byłoby rzeczą nielogiczną uważać, że lekcje konieczne do przygotowania Najwyższego Kapłana do Jego służby zbędne są dla podkapłanów, którzy powołani zostali, aby z Nim cierpieć i z Nim królować. Z.96-208

27 CZERWCA

Ale ten, który nas utwierdza z wami w Chrystusie i który nas pomazał, Bóg jest; który też zapieczętował nas. 2 Kor. 1:21-22

Pieczęcią lub znakiem Nowego Stworzenia jest posiadanie ducha Chrystusowego. Duch ten objawia się w trojaki sposób: (1) poprzez najwyższą miłość do Boga i radosną wierność Jego sprawie nawet kosztem cierpień, (2) poprzez miłość do braci – nieegoistyczną, szlachetną, czystą – przez pragnienie, by działało im się dobrze, wiecznie gotowe do działania na ich korzyść, (3) przez miłość współczującą światu, pobudzającą do dobrych uczynków, gdy nadarza się sposobność, oraz ciągle pragnienie i staranie się o życie w pokoju ze wszystkimi ludźmi. Z.96-212

28 CZERWCA

Nie bądź mądrym sam u siebie; ale się bój Pana, a odstąp od złego. Przyp. 3:7

Dla dziecka Bożego nie ma rzeczy bardziej niebezpiecznej niż zarozumiałość, która zagradza drogę do prawdziwego postępu i przemiany serca oraz przeszkadza być użytecznym dla innych, szczególnie zaś utrudnia użyteczność w służbie Bożej. Słowo Boże mówi bowiem, iż “Bóg się pysznym sprzeciwia, ale pokornym łaskę daje”. Zamiast zarozumiałości mądrość nakazuje nam nieufność w stosunku do samego siebie, pamiętanie o słabościach i niedoskonałościach oraz, odpowiednio do tego, większe uwielbienie dla Boga i poleganie na Nim, co doda nam siły i uczyni nas w o wiele większym stopniu zdolnymi od oderwania się od zła, wynikającego z naszej upadłej natury. Z.96-263

29 CZERWCA

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają. Mat. 5:8

Myśl zawarta w wyrażeniu “czystość serca” nie oznacza doskonałości w postępowaniu, w słowach lub myślach, lecz doskonałość intencji względem tego wszystkiego. Naszym pragnieniem i staraniem musi być doskonałość – w myślach, słowach i czynach. Wzór, jaki mamy przed sobą, do którego skłaniać się musi nasza wola i nasze serce, jest Boskim wzorem: “Bądźcież wy tedy doskonałymi, jako i Ojciec wasz, który jest w niebiesiech, doskonały jest” (Mat. 5:48). Bóg nie wystawił wzoru niższego od absolutnej doskonałości, lecz On zapewnił nam łaskę, miłosierdzie i pokój przez Chrystusa, jeśli postępować będziemy Jego śladami – i taka czystość serca jest jednym z najistotniejszych stopni wąskiej drogi. Z.00-71

30 CZERWCA

Czasu żniwa rzeknę żęńcom, ... pszenicę zgromadźcie do gumna mojego. Mat. 13:30

Czas jest krótki, dzieło żniwa wielkie, a robotników mało. Nasz czas jest poświęcony; musimy pracować, dopóki jest dzień, wiedząc, że nadejdzie noc, w czasie której nikt żadnej pracy sprawować nie będzie. Poświęciliśmy nasze życie aż do śmierci. Zostaliśmy upoważnieni przez wielkiego Pana żniwa, by poszukiwać prawdziwej “pszenicy” i gromadzić ją do gumna. Czyż mamy w związku z tym czas na błahostki i rzeczy tego świata lub też na liczne towarzyskie rozrywki? Powinniśmy raczej zadowalać się zwracaniem niewielkiej uwagi na te sprawy, musimy postępować wybraną drogą, angażując się ze wszystkich sił w powierzona nam pracę, jeśli chcemy uzyskać pochwałę naszego Mistrza, Jego: “Dobrze, sługo dobry i wierny!”. Z.00-234

1 LIPCA

Chodźcież jako dziatki światłości, ... obierając to, co by się podobało Panu. Efez. 5:8-10

Jeśli jesteśmy poświęceni Bogu przez Prawdę – jeśli umarła nasza wola, a w jej miejsce przyjęta została całkowicie wola Pana, zarówno w słowach jak i uczynkach, pełniemy wolę Bożą i otrzymamy nagrodę jako “zwycięzcy”, nawet jeśli z braku możliwości nigdy nie głosiliśmy kazań, nie daliśmy jałmużny ubogiemu i nigdy nie staliśmy się męczennikami dla sprawy Prawdy. Zwróćmy wszyscy baczną uwagę na to, że “ta jest wola Boża [względem was], poświęcenie wasze”. Niech nic nie zasłania, nie przyciemnia tej prawdy – żadna inna prawda lub błąd. Niech kieruje ona biegiem naszego życia, a wówczas, jeśli wola Boża jest rzeczywiście naszą wolą, będziemy jasno widzieć przed sobą drogę, co jest niezwykle ważne. Z.99-4

2 LIPCA

Gdy nas hańbią, dobrorzeczemy, gdy nas prześladowają, znosimy. 1 Kor. 4:12

Jeśli jesteś wiernym uczniem (w szkole Chrystusa), szybko dostrzeżesz, że doskonałe prawo wolności, prawo Chrystusowe, rozpoznaje prawdziwe myśli i intencje serca. I chociaż musisz nienawidzić wszelkiego grzechu, nie możesz nienawidzić grzesznika, o ile posiadasz w swym sercu doskonałą miłość Bożą. Jeśli nawet zrodzą się w nas gorzkie uczucia względem tych, którzy nas oczerniają i wyrządzają nam krzywdę, muszą one zostać zwalczone, by dopełnić miary zwycięstwa poprzez fakt, że każdy nerw naszego ciała pozostawał będzie w błogiej harmonii z lekcjami Wielkiego Nauczyciela: “Miłujcie nieprzyjaciół waszych, módlcie się za tymi, którzy wam złość wyrządzają i prześladowają was”.
Błogosławcie zamiast szkodzić. Z.99-5

3 LIPCA

Stawiałem Pana zawsze przed oczyma swymi; a iż On jest po prawicy mojej, nie będę wzruszony. Psalm 16:8

Ten, kto pogrzebał całkowicie swą wolę w woli Pańskiej, nie doznaje zawodu, lecz we wszelkich sprawach swego życia wiarą postrzega Boskie kierownictwo i opiekę oraz słyszy Słowo Pańskie, które w każdej życiowej okoliczności zapewnia go, że “tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są”. Jednym z dowodów na to, że osiągnęliśmy postęp w rozwoju serca, jest zdolność do przeciwstawiania się wielkiemu Przeciwnikowi, światu oraz własnemu ciału z cierpliwością, bez szemrania, radośnie – uznając to za część ćwiczących nas doświadczeń, przez jakie przejsz nam kazał nasz wszechwiedzący i wszechmiłujący Pan. Z.99-6

4 LIPCA

Któż uwierzył kazaniu naszemu, a ramię Pańskie komu objawione jest? Izaj. 53:1

Powołanie Kościoła w obecnym czasie polega na tym, by pozwolił on świecić światłości, co jednak spowodzi prześladowania, i aby znosił te prześladowania w imię sprawiedliwości, będąc odpowiednio ćwiczoną w cierpliwości, braterskiej łasce, miłosierdziu i miłości – zarówno w stosunku do prześladowców, jak i wobec wszystkich ludzi. Niech wszyscy ci, którzy widzą nagrodę oraz światłość Boskiej chwały, jaka lśni na obliczu Jezusa, naszego Pana, wierni będą Ojcowskim warunkom, powołaniu i służbie. Niech zwracają oni uwagę na usługę, jaka została im powierzona, i nie ustają, niech nie zniechęcają się, bez względu na to, czy ludzie słuchają ich, czy nie, czy źle o nich myślą lub mówią. Pamiętajmy, że przy końcu doświadczeń sprawę zdać musimy samemu Bogu, który zbierał będzie swe klejnoty. Z.99-10,11

5 LIPCA

Broń żołnierstwa naszego nie jest cielesna, ale z Boga jest, mocna ku zburzeniu miejsc obronnych. Burząc rady i wszelaką wysokość, wynosząc się przeciwko znajomości Bożej, i podbijając wszelką myśl pod posłuszeństwo Chrystusowe. 2 Kor. 10:4-5

Pamiętajmy, że pierwszym warunkiem przyjęcia nas przez Boga jest lojalne posłuszeństwo Jego Słowu, co dowodzi naszej dla Niego miłości i wiary w Niego. Pamiętajmy też, że drugim warunkiem, jakiego będzie On od nas oczekiwał, jest miłość do braci, gotowość towarzyszenia im, pracowania dla nich, cierpienia i oddania życia za tych, którzy są prawdziwymi, rzeczywiście poświęconymi dziećmi Bożymi i którzy starają się kroczyć Jego drogami. Z.99-11

6 LIPCA

Jestże człowiek, co się boi Pana? Naucz go drogi, którą by miał obrać. Psalm 25:12

Nie naszą rzeczą jest kierowanie próbami i doświadczeniami, jakie mogą na nas przyjść. Naszym zadaniem jest natomiast bezgraniczne poświęcenie samych siebie Panu, a następnie pozostawienie Mu decyzji co do tego, jak wielkie mają być próby i trudności – jak wielka nasza ofiara w postępowaniu pod Jego kierownictwem. Pan może uznać, że niektórzy potrzebują szczególnych doświadczeń, w stopniu większym niż inni, oraz że te rzeczy, które dla jednych byłyby wielkimi doświadczeniami i wymagałyby wielkich ofiar, dla innych, posiadających większą miłość do Boga i Jego sprawy oraz większą gorliwość w Jego służbie, byłyby, zgodnie z wyrażeniem apostoła, mówiącego o swych doświadczeniach, “króciuchnym i lekkim uciskiem. który nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje”. Z.99-13

7 LIPCA

Oto Baranek Boży. Jan 1:36

Wszyscy słudzy Pańscy powinni zwracać uwagę nie na samych siebie, lecz na Pana. Niech każdy z nas zużywa swą energię na wskazywanie na Baranka Bożego, a nie na siebie. Skromność jest zawsze klejnotem – jedną z łask ducha, o posiadanie której w rozwiniętym stopniu, w dobrze wypolerowanym stanie, starać się powinni wszyscy poświęceni Panu.

Pamiętajmy też o tym, że postępowanie za Jezusem, w pełnym tego słowa znaczeniu, oznacza chodzenie Jego drogami, staranie się, na ile tylko potrafimy, o postępowanie w taki sposób, w jaki postępowałby Pan żyjąc obecnie, i wyciąganie dla siebie lekcji z tego, co czynił i mówił, wyciąganie lekcji z pouczeń, jakie

pozostawił nam za pośrednictwem apostołów, a które dotyczą udziału w Jego cierpieniach, drogi do chwały i współuczestnictwa w Jego Królestwie. Z.99-14,15

8 LIPCA

... który jest kościołem Boga żywego, filarem i utwierdzeniem Prawdy. 1 Tym. 3:15

Kościół Pański, jedyny, do którego stosuje się słowo Ekklesia, Ciało lub Kościół, jest tak mało znaczący, skromny, i w porównaniu do bogactw tego świata tak ubogi, że nie jest uznawany, ani nie może zostać uznany, z ludzkiego punktu widzenia. Nie został on uczyniony przez człowieka ani człowiek nim nie kieruje. Imiona jego członków nie są też zapisane na ziemi, lecz w niebie. (Żyd. 12:23) Jego Głową i Biskupem jest sam Pan, Jego Prawo to Słowo Boże. Ma on jednego Pana, jedną wiarę, jeden chrzest. A zbudowany jest na świadectwie świętych apostołów i proroków – jego kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus. Z.99-37

9 LIPCA

A gdy wypuści owce swoje, idzie przed nimi, a owce idą za Nim, bo znają głos Jego. Jan 10:4

Głos Dobrego Pasterza jest połączeniem różnorodnych dźwięków w sposób, jaki nie może zostać powtórzony przez żaden inny głos. Jego głos brzmi akordem sprawiedliwości złączonej z dźwiękiem miłości, a całość przepojona jest mądrością i mocą. Żadnych innych teorii, planów i koncepcji, ludzkich czy diabelskich, nie cechuje taka harmonia dźwięku jak posłannictwo, jakie Wielki Pasterz zesłał nam przez swego Syna. Poza tym, gdy prawdziwe owce słyszą głos Dobrego Pasterza, zaspokojone zostają ich pragnienia. Nic innego nie mogłoby ich zaspokoić w takim stopniu. Od tej chwili nie grozi im już niebezpieczeństwo pójścia za jakimkolwiek innym dźwiękiem, głosem, teorią czy koncepcją – wszystkim odpowiedzą bowiem: “Jezus jest mym zadowoleniem, Jezus mą własnością”. Z.00-230

10 LIPCA

Wszyscy Mu dawali świadectwo i dziwowali się wdzięczności onych słów, które pochodziły z ust Jego. Łuk. 4:22

Słowa te muszą być prawdziwe, na ile to tylko możliwe, w odniesieniu do wszystkich naśladowców Pańskich. Ich mowa powinna być przyjemna, pełna opanowania, wypływająca z serc przepełnionych miłością do Prawdy i do tych wszystkich, którzy kochają ją i jej szukają. Ich słowa powinny zawsze mieścić się w granicach rozsądku i sprawiedliwości oraz bezwarunkowo pozostawać w zgodzie ze Słowem Pańskim, z czym harmonizować powinien także sposób życia i

postępowania tych, którzy są żywymi listami, tak by podziwiać ich mogli nawet i wrogowie, widząc, że byli oni z Jezusem i od Niego się uczyli. Z.99-53

11 LIPCA

Wszelki, który się z Boga narodził, nie grzeszy; ale ... zachowuje samego siebie, a on złośnik nie dotyka się go. 1 Jana 5:18

Dopóki serce (umysł, wola) jest święte, pozostaje w harmonii z Bogiem i sprawiedliwością – to znaczy, dopóki posiadamy w sobie nasienie naszego spłodzenia, ducha świętości – nowy umysł nie może zaakceptować grzechu, lecz musi i będzie mu się wiecznie przeciwstawiał. I choć większość walk prowadzona jest przeciwko członkom naszej upadłej, słabej ludzkiej natury, ich pragnieniom i żądom, my jednak, jako Nowe Stworzenie, oddzieleni jesteśmy od ciała. Zaś słabości i niedoskonałości ciała nie zostają przypisane Nowemu Stworzeniu w Chrystusie Jezusie, lecz zostają uznane za przykryte, okryte zasługami ofiary okupowej naszego Pana. Z.99-58

12 LIPCA

Jeśli was Syn wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie. Jan 8:36

Prawdziwi uczniowie przestrzegający nauk Wielkiego Nauczyciela, starający się być Jego wychowankami we wszystkich sprawach, wolni są nie tylko od przesądów i niewiedzy, ale także od służby grzechowi. W zamian za to otrzymują możliwość właściwej oceny swych własnych naturalnych słabości i wad oraz zdolność doceniania Boskiego zmysłu – Prawdy. W konsekwencji ich wolność przynosi im błogosławieństwo zamiast szkody, niesie z sobą pokorę w miejsce pychy i chełpliwości, przynosi cierpliwość zamiast złości, szlachetność i życzliwość zamiast złośliwości i samolubstwa, daje pokój w miejsce niezadowolenia i gorzkości ducha. Tak, tylko Syn może uczynić nas prawdziwie wolnymi! Z.99-57

13 LIPCA

Szatan sam przemienia się w anioła światłości. Nic wielkiego tedy, jeśli też służysz jego przemieniają się, jakoby byli sługami sprawiedliwości. 2 Kor. 11:14-15

Na pytanie, skąd Szatan mógłby być zainteresowany czynieniem dobrze, odpowiadamy, że Przeciwnik ten przyjmuje postać anioła światłości i miłosierdzia nie po to, by prowadzić do światłości świata – do krzyża Chrystusowego – nie po to, by prowadzić do Biblii, lecz od nich odprowadzać ku innej nadziei zbawienia, do innego nauczyciela, by zwieść, jeśli to możliwe, i wybranych. I pamiętajmy, że słowa naszego Pana wskazują, iż dojdzie do tego, że szatan będzie wyganiał szatana i leczył choroby. Będzie to oczywistym dowodem, iż jego tron chwieje się i

chyli ku upadkowi – że inaczej mówiąc, są to ostateczne wysiłki Szatana, mające na celu zwiedzenie. Z.99-62

14 LIPCA

Wszelka gorzkość i zapalczliwość, i gniew, i wrzask, i bluźnierstwo niech będą odjęte od was, z wszelką złością. Efez. 4:31

Rozwinięty chrześcijanin, dokonujący oceny w oparciu o swe wysokie uznanie dla prawa Bożego, wie, że z Bożego punktu widzenia nienawiść jest morderstwem, obmowa – zabójstwem, a odebranie bliźniemu dobrego imienia – kradzieżą i rabunkiem. Zaś każda z tych rzeczy czyniona w Kościele, pomiędzy ludźmi mieniącymi się być ludem Bożym, jest podwójnym złem – zabójstwem i ograbieniem brata. Jedynym wyjątkiem od zasady “O nikim źle nie mówcie” jest sytuacja, gdy świadomi jesteśmy bezwzględnej konieczności ujawnienia zła – gdy jego wyjawienie przeciwne jest pragnieniu naszego serca, lecz mówimy o tym z konieczności, z miłości do innych, którzy nie wiedząc o nim, mogliby zostać skrzywdzeni. Z.99-71

15 LIPCA

Choćbym wynalazł na żywność ubogich całą majątność moją, ... a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże. 1 Kor. 13:3

W naszej służbie dla innych nie powinniśmy zapominać, że pieniądze nie są jedyną rzeczą, której ludzie bardzo potrzebują – niektórzy nie potrzebują pieniędzy, lecz miłości i sympatii. Nasz Pan był jednym z nich: Jego serce przepełnione miłością znalazło niewiele zrozumienia nawet i u najszlachetniejszych przedstawicieli upadłej rasy, jakimi byli apostołowie. Zdaje się, iż najgłębszą miłość i oddanie znalazł u Marii, która była dla Niego zapachem wonnego kadzidła, pokrzepieniem, orzeźwieniem, wzmocnieniem. To Maria doceniła najprawdopodobniej w stopniu większym niż inni wielkość charakteru Mistrza. Ona lubiła siedzieć u Jego stóp nie tylko po to, by od Niego się uczyć, lecz by za wszelką cenę okazać Mu swe przywiązanie i miłość. Z.99-77

16 LIPCA

Bądźcie napełnieni duchem. Efez. 5:18

Miara waszego napełnienia odpowiada mierze, w jakiej pozbyliście się ducha samolubstwa, a przyjęliście ducha wiary i posłuszeństwa. I choć posłuszeństwo może zostać okazane jedynie w codziennym życiu, tym niemniej jednak takiego właśnie posłuszeństwa intencji, woli, serca oczekuje Pan od swego poświęconego ludu. Panu mogą więc podobać się ci, których serca są Mu rzeczywiście oddane, mimo iż nie podobają się oni żadnej spośród osób, z którymi mają kontakt; inni

zaś, wysoce cenieni między ludźmi z racji ich zewnętrznej moralności, mogą być “obrzydliwością” w oczach Bożych ze względu na ich oziębłość i nieuczciwość serca. Jednak ktoś, kto posiada nową w Nim nadzieję i nowego ducha, starał się będzie oczyszczać samego siebie – nie tylko swe myśli, ale także słowa, uczynki oraz wszelkie wewnętrzne i zewnętrzne sprawy swego życia. Z.99-92

17 LIPCA

Człowieka polegającego na Tobie zachowujesz w pokoju. Izaj. 26:3

Nie chodzi tu o pokój światowy, nie o pokój wynikający z obojętności bądź lenistwa, pobłażania samemu sobie lub fatalizmu. Jest to pokój Chrystusowy – “Mój pokój”. Spoglądając wstecz możemy zauważyć, że Mistrz zachował swój pokój z Bogiem we wszelkich okolicznościach. Jest to pokój, który bez zastrzeżeń wierzy w Boską mądrość, miłość, sprawiedliwość i moc, pokój, który pamięta o wspaniałej obietnicy poczynionej wiernym Pańskim, że nic i w żadnych okolicznościach nie może im zaszkodzić oraz że tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu. Taki pokój może wiarą przyjąć wszystko, na cokolwiek zezwoli Boska opatrzność, może też przez łzy oczekiwać z radością ostatecznych błogosławieństw, jakie obiecał Mistrz, a których obecny pokój i radość są jedynie przedsmakiem. Z.99-95

18 LIPCA

W ostateczne dni nastaną czasy trudne. Albowiem będą ludzie zdrajcy, skwapliwi, ... rozkoszy raczej miłujący niż miłujący Boga. 2 Tym. 3:1-4

Prawdziwy chrześcijanin nie jest “skwapliwy”, przeciwnie, jego poświęcenie się Panu stało się symbolicznym ścięciem. Stracił on swą głowę, wyrzekł się własnej woli oraz możliwości decydowania o samym sobie i poddał się, jako członek Ciała Chrystusowego, pod całkowitą kontrolę Jezusa, Głowy. ... Prawdziwy chrześcijanin we wszelkich sprawach swego życia – zarówno w odniesieniu do swych przyjemności, jak i wobec brzemion i doświadczeń – zwraca się do swej Głowy z prośbą o wskazówki, aby wiedział, jak ma postąpić lub co powinien powiedzieć – po to, aby jego myśli zawsze pozostawały w zupełnej zgodzie z wolą Bożą w Chrystusie. Z.99-102

19 LIPCA

Izali nie mam pić kielicha tego, który dał mi Ojciec? Jan 18:11

Jakże wspaniała pokora odzwierciedla się w najmniejszych sprawach dotyczących służby naszego drogiego Odkupiciela. Nawet w chwili poddania się swym wrogom nie szczyci się, że uczynił to dobrowolnie, ani nie oczekuje na pochwałę jako męczennik! Wyraża On prostą prawdę, że wymagał tego od Niego Ojciec, jako

dowodu na osobistą wobec Niego wierność. Nazywa siebie sługą Bożym, synem, który posłuszeństwa nauczył się z tego, co przecierpiał.

Być może nie ma dla naśladowców Pańskich lekcji ważniejszej od tej, że powinni być gotowi pić z kielicha, który Ojciec napęlnia – być gotowi uznać, że to Ojciec prowadzi i kieruje wszystkimi naszymi sprawami, ponieważ jako członkowie ciała Pomazańca jesteśmy Jego własnością. Z.99-118;01-91

20 LIPCA

Jam jest ona winna macica prawdziwa, a Ojciec mój jestci winiarzem. Każdą latorośl, która we mnie owocu nie przynosi, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby obfitszy owoc przynosiła. Jan 15:1-2

Podobnie jak najlepsze gałęzie winnego krzewu, które zapowiadają dobre owocowanie, wymagają oczyszczenia, tak nawet najuczciwsi i najpoważniejsi spośród Ludu Bożego wymagają Pańskiego ćwiczenia i opieki ze strony Jego opatrności – w przeciwnym razie mogliby szybko zacząć wzrastać w gałęzie, zamiast przynosić owoce. Prawdziwe dziecko Boże, którego wola została całkowicie zanurzona w woli Pańskiej, nie będzie czuło się obrażone ani zniechęcone z powodu takiego oczyszczania. Dowiaduje się ono czegoś o swej własnej niewiedzy i nabiera zaufania do mądrości wielkiego Winiarza. Stąd, nawet jeśli Boska opatrność ogranicza jego wysiłki w jakimś kierunku, przyjmuje ono takie pokrzyżowanie swych planów z radością w przekonaniu, że Pańska wola i Pańska droga są najlepsze i sprowadzają błogosławieństwo. Z.99-109

21 LIPCA

Jam się na to narodził i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał Prawdzie. Jan 18:37

To wiara, jaką Pan okazał Prawdzie, sprowadziła na Niego prześladowanie ze strony tych, którzy zostali zaślepieni przez Przeciwnika. Jego świadectwo dla Prawdy kosztowało Go życie, a danie życia w obronie Prawdy stanowiło ofiarę okupową. Podobnie i wszyscy naśladowcy Pańscy powinni dawać świadectwo Prawdzie – Prawdzie o Boskim charakterze i planie. A takie świadczenie w imieniu Prawdy polega dla wszystkich prawdziwych naśladowców Pańskich na stawianiu swego życia ofiarą żywą, świętą, przyjmowaną przez Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa. Niech wszyscy posiadający nadzieję na współdziedziectwo z Księciem Życia w Królestwie dają świadectwo Prawdzie – dobre wyznanie o Królestwie, jego ustanowieniu i o jego ostatecznym doskonałym kształcie w chwale. Z.99-123

22 LIPCA

Bliski jest Pan tym, którzy są skruszonego serca, a utrapionych w duchu zachowuje. Wiele złego przychodzi na sprawiedliwego, ale z tego wszystkiego wyrzywa go Pan. (Psalm 34:19-20) Siedem kroków upada sprawiedliwy, przecież zaś powstaje. Przyp. 24:16

Jeśli kiedykolwiek w nieodwracalny sposób obierzemy złą drogę, powinniśmy spodziewać się, że zgodnie z zapowiedzią Pana, przyniesie to rozczarowanie. Lecz On może sprawić, że wynikną z tego również pewne błogosławieństwa w postaci skruszonego serca, pokory względem Pana oraz większej gorliwości, czujności i wiary na przyszłość. W ten sposób niektóre spośród błędów życiowych mogą stać się stopniami wiodącymi na wyższy poziom łaski i wiary. Z.03-217

23 LIPCA

A jeśli kto o swoich ... starania nie ma, wiary się zaparł i gorszy jest niż niewierny. 1 Tym. 5:8

Słowo “wiara” zawiera w sobie pojęcie miłości, sympatii, zainteresowania i troski o innych, a szczególnie o domowników wiary. Wglądając we współczującą naturę naszego Pana, widzimy, iż myślał On o innych nawet wtedy, gdy sam ugiął się pod brzemieniem trosk! Jego własna agonia nie przeszkodziła Mu pomyśleć o matce i zatroszczyć się o jej los. ... Wybór padł na Jana; z pewnością w pierwszym rzędzie z powodu jego miłującego, czulego usposobienia; po drugie dla jego gorliwości względem Pana i Prawdy; po trzecie z racji jego odwagi, która nakłoniła go do przebywania w pobliżu umierającego Mistrza w Jego ostatnich chwilach, choćby z narażeniem życia. Zapamiętajmy te cechy jako takie, które uznaje Pan, abyśmy mogli rozwijać je w sobie i zostać nagrodzeni możliwością specjalnej służby przez tego samego Mistrza. Z.99-127

24 LIPCA

Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego. Jak. 5:16

Społeczność z Panem w modlitwie przynosi wzrost zaufania do Pańskiej opieki względem naszych spraw, wzrost wiary w największe i najkosztowniejsze obietnice Jego Słowa, wzrost świadomości dotyczącej Jego kierownictwa, zarówno w przeszłości jak i obecnie, wzrost miłości do wszystkich braci oraz wzrost starań o ich dobro i postęp duchowy. Modlitwa jest nierozzerwalnie związana z takim postępowaniem w sprawach duchowych, z rozwojem owoców ducha w odniesieniu do Boga, braci i wszystkich ludzi. Z.00-268

25 LIPCA

Jeden jest zakonodawca, który może zbawić i zatracić. Ale ty ktoś jest, co potępiasz drugiego? Jak. 4:12

W harmonii z tą myślą pozostaje stwierdzenie apostoła Pawła wyrażone w innym miejscu, że osądzać go nie może ani świat, ani bracia – w sposób właściwy sądzić może jedynie Pan, który potrafi czytać w sercu oraz zna wszystkie warunki, doświadczenia i słabości, z jakimi się walczy. Apostoł powiedział: “I sam siebie nie sądzę” (1 Kor. 4:3). Wspaniale jest, jeśli nie potępiamy innych, którzy utrzymują, że postępują świadomie jako dzieci Boże, ani w podobnej sytuacji samych siebie. Powinniśmy po prostu starać się, dzień za dniem, czynić najlepiej, jak tylko potrafimy, rozwijając niebiańskie łaski i służąc naszemu Mistrzowi, rezultaty zaś pozostawić Panu. Z.99-139

26 LIPCA

Temu, co zwycięży ... dam kamyk biały, a na onym kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna, tylko ten, który je przyjmuje. Obj. 2:17

Zwycięzcy muszą zostać doświadczeni pod względem gotowości poświęcenia wszystkiego dla Pana, ofiarowania, jeśli zajdzie potrzeba, miłości i społeczności oraz uznania jakiegokolwiek istoty, po to, by zachować miłość i łaskę Pańską. Wierzmy, że próba tego rodzaju jest wraz z każdym upływającym dniem bliższa poświęconego ludu Pańskiego, i właściwe byłoby, by każdy z nas pamiętał, że jest to jeden z elementów naszego doświadczenia i aby zgodnie z tym wiązał swe uczucia z rzeczami niebiańskimi, umartwiając i uśmiercając wszystkie inne, wiążące się z ludźmi i rzeczami ziemskimi, które mogłyby współzawodniczyć z uczuciami względem naszego Pana, z naszą służbą, itd. Z.99-140

27 LIPCA

Nie znajdziemy przeciwko temu Danijelowi żadnej przyczyny, chyba żebyśmy co znaleźli przeciwko niemu w zakonie Boga jego. Dan. 6:5

Nie wszyscy są prowadzeni duchem, tak jak Daniel, nie wszystkim dane bywają wizje, objawienia i wyjaśnienia, jakie dane były jemu, ale wszyscy posiadamy tego samego ducha oddania się zasadom sprawiedliwości. I to oddanie będzie sprawdzane przez Boską opatrność, krok po kroku na wąskiej ścieżce, w czasie prób postępowania śladami Tego, który stał się dla nas przykładem – naszego Daniela, naszego Wodza, naszego Pana Jezusa. Niech wszyscy, którzy wyznają imię Pańskie, odłączą się od nieprawości, niech będą wierni, niech odważą się być Danielami! Z.99-167

28 LIPCA

Chociażbyście też cierpieli dla sprawiedliwości, błogosławieni jesteście. 1 Piotra 3:14

Jedynie wtedy, gdy nas nienawidzą z powodu naszej lojalności wobec Prawdy – pośrednio czy bezpośrednio – możemy być z tego dumni i uważać, że cierpimy dla sprawiedliwości. Apostoł wzmiankuje, że niektórzy cierpią z powodu czynienia zła, mieszania się w sprawy innych lub z powodu niedelikatności, szorstkości czy braku umiarkowania zalecanego przez Słowo Boże.

Naszym obowiązkiem jest nie tylko badanie woli Pańskiej, lecz także baczne zwracanie uwagi na okoliczności i warunki wokół nas. Powinniśmy starać się o przyjęcie takiego wyważonego sposobu postępowania, który po pierwsze podobałby się Bogu, po drugie przynosił innym jak najmniej kłopotu, niewygody i niezadowolenia, i po trzecie z ufnością oddawał się pod Pańskie mądre kierownictwo i pod Jego opatrność. Z.99-166,167

29 LIPCA

Bóg nasz ... mocen jest wyrwać nas. Dan. 3:17

Różna bywa Pańska opatrność i nie do Jego ludu należy decyzja, kiedy powinno nadejść cudowne wybawienie, a kiedy ma on pozornie zostać zdany na wyłączną łaskę swych nieprzyjaciół i pozbawiony jakiegokolwiek widocznego objawu Pańskiej łaski. Lud Pański, będąc czasem ograniczony, pozbawiony możliwości głoszenia Prawdy, stwierdza, tak jak owi trzej Hebrajczycy, że ogień spala tylko więzy, czyniąc ich samych wolnymi, dając im w rzeczy samej większe niż w jakichkolwiek innych okolicznościach możliwości świadczenia na chwałę Boga. A więc nie naszą sprawą jest określanie, jak działać ma owa opatrność Pańska w odniesieniu do nas – musimy zwracać uwagę na to, co jest naszą powinnością i obowiązkiem oraz zgodnie z tym postępować, nie zważając na konsekwencje i ufając bezwzględnie Panu. Z.99-171

30 LIPCA

Połapcie nam liszki, liszki małe, które psują winnice. Pieśń Sal. 2:15

Niektórzy postępują niedbale wobec samych siebie w sprawach drobnych pogwałceń własnych ślubów poświęcenia, mówiąc: “Po co taka ostrożność i – ogólnie rzecz biorąc – takie odróżnianie się od świata?” A tymczasem wynika z tego wielka korzyść, bowiem zwycięstwa w małych sprawach przygotowują nas do zwycięstw nad wielkimi i umożliwiają je. Natomiast uleganie woli ciała w małych sprawach oznacza pewną klęskę w całej walce.

My, którzy uznani zostaliśmy za Nowe Stworzenie w Jezusie Chrystusie, wiemy, że będziemy wypróbowani (o ile nasza próba jeszcze się nie rozpoczęła). Powinniśmy więc uświadomić sobie, że tylko wtedy, gdy zapierać będziemy samych siebie w małych sprawach życia, gdy uśmiercać będziemy naturalne

skłonności naszego ciała w sprawach pożywienia, ubioru, postępowania, itd., staniemy się mocni duchowo i będziemy w stanie zwyciężyć. Z.99-172

31 LIPCA

Każdego robota jawna będzie; bo to dzień pokaże, gdyż przez ogień objawiona będzie. 1 Kor. 3:13

Apostoł mówi o dniu ognistych prób i porównując wiarę i uczynki gorliwych chrześcijan do domu zbudowanego ze złota, srebra i drogich kamieni, stwierdza, że ogień tego dnia, przy końcu tego wieku, wypróbuje rodzaj pracy każdego człowieka, niszcząc wszystko z wyjątkiem prawdziwych budowli wiary i charakteru. Musimy jednak pamiętać, że takie prawe charaktery nie wyrastają nagle, w przeciągu kilku godzin lub dni, jak grzyby po deszczu – lecz że rozwijają się, stając się trwałe i silne jak drzewo oliwne. Z.99-171

1 SIERPANIA

Śmierć i żywot jest w mocy języka. Przyp. 18:21

Wpływ języka przewyższa wpływ wszystkich innych członków razem wziętych, więc sprawowanie nad nim kontroli w służbie Pańskiej jest dla ludu Bożego najważniejszym zadaniem dotyczącym ich śmiertelnych ciał, które służą Panu. Jakże często kilka miłych, uprzejmych, pomocnych słów zmieniało bieg całego ludzkiego życia! Jak wiele razy wywierały one wpływ na losy narodów! Jakże często też złe, nieuprzejme, oszczercze słowa powodowały wielką niesprawiedliwość, zabierały dobre imię, itd., czy zgodnie z oświadczeniem apostoła, “rozpalały bieg życia”, budząc namiętności, konflikty, wrogość, jakich nie dało się przewidzieć na początku. Nic więc dziwnego, że apostoł mówi, iż taki język “bywa rozpalony przez ogień Gehenny” – przez wtórą śmierć! Z.99-75

2 SIERPANIA

Pójdźcie, klaniajmy się, a upadajmy przed Nim; klękajmy przed Panem, Stworzycielem naszym. Psalm 95:6

Sądzimy, że niemożliwe jest, aby chrześcijanin bez modlitwy – i to regularnej modlitwy – zachował właściwy i konsekwentny sposób postępowania w życiu, aby wypracował sobie taki rodzaj charakteru i wiary, który według słów apostoła składa się “ze złota, srebra i drogich kamieni”. Skłonni jesteśmy nawet powiedzieć – bez ukłęknięcia w czasie modlitwy. Wierzmy też, że potwierdzają to doświadczenia oraz świadectwa najwierniejszych i najlepszych spośród ludu Pańskiego, jacy kiedykolwiek żyli. Z.99-184

3 SIERPANIA

Odlączy się od narodów tej ziemi. Ezdr. 10:11

Ktoś dobrze powiedział – “Chrześcijanin w świecie jest jak statek na oceanie. Statek bezpieczny jest tak długo, dopóki wody oceanu nie wedrą się na statek”. Jedną z ogromnych trudności dzisiejszego chrześcijaństwa polega na tym, że przyjmuje ono obcych, “narody tej ziemi”, i uznaje za chrześcijan. Szkodzi to nie tylko chrześcijanom, poprzez fakt, że obniża ich poziom, (ponieważ decyduje o nim przeciętna), lecz szkodzi także “obcym”. Wielu z nich sądzi bowiem, iż są całkowicie bezpieczni i nie potrzebują rozmowy, ponieważ posiadają zewnętrzną ogładę, a może i często uczestniczą w nabożeństwach. Z.99-203

4 SIERPNI

Ale sługa Pański nie ma być zwadliwy, lecz ma być układny wobec wszystkich, sposobny ku nauczaniu, złych cierpliwie znaszający; który by w cichości nauczał tych, którzy się sprzeciwiają. 2 Tym. 2:24-25

Niektórzy pomiędzy drogim ludem Bożym osłabili w znacznym stopniu wpływ głoszonej przez siebie Prawdy, okazując zbyt wielkie zaufanie do samych siebie, zbyt wielką pewność siebie, gdy opowiadali o planie Bożym innym ludziom – zwłaszcza zaś wykształconym. Skromność jest klejnotem, bez względu na miejsce, specjalnie zaś pożądana jest jako cecha towarzysząca Prawdzie – jako “proca”. Niech Prawda będzie z niej “wystrzeliana” z pełną siłą, lecz zawsze ze skromnością i pokorą, a forma pytająca może przy głoszeniu Prawdy okazać się często najbardziej skuteczna. Z.00-14

5 SIERPNI

Wiemy, iż tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są. Rzym. 8:28

Pamiętając o tym, wszyscy spośród ludu Bożego powinni być zadowoleni z tego, co Pańska opatrzność zdaje się im przeznaczać – dalecy od lekceważenia, a wykonawszy wszelką pracę, na jaką natknęły się ich ręce – zadowoleni, dalecy od niecierpliwości, gniewu, niezadowolenia, narzekania na Boga i na Jego opatrzność. Może bowiem chodzić o to, że Bóg indywidualnie ćwiczy nas i przygotowuje do jakiejś specjalnej służby, do której zdolni będziemy jedynie wtedy, gdy zesłane zostaną na nas takie właśnie doświadczenia. Musimy również pamiętać o tym, że nie jesteśmy w stanie ocenić ani swych własnych niedoskonałości, ani też rodzaju doświadczeń, które mogłyby okazać się nam pomocne. Z.00-22

6 SIERPNI

Dajcie odpór diabłu, a uciecze od was. Jak. 4:7

Jeśli stanowczo odrzucamy pokusy, rozwija to siłę naszego charakteru nie tylko na bieżąco, lecz także wobec mających nadejść pokus, co osłabia w pewnym stopniu naszego Przeciwnika. Widząc bowiem naszą stanowczość, wie on dobrze, iż niecelowa jest walka z osobami o silnych przekonaniach i dobrym charakterze. Gdyby natomiast doszło do wymiany argumentów, rezultatem tego byłoby dostarczenie przez Przeciwnika dalszych powodów i racji, co dla nas oznaczałoby niebezpieczeństwo, iż zostaniemy pokonani. Apostoł mówi przecież, że Szatan jest przebiegłym przeciwnikiem i że “zamysły jego nie są nam tajne”. Gotowość do posłuszeństwa Słowu i duchowi Pańskiemu to jedyna bezpieczna droga dla wszystkich braci. Z.00-30

7 SIERPNIA

Choćby się też ktoś potykał, nie bywa koronowany, jeśliby się przystojnie nie potykał. 2 Tym. 2:5

Jezus zwracał uwagę na Boskie czasy, chwile i metody. Nigdy nie naraził lekkomyślnie swego życia, dopóki w oparciu o proroctwa nie uznał, iż nadeszła godzina, w której wydany miał być w ręce swych nieprzyjaciół. Nie wygłaszał nigdy długich modlitw na rogach ulic, aby być słyszany przez ludzi, nie napominał tłumów przez głośne mowy – prorok mówi, że “nie będzie wołał, ani nie będzie słyszany na ulicy głos Jego” (Izaj. 42:2). Wybrał Boskie sposoby postępowania, które są rozsądne i mądre, które są też skuteczne przy wyborze spośród ludzi klasy pragnącej mieć z Nim dziedzictwo w obiecany Królestwie. Niech wszyscy, którzy pragną biec tak, by otrzymać nagrodę, zwracają uwagę na ślady stóp Mistrza i niech będą coraz bardziej napełnieni Jego duchem. Z.02-265

8 SIERPNIA

A do któregokolwiek domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. A gdyby tam był jakiś syn pokoju, odpocznie nad nim pokój wasz; a jeśli nie, wróci się do was. Łuk. 10:5-6

Każdy pracownik obecnego dzieła żniwa powinien zwrócić baczną uwagę na Pańskie pouczenia w tych wersetach. Dokądkolwiek udają się Pańscy przedstawiciele, tam wraz z nimi powinien iść pokój, a nie walka, niepokój, zamieszanie i kłótnia. Oczywiście, że Prawda stanie się mieczem, który wywoła sprzeciw, ale tę opozycję i podziały powinna powodować Prawda, nie zaś jakiegokolwiek niedelikatne czy nieuprzejme słowa lub czyny ze strony Pańskich przedstawicieli. Jest wystarczająco dużo rzeczy, które przytłaczają ludzi w tym złym dniu, a więc wszyscy, którzy przyjęli Prawdę, powinni też przyjąć jej ducha “opowiadającego pokój przez Jezusa Chrystusa”. Z.04-108

9 SIERPNIA

Jeśli tedy światłość, która jest w tobie, ciemnością jest, sama ciemność jakaż będzie? Mat. 6:23

Żniwo jest czasem przesiewania “pszenicy” – czasem oddzielania, który dla każdego z nas oznacza doświadczenie charakteru: abyśmy “wszystko wykonawszy, mogli ostać się”! Próby tego “żniwa” muszą być podobne do obrazowych prób żniwa żydowskiego. Jedną z nich jest krzyż, drugą obecność Chrystusa, następnymi są pokora i miłość. Żydzi zostali napomnieni, ponieważ “nie poznali czasu swego nawiedzenia”. Rzecz jest podwójnie niebezpieczna dla tych, którzy raz ujrzawszy światło obecnej Prawdy, popadają potem w “ciemności zewnętrzne”. Oznacza to bowiem niewierność. Z.04-297

10 SIERPANIA

Jeśli tedy macie jaką pociechę * w Chrystusie, jeśli jaką uciechę miłości, jeśli jaką społeczność ducha, jeśli są jakie wnętrzości i zlitowania w was, dopełnijcież wesela mojego, abyście jedno rozumieli, jednostajną miłość mając, będąc jednomyślni i jednoż rozumiejący. Filip. 2:1-2

Cóż za wspaniałe napomnienie odnośnie jedności, pokoju i braterskiej miłości! Jak bardzo każe nam ono myśleć o cierpliwości, wyrozumiałości, szlachetności, gotowości niesienia w Kościele wzajemnej pomocy. Tylko wtedy duch Pański może obfitować we wszystkich, tak by każdy mógł jak najlepiej rozwijać się we właściwym kierunku. Drodzy bracia i siostry, starajmy się być coraz bardziej godni imienia Barnaby – pocieszyciela braci. Niech duch święty wzrasta w nas obficie, bo w tym ma Pan upodobanie. A posiadając go w obfitości możemy być synami i córkami pociechy na Syonie, przedstawicielami naszego Ojca, “kanałami” ducha świętego i Prawdy. Z.04-296

* pokrzepienie

11 SIERPANIA

Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota. Obj. 2:10

Przewidujemy, że na prawdziwy Kościół (a nie na system nominalny) przyjdzie ponowne prześladowanie, co może, jak w wypadku Jana Chrzciciela, oznaczać drugie, pozornie całkowite zwycięstwo niewiasty babilońskiej i jej zalotnika, świata, nad wierzącymi członkami Ciała Chrystusowego, pozostającymi jeszcze w ciele. Nie powinniśmy absolutnie czuć się zaskoczeni takim biegiem wydarzeń, natomiast zarówno ta, jak i wszystkie inne rzeczy muszą łącznie wyjść na dobre tym, którzy miłują Pana. Wszyscy musimy umrzeć, aby otrzymać wieczną nagrodę poza zasłoną. Klasa Eliasza z tej strony zasłony musi i zostanie zwyciężona, lecz ta pozorna klęska tylko przyśpieszy chwałę Królestwa. Z.04-63

12 SIERPANIA

Od tajemnych występków oczyść mnie. I od swawolnych zachowaj służę Twego, aby nie panowali nade mną ... Niechże będą przyjemne słowa ust moich i rozmyślanie serca mego przed obliczem Twoim, Panie, skała moja i Odkupicielu mój! Psalm 19:13-15

Wydaje się, iż każdy inteligentny chrześcijanin nieprzerwanie wypowiadał będzie tę natchnioną modlitwę o oczyszczenie od tajemnych występków, aby w ten sposób mógł zostać ochroniony od grzechów wypływających z zarozumiałości, aby modląc się serdecznie mógł walczyć z grzechem już w jego początkowym stadium i zachowywał swe serce w czystym stanie dzięki codziennemu udawaniu się do źródła łask z prośbą o pomoc w czasie potrzeby. Zaś ten, kto stara się prowadzić święte życie w pobliżu Pana, wystrzegając się jedynie grzechów zewnętrznych lub wynikających z zarozumiałości, a nie zwraca uwagi na początkową fazę grzechu rodzącego się w najskrytszych zakamarkach swego umysłu, stara się czynić rzecz dobrą, lecz w sposób bezsensowny i nierozsądny. Z.98-22

13 SIERPANIA

Na miejscu Chrystusowym poselstwo sprawujemy. 2 Kor. 5:20

Obyśmy jako chrześcijanie mogli zawsze pamiętać o tym, jaka przekształcająca siła tkwi w powyższym stwierdzeniu i jakiej godności przydaje ono naszemu charakterowi! Cóż za pomoc dla nowej natury w jej walce z niskimi i złymi skłonnościami starej natury, której pozbyliśmy się skazując ją na śmierć! “Nasza rzeczpospolita jest w niebie” – mówi apostoł. Choć nadal żyjemy w świecie, nie jesteśmy z tego świata, lecz zamieniliśmy naszą przynależność i obywatelstwo na niebieskie w Królestwie. ... A teraz, jako mianowani do Królestwa, choć nadal między cudzoziemcami i obcymi tego świata, powinniśmy jako jego przedstawiciele i ambasadorzy odczuwać zarówno zaszczyt i honor tego stanowiska, jak też znać wagę naszej odpowiedzialności i zachowywać zawsze w pamięci apostołskie słowa: “A cokolwiek czynicie w słowie lub uczynku, wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa”. Z.04-72

14 SIERPANIA

Dosyć uczniowi, aby był jako mistrz jego, a sługa jako Pan jego; jeśli gospodarza Belzebubem nazywali, czym więcej domowników jego nazywać będą. Mat. 10:25

Prawda, choćby najogólniej opowiadana, jest mieczem przenikającym w każdym kierunku i zgodnie z przepowiednią Pana, nastawiającym często rodziców przeciwko dzieciom, a dzieci przeciwko rodzicom, bo ciemność nienawidzi światłości i sprzeciwia się jej na wszelki możliwy sposób. Korzystając z Pańskich nauk dotyczących tego przedmiotu, wyjaśniających, że nawet najmądrzejszy

sposób przedstawienia może ostatecznie zostać źle zrozumiany, każdy, kto pragnie wiernie służyć Prawdzie, powinien zachować możliwie jak najdalej posuniętą ostrożność, aby nie powodować nieporozumień. Jest rzeczą zrozumiałą, że nie powinniśmy ani uczestniczyć, ani być zwolennikami jakiegokolwiek anarchii, lecz przeciwnie, powinniśmy zawsze opowiadać się po stronie sprawiedliwości i najwyższego spośród wszystkich praw – prawa Bożego. Z.03-13

15 SIERPNI

A prosimy was, bracia! ... nieskwapliwymi bądźcie względem wszystkich. 1 Tes. 5:14

Słowa te zdają nam się dawać do zrozumienia, że najbardziej zrównoważeni pomiędzy ludem Bożym powinni okazywać cierpliwą wyrozumiałość i z sympatią spoglądać nie tylko na słabych i takich, którym brak odwagi, lecz na wszystkich, łącznie z tymi, którzy mają jej zbyt dużo i są pewni siebie. ... Wzrastanie w znajomości pomaga nam rozwijać tę łaskę cierpliwości, gdyż docenianie w coraz większym stopniu cierpliwości, jaką okazuje nam Ojciec Niebieski, pomaga nam stosować tę samą zasadę wobec innych. ... Świadomość, że Ojciec Niebieski wyróżnił kogoś i powołał, powinna uczynić nas niezmiernie ostrożnymi odnośnie sposobu, w jaki, mając na względzie to powołanie, powinniśmy współpracować z Panem, powinniśmy też być jak najbardziej pomocni wszystkim tym, którzy starają się postępować z nami po wąskiej drodze śladami naszego Pana. Z.03-24

16 SIERPNI

Za wszystko dziękujcie. 1 Tes. 5:18

Lud Boży, posiadając stan serca, który wyraża się poprzez społeczność z Panem i szczerze oddanie w pełnieniu Jego woli, nie tylko prosi o Pańskie błogosławieństwo na początku każdego dnia i wyraża dziękczynienie przy jego zakończeniu, lecz stara się pamiętać, że wszystko Mu poświęcił i z wiarą spogląda na Niego we wszystkich sprawach życia. Dzięki wierze jest też świadomy współdziałania Boskiej opatrności we wszystkich życiowych sprawach, w zależności od ich wagi, i za wszystko dziękuje. Taka jest Boża wola względem nas – Bóg chce, aby nasza postawa w życiu polegała na ciągłym szukaniu Jego woli i błogosławieństwa. A pragnie tego, bowiem jest to stan najbardziej korzystny dla naszego rozwoju na wąskiej drodze, który też najlepiej sprzyja uczynieniu naszego powołania i wybrania pewnym. Z.03-25

17 SIERPNI

Ducha nie zagaszajcie. 1 Tes. 5:19

Duch Pański pomiędzy ludem Bożym porównany jest do płomienia świętej miłości do Pana i do wszystkich związanych z Jego sprawą: płomień ten wzniesiony jest przez Boskie posłannictwo w każdej osobie indywidualnie, gdy spłodzona zostaje z ducha świętego; należy więc ona do społeczności Kościoła, pozostającego pod kierownictwem tego ducha. W miarę jak Kościół wzrasta w wiedzy, miłości i społeczności z Panem, ów płomień świętej miłości czyni go światłością świata – miastem na wzgórzu, którego nie da się ukryć. Z.03-25

18 SIERPANIA

Wszystkiego doświadczajcie, a co jest dobrego, tego się trzymajcie. 1 Tes. 5:21

Bez względu na uznanie, jakim lud Boży darzy prorokowanie i publiczne wykłady, powinien on stopniowo nauczyć się nieprzyjmowania tego, co słyszy, bez dokładnej, krytycznej analizy. Powinien wszystko sprawdzić, starając się rozsądzić w umyśle, na ile jest to logiczne i zgadza się ze Słowem Bożym, a na ile wynika z domniemań i sofistyki. Następnie powinien on sprawdzić wszystko, co słyszy, z punktu widzenia dziecka Bożego, zdecydowanie zachowującego tylko to, co wytrzymuje krytykę Słowa Bożego, co samo z siebie zdaje się być w zgodzie z duchem świętym. Szybko zaś powinien odrzucić wszystko, co nie wytrzymuje takiej próby. Z.03-26

19 SIERPANIA

*Od wszelakiego podobieństwa złości * się wstrzymujcie.* 1 Tes. 5:22

Napomnienie to mówi, że trzeba stawiać opór, sprzeciwiać się wszystkiemu, co złe, obojętnie czy w dobrej, czy w złej formie. ... Natomiast myśl, że powstrzymać się należy od wszystkiego, co ma pozór zła, różni się od pierwotnego znaczenia słów apostoła. Jest to jednak mądra zasada. Z pewnością powinniśmy wystrzegać się nie tylko złych rzeczy, bez względu na ich formę lub rodzaj, lecz powinniśmy, na ile to możliwe, powstrzymać się od czynienia tego, o czym wprawdzie wiemy, że jest dobre, lecz co mogłoby zostać źle zrozumiane lub uznane za złe przez naszych przyjaciół czy sąsiadów. Duch zdrowego zmysłu dyktuje nam, aby nie tylko unikać zła pod jakąkolwiek postacią, lecz wszystkiego, co mogłoby mieć jego pozór, aby lepsze było nasze działanie na rzecz Pana i Prawdy. Z.03-26

* rodzaju zła

20 SIERPANIA

Którego tedy nie znając chwalicie, Tego ja wam opowiadam. Dzieje Ap. 17:23

Metoda apostoła jest godna naśladowania. Żaden mądry człowiek nie ufa nowościom i skłonny jest powiedzieć, że wszystko, co wartościowe, istnieje od dawna. My, podobnie jak apostoł, powinniśmy starać się pokazać, że prawdziwa

Ewangelia nie jest nową teologią, lecz starą, nie jest nową ewangelią, lecz starą – tą, która była przepowiedziana Abrahamowi, a głoszona przez samego Pana Jezusa Chrystusa i przez Jego apostołów. W miarę jak będziemy chcieli pokazać przeważający obecnie błąd, który ma swe źródło w wiekach ciemności, wykazać musimy, że nie propagujemy nowej teorii, równie błędnej, lecz że pozbywszy się błędów wieków średnich wróciliśmy do pierwszych zasad, przykazań i wskazówek Ewangelii zwiastowanej przez Pana i upoważnionych przez Niego przedstawicieli – apostołów. Z.03-29

21 SIERPNI

Szukajcie naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego. Mat. 6:33

Byłoby dobrze, aby ci, którzy stanowią lud Boży, duchowy Izrael, ciągle pamiętali, iż sprawy duchowe mają zawsze pierwszeństwo oraz że sprawy doczesne muszą być kierowane i kontrolowane z punktu widzenia wiecznego dobra – z punktu widzenia duchowego wzrostu, rozwoju i wpływu na dzieci. Nie tylko więc nie powinni oni słuchać sugestii, których realizacja postawiłaby ich samych i ich rodziny w niekorzystnych, bezbożnych warunkach, lecz powinni zdecydować, że pod żadnym warunkiem nie ulegną takiej myśli – wręcz przeciwnie, że będą oni uważać lud Pański za swój lud, nawet gdyby to miało oznaczać mniej komfortowy i luksusowy sposób obecnego życia. Z.02-350

22 SIERPNI

Izaliście nie wiedzieli, iż w tych rzeczach, które są Ojca mego, ja być muszę? Łuk. 2:49

Czy my wszyscy nie powinniśmy posiadać takiego ducha, jakiego posiadał Mistrz, ducha, o którym wyraził się On w powyższych słowach? Wierni święci Pańscy nie mają swych własnych spraw, ponieważ przez poświęcenie oddali Panu wszystko, co posiadali. Swymi sprawami zarządzają oni jako administratorzy Pana – nie zaś po to, by w chwili śmierci przekazać je dzieciom lub przyjacielom w kwitującym stanie, co mogłoby stać się dla nich szkodą. Jako szafarze zarządzają najmądrzej jak potrafią aż do śmierci, ponieważ potem ich szafarstwo się kończy i muszą zdać z niego rachunek. Z.03-53

23 SIERPNI

A teraz zostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy rzeczy; lecz z nich największa jest miłość. 1 Kor. 13:13

Jest to najwspanialsza z rzeczy, i najbardziej trwałą, ... bo czyż wiara nie skończy się, gdy będziemy mogli wszystko zobaczyć i osiągniemy doskonałe poznanie? I czy rzeczywiście nie skończy się nadzieja, gdy zaowocują wszystkie nasze

oczekiwania i staniemy się posiadaczami pełni obietnic naszego Niebieskiego Ojca. Jednak miłość nigdy się nie skończy, podobnie jak nie miała początku. Bóg jest miłością i tak jak On jest bez początku, bez początku jest miłość, ponieważ jest cechą Jego charakteru, Jego usposobienia. I tak jak On trwa wiecznie, wiecznie trwać też będzie miłość. Z.03-58

24 SIERPANIA

Ojciec Święty, zachowaj je w imieniu Twoim, któreś mi dał, aby byli jedno, jako i my. Jan 17:11

Gdy rozważamy te piękne słowa – wyraz uczuć naszego Pana odnoszących się do Kościoła – postrzegamy odbłask chwały błogosławionej jedności Bożej rodziny. Jest to jedność celów, jedność zaufania, sympatii, miłości, jedność zaszczytu i wzajemnego posiadania. Tę jedność opisał nasz Pan jako coś, co istniało już pomiędzy Nim samym a Jego Ojcem, lecz jeśli chodzi o uczniów, była to jeszcze przyszłość, której całkowite wypełnienie jest celem, do jakiego powinniśmy dążyć. Z.03-77

25 SIERPANIA

Wiemy, iż gdy się On objawi, podobni Mu będziemy; albowiem ujrzymy Go tak, jako jest. 1 Jana 3:2

Niech nadzieja, że wkrótce doświadczymy przemiany przy zmartwychwstaniu, że podobni będziemy naszemu drogiemu Odkupicielowi, że zobaczymy Go “jako jest” i dzielić z Nim będziemy chwałę wielkiej “epifanii” czy też że jaśnieć będziemy światłością synów Bożych w chwale Królestwa, napędza nas entuzjazmem. Niech to pobudzi nasze serca, rozwiąże nasze usta i zachęci do wszelkiego wysiłku, do wykorzystania każdego przywileju i okoliczności, aby służyć naszemu Mistrzowi i domowi wiary. Jeśli ta nadzieja była dla ludu Bożego kotwicą przez długie wieki, o ileż głębsze znaczenie posiada ona dla nas, którzy żyjemy w rzeczywistym czasie Jego obecności i oczekujemy Jego “apokalipsy” – Jego objawienia się w chwale Królestwa. Z.03-151

26 SIERPANIA

Miłość jest ... dobrotliwa. 1 Kor. 13:4

Lud Boży nie ma obowiązku wskazywania na wszystkich czyniących źle, jakich można napotkać na ulicy, podobnie jak niewłaściwe byłoby powiedzenie każdej brzydkiej osobie, jaką się mija, że brak jej urody. ... Uprzejmość jest zawsze częścią składową charakteru chrześcijanina. W świecie może ona być zewnętrzną ogładą, lecz w wypadku chrześcijanina, to coś więcej niż ogłada, jest ona bowiem wyrazem prawdziwych uczuć serca, rozwijanych zgodnie z duchem życia –

miłością. Miłość prowadzi do uprzejmości, cierpliwości, dobroci, itd., i nawet w wypadku nieposłuszeństwa zawaha się, zanim użyje nieuprzejmego słowa, będzie się też starała tego unikać, dopóki pozostawać to będzie w zgodzie z poczuciem obowiązku. Z.03-153

27 SIERPANIA

Od tego czasu nikogo według ciała nie znamy. 2 Kor. 5:16

Apostoł nie ma na myśli, że nie powinniśmy zwracać uwagi na niedoskonałości ciała, czy to nasze własne, czy innych członków Ciała. Należy bowiem walczyć przeciwko wszystkim cielesnym słabościom, często wymagają one nawet szczególnie surowego podejścia ze względu na dobro Nowego Stworzenia. Musimy jednak wyraźnie oddzielić Nowe Stworzenie od jego słabego, śmiertelnego ciała i kochać, darzyć sympatią brata, ponieważ zarówno dla nas samych, jak i dla niego, a nawet dla całego Kościoła, ważnym może okazać się nagana, napomnienie, czy też poprawienie w jakikolwiek sposób jego błędnego sposobu postępowania. Definicja apostoła pozwala nam odróżnić dwie klasy (Rzym. 8:5), a mianowicie: nie odrodzoną – zajmującą się uczynkami ciała, oraz odrodzoną – zajmującą się sprawami ducha. Z.03-170

28 SIERPANIA

Każ słowo Boże, nalegaj w czas albo nie w czas. 2 Tym. 4:2

Nie może to oznaczać, że mamy pogwałcić zasady rozsądku i przyzwoitości, narzucając innym dobrą nowinę w czasie dla nich niedogodnym i nieodpowiednim. Oznacza to natomiast, że powinniśmy posiadać taką miłość dla Prawdy, tak szczerze pragnienie służenia jej, że z radością wykorzystamy każdą nadarzającą się okazję tego rodzaju, choćby nie bardzo nam to odpowiadało. Jest to bowiem naszym głównym zadaniem, któremu musi zostać podporządkowane życie, aby nie została pominięta żadna możliwość służby. Z.03-189

29 SIERPANIA

Proście a nie bierzcie, przeto iż źle proście. Jak. 4:3

Nauczmy się właściwie modlić, jak też właściwie pracować i posiadać właściwą nadzieję. A chcąc to osiągnąć, bądźmy skorymi do słuchania, powolnymi do mówienia, szybkimi do posłuszeństwa Słowu Pańskiemu i Jego lekcjom, jakich nam już udzielił, oraz Jego metodom pouczenia nas, prowadzenia i błogosławienia nam. Bądźmy powolnymi w mówieniu Mu o tym, co wolelibyśmy, starajmy się natomiast osiągnąć taki poziom rozwoju chrześcijańskiego charakteru, który sprawi, że nie będziemy szukali swej własnej woli, lecz zawsze woli i dróg naszego Ojca w niebie. Z.03-204

30 SIERPANIA

Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiech. Mat. 5:16

Prawdą jest nie tylko to, że Pomazaniec Pański przewyższy wszystkich, że będzie “zacniejszy nad innych dziesięć tysięcy ... a wszystek pożądaný”, lecz w pewnym stopniu prawdą powinno być i to, że wszyscy, którzy są ściśle związani z członkami Ciała Chrystusowego w obecnym życiu, zanim Chrystus został ogłoszony Królem całego świata, mają dostrzegać szlachetność i wielkość charakteru tych, których Pan wybrał na owo zaszczytne miejsce w sprawach ludzi. Muszą oni być w stanie zauważyć, że tacy postępują z Jezusem, muszą widzieć zacność ich serc, ich wysoki poziom moralny – muszą dostrzegać w nich ducha zdrowego zmysłu. Z.03-206

31 SIERPANIA

Lubo Bóg nasz, którego my chwalimy, (który zdolny jest wyrwać nas z pieca ogniem palącego, i z ręki twojej, o królu!) wyrwie nas; lubo nie wyrwie, niech ci będzie wiadomo, o królu, że bogów twoich chwalić i obrazowi złotemu, któryś wystawił, klaniać się nie będziemy. Dan. 3:17-18

Odpowiedź Hebrajczyków skierowana do Nabuchodonozora: “Nasz Bóg zdolny jest wyrwać nas”, godna jest zapamiętania. Oni nie tylko uznawali Boga i czcili Go, lecz także służyli Mu, gdy nadarzała się okazja. ... Postanówmy, bracia, że tak jak trzej Hebrajczycy będziemy czcić i służyć jednemu Panu, naszemu Bogu – że nigdy nie będziemy oddawali czci ani nie będziemy służyli żadnemu sekciarstwu, bez względu na jego formę, ani mamonie z jej pokusami i nagrodami, ani sławie, przyjaciom lub samym sobie. Słowa, że Bóg “takich szuka, którzy chwaliliby Go w duchu i w Prawdzie” są stwierdzeniem naszego Pana i Głowy. Z.99-172

1 WRZEŚNIA

I rzekł do niego Pan: Idźże, albowiem mi ten jest naczyniem wybranym, aby nosił imię moje przed poganami i królami, i przed synami izraelskimi. Dzieje Ap. 9:15

Widząc, że Jezus jest wybrańcem Ojca, przyłączamy się do Niego, a ponieważ zauważamy, iż objawił się w Nim charakter Ojca, pozostawiamy wszystko, aby móc za Nim podążać. Jeśli więc sami udzielamy pomocy, wsparcia komukolwiek mającemu związek ze służbą i Boskim planem, powinniśmy czynić to po prostu z tego samego powodu – nie wyłącznie ze względu na osobiste upodobania lub wpływ, jaki ktoś na nas wywiera, lecz dlatego, że Pan dotknął naszych serc i uświadomił nam, iż ten przywódca został przez Niego wybrany. Z.03-206

2 WRZEŚNIA

Oczyszczając dusze wasze w posłuszeństwie Prawdy przez ducha świętego ku nieobludnej braterskiej miłości, z czystego serca jedni drugich miłujcie uprzejmie. 1 Piotra 1:22

Wiedza musi być bardzo ceniona w Kościele i uważana za dowód postępu, wzrostu, ponieważ nikt nie może wzrastać w Panu i w sile mocy Jego – w łasce – jeśli nie wzrasta równocześnie w znajomości. Słusznie postępujemy ceniąc bardziej tych, których miłość do Pana i Jego Prawdy przejawia się w gorliwym badaniu Jego Słowa, a dowodem na posiadanie przez nich łaski Bożej jest fakt, że wprowadzani są oni w coraz głębsze rzeczy Boże. Niemniej jednak, tak jak w ziemskiej rodzinie kochamy i troszczymy się o dzieci i o osoby niedorośłe, podobnie i w domu wiary troszczyć się musimy i kochać maluczki oraz tych, którzy jeszcze nie dorośli. Musimy im pomagać, aby mogli wzrastać w Panu i w sile mocy Jego. Z.03-207

3 WRZEŚNIA

Miłosierdzia chcę, a nie ofiary, a znajomości Bożej więcej, niż całopalenia. Oz. 6:6

Ten, kto oddaje Panu swą wolę, swe serce, oddaje Mu wszystko. Natomiast ofiara tego, kto nie oddaje swej woli, kto nie przychodzi do Pana w posłuszeństwie serca, nie może zostać przez Niego przyjęta. “A posłuszeństwo lepsze jest niżeli ofiara” – oto lekcja, która pozostawić musi głęboki ślad w sercach wszystkich poświęconych w imię Jezusa Chrystusa. Konieczne jest też posiadanie ducha posłuszeństwa. I każdy, kto go posiada, będzie nie tylko posłuszny woli Bożej, lecz starał się będzie poznawać ją coraz głębiej, aby mógł zgodnie z nią postępować. To o takiej klasie Pismo Święte mówi: “Gdy się znalazły mowy Twoje, zjadłem je”; mówi też o niej nasz Pan w następujących słowach: “Abym czynił wolę Twoją, Boże mój! pragnę, albowiem zakon Twój jest w pośrodku wnętrzości moich”. Z.03-220

4 WRZEŚNIA

Nie maszci bojaźni w miłości, ale miłość doskonała precz wyrzuca bojaźń: bo bojaźń ma udręczenie. 1 Jana 4:18

Przeogromny, potężny, a nawet przerażający jest wpływ strachu, nie dotyczy to jednak tych, którzy poznali Pana przez uprzednie doświadczenia i nauczyli się ufać Mu nawet wtedy, gdy zda się On być daleko. Ten olbrzym strachu i rozpacz musi zostać ugodzony kamieniem ze strumienia: “Tak napisano”. Proca wiary musi wyrzucić słowo obietnicy z taką siłą, aby zabić Przeciwnika i uwolnić nas spod jego władzy. ... A więc uzbrojeni wyłącznie w Słowo Boże, ufając Pańskiej różdze i łasce, możemy poczuć się odważni i odpowiedzieć narzucającemu się sekciarstwu słowami Dawida odpowiadającego Filistyńczykowi: “Ty idziesz do mnie z

mieczem, oszczepem i tarczą, a ja idę do ciebie w imieniu Pana zastępów, Boga ...
wojsk izraelskich, któremu urągałeś”. Z.03-329

5 WRZEŚNIA

Twarda jako grób zawistna miłość; węgle jej jako węgle ogniste i jako płomień gwałtowny. Pieśń Sal. 8:6

Jednym z wielkich wrogów, na jakich napotyka każdy chrześcijanin, jest zazdrość. Musi ona zostać natychmiast zwyciężona jako nieprzyjaciół Boga, człowieka i wszelkiej dobrej zasady. A jeśli jej obecność pokalała choć na chwilę nasze serce, odwołać się należy do oczyszczającego ducha świętości i miłości. Zazdrość jest nie tylko okrutna sama w sobie, lecz jej zatrute szpony z całą pewnością sprowadzą ból i kłopoty na innych, powodując ogólne nieszczęście i doprowadzając ostatecznie do zniszczenia tych, którzy ją do siebie dopuszczają. Zazdrość jest grzechem w myślach, złem w umyśle, które niezwykle szybko prowadzi do rzeczywistego grzechu i zła w uczynkach. Bardzo trudno oczyścić całkowicie umysł z zazdrości, jeśli został nią raz skażony, bowiem niezwykle szybko nadaje ona własny koloryt i charakter całemu otoczeniu. Z.03-330

6 WRZEŚNIA

Nie spotka cię nic złego. Psalm 91:10

Nic i w żaden sposób nie powinno nam zaszkodzić. Różne rzeczy mogą kolidować z naszymi cielesnymi wygodami, dobrobytem czy biegiem spraw, lecz jeśli pamiętamy, że nie żyjemy w ciele, ale w duchu, i że jako Nowym Stworzeniom przyrzekł nam Pan w słusznym czasie Królestwo, możemy być świadomi, iż żaden zewnętrzny wpływ nie może zagrozić naszym rzeczywistym interesom – interesom duchowym – ani stanąć na przeszkodzie do osiągnięcia chwały Królestwa, jaką Pan obiecał tym, którzy są mu wierni. Jedynie nasz brak zaufania do Pana i nasza wobec Niego niewierność mogą oddzielić nas od Jego miłości i obietnic. Z.03-331

7 WRZEŚNIA

A tak jeśli kto jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowymi stały. 2 Kor. 5:17

Nowe Stworzenia w Jezusie Chrystusie znajdują się nawzajem nie według ciała, lecz według ducha. W nowych umysłach, czy nowym duchu każdego z nich, mieszczą się najszlachetniejsze uczucia, najwyższe aspiracje, to co dobre, prawdziwe, szlachetne, czyste – bez względu na słabości ich ciał. Kochają się oni wzajemnie zgodnie z nowymi pragnieniami i wolą, pozostając w harmonii z Bogiem, a ta wzajemna przyjaźń wzrasta w miarę jak dostrzegają energię innych, którzy “bojują” dobry bój wiary przeciwko złym wpływom świata, ciała i Szatana. Żaden

język ani pióro nie są w stanie właściwie wyrazić tej miłości, tej przyjaźni, jakie istnieją pomiędzy Nowymi Stworzeniami w Jezusie Chrystusie, dla których stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowymi. Z.03-333

8 WRZEŚNIA

Nie wiecie, iż przyjaźń świata jest nieprzyjaźnią Bożą? Przetoż, ktobykolwiek chciał być przyjacielem tego świata, staje się nieprzyjacielem Bożym. Jak. 4:4

Bóg celowo tak ułożył sprawy, aby Jego lud musiał dokonywać wyboru pomiędzy przyjaźnią i społecznością z Bogiem, a przyjaźnią i społecznością ze światem, ponieważ rzeczy, które miłuje Pan, nie podobają się światu, zaś rzeczy, które miłuje świat – złe uczynki, złe myśli, złe mowy – są obrzydliwością w oczach Pańskich. Ci, którzy miłują je i czynią, tracą z Nim społeczność – nie posiadają Jego ducha. “A jeśli ktoś ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest Jego”. Z.99-70

9 WRZEŚNIA

Abyście byli bez nagany i szczerymi dziatkami Bożymi, nienaganionymi w pośrodku narodu złego i przewrotnego, między którymi świecicie jako światła na świecie, zachowując słowa żywota. Filip. 2:15-16

Obowiązkiem każdego dziecka Bożego jest aktywność w rozsiewaniu Prawdy, sprawianie, by jaśniało jej światło, utrzymywanie go w czystości i w stanie ciągłego świecenia. “Czystość i świecenie” – co to oznacza? Znaczy to, że musimy zwracać pilną uwagę na słowa żywota, abyśmy mogli dojść do dokładnego poznania Prawdy, oraz że musimy ostrożnie i wiernie usuwać każdy ślad błędu, gdy tylko go dostrzeżemy – bez względu na to, czy chodzi o błąd doktrynalny, czy o błąd w naszym codziennym postępowaniu lub rozmowach – tak, aby czyste światło Boskiej Prawdy mogło bez przeszkody świecić za pośrednictwem jasnego i przejrzystego charakteru. Z.03-358

10 WRZEŚNIA

Żadna mowa plugawa niech z ust waszych nie pochodzi; ale jeśli która jest dobra ku potrzebnemu zbudowaniu, aby była przyjemna słuchającym. Efez. 4:29

Zdeprawowany umysł zasłania się sumieniem, twierdząc, że zawsze należy mówić prawdę, wobec czego Bóg nie może za obmowę uważać mówienia prawdy, zaś potępiając złe słowa i oszczerstwa, jako uczynki ciała, musiał On mieć na myśli mówienie o tym, co jest fałszywe i nieprawdziwe. Takie pojęcie jest jednak błędne; oszczerstwo jest oszczerstwem, bez względu na to, czy jest ono prawdziwe, czy fałszywe. I to nie tylko z punktu widzenia prawa Bożego, lecz także prawa inteligentnych ludzi. Oszczerstwem jest to, co prawdziwe czy fałszywe, wypowiedziane zostało w intencji szkodenia drugiemu. A prawo ludzkie zgadza

się pod tym względem z prawem Bożym, uznając tego rodzaju uszkodzenie drugiemu za błąd. Z.99-70

11 WRZEŚNIA

A ktokolwiek nie niesie krzyża swego, a idzie za mną, nie może być uczniem moim. Łuk. 14:27

Gotowość niesienia Pańskiego krzyża polega na czynieniu woli Ojcowskiej w niekorzystnych warunkach. Ten rodzaj postępowania sprowadził na Pana zazdrość, nienawiść, złość, walkę, prześladowania, itd., ze strony tych, którzy uważali się za lud Boży, lecz o których nasz Pan, czytający w ich sercach, powiedział, że pochodzą od swego ojca, diabła. Odkąd postępujemy tą samą “wąską ścieżką”, jaką szedł nasz Mistrz, spodziewać się musimy, że nasz krzyż podobny będzie do Jego krzyża – że spotkamy się ze sprzeciwem, gdy czynić będziemy wolę naszego Niebieskiego Ojca, gdy służyć będziemy Jego sprawie i kiedy pozwolimy światłu jaśnieć zgodnie z nakazem naszego Wodza i Mistrza. Z.03-345

12 WRZEŚNIA

W cierpliwości waszej posiadajcie dusze wasze. Łuk. 21:19

“A cierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyście byli doskonali i zupełni, którym nie schodziłoby na niczym” – wyjaśnia apostoł. A więc prawdziwa cierpliwość obejmuje i inne przymioty charakteru – warunkuje w pewnym stopniu ich posiadanie. Pomiedzy ludem Bożym cierpliwość z całą pewnością musi być poprzedzana przez wiarę, a stopień cierpliwości określa na ogół miarę wiary. Chrześcijaninowi, który uważa się za niecierpliwego i niespokojnego, z pewnością brak wiary w Pana, w przeciwnym bowiem razie byłby w stanie polegać na Bogu i Jego wspaniałych obietnicach i oczekiwać na ich wypełnienie. Zaś wykonawszy mądrze i pilnie swe zadania, z zadowoleniem pozostawiłby rezultaty oraz czasu i chwile Panu. Z.03-361

13 WRZEŚNIA

Oto jako rzecz dobra i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają. Psalm 133:1

Starajmy się, podobnie jak nasz Pan, być czynicielami pokoju oraz mieszkać ze wszystkimi braćmi w jedności ducha i w “związce pokoju”. Niech nasza aktywność i chęć walki skierowana będzie przeciwko największemu wrogowi oraz wszelkim przejawom grzechu, łącznie z tymi, jakie działają w naszych członkach, w naszym własnym upadłym ciele. Tym bowiem sposobem zarówno my sami, jak i wszyscy inni bracia, znajdziemy dla wszystkich wojowniczych elementów naszej natury wystarczająco dużo takich zajęć, które podobają się Panu. Podobnie jak znajdziemy zajęcie dla każdej dobrej, pragnącej służyć pomocą cechy posiadanej przez nas

charakteru, jeśli będziemy się wzajemnie budować i czynić przy każdej nadarzającej się okazji dobro wszystkim ludziom, szczególnie zaś domowi wiary. Z.03-363

14 WRZEŚNIA

Obcowanie wasze mając poczciwe między poganami, aby zamiast tego, w czym was pomawiają jako złoczyńców, dobrym się uczynkom waszym przypatrując, chwalili Boga w dzień nawiedzenia. Boć to jest łaska, jeśli ktoś dla sumienia Bożego ponosi frasunki, cierpiąc niewinnie. 1 Piotra 2:12,19

Mogą o nas źle mówić i obmawiać nas, lecz wszyscy, którzy nas znają, którzy mają z nami bliższy kontakt, powinni z własnego doświadczenia wiedzieć, iż pozostajemy wierni zasadzie, że wszelkie nasze wysiłki mają na celu, by zarówno słowa naszych ust, jak i rozmyślenia naszego serca oraz nasz sposób postępowania w życiu podobały się Panu, przyczyniały się do czci Jego imienia i Jego sprawy oraz aby przez Chrystusa mógł być wielbiony Bóg, któremu na zawsze należy się chwała i Królestwo. Z.03-365

15 WRZEŚNIA

Przełoż wynijdźcie z pośrodku ich i odłączcie się, mówi Pan, a nieczystego się nie dotykajcie, a Ja was przyjmę. 2 Kor. 6:17

Ci, którzy w sprawach duchowych świadomie oddzielają się od świata i za braci uznają jedynie takich, którzy wyznają obrzeżkę serca i przyjęcie do rodziny Bożej, spotykają się ze sprzeciwem ze strony moralistów, liberałów i zdeklarowanych krytyków, jak też ze strony ludzi, którzy nienawidzą światła, ponieważ potępia ono ich ciemność, spotykają się ze sprzeciwem doktrynalnym oraz sprzeciwem wszelkiego innego rodzaju. Jest to jednak jedyna dobra droga, jaką należy postępować. O wiele lepiej byłoby, gdyby za braci uznawani byli tylko prawdziwi Izraelici, w ten bowiem sposób oddzielana byłyby pszenica od kąkołu. Z.99-203

16 WRZEŚNIA

Pan doda mocy ludowi swojemu; Pan będzie błogosławił ludowi swemu w pokoju. Psalm 29:11

Jeśli spotykają cię próby i pokusy, które jesteś w stanie przezwyciężyć i które wyrabiają w twym charakterze cierpliwość, doświadczenie, braterską uprzejmość, sympatię i miłość, ciesz się i zanosz dziękczynne modlitwy świadczące, iż oceniasz Boskie miłosierdzie i pomoc. Jeśli natomiast twe próby wydają ci się niemożliwe do zniesienia, jeśli czujesz, że mogłyby cię złamać, oddaj sprawę Temu, który nosi nasze brzemiona i poproś o Jego pomoc w znoszeniu wszystkiego, co mogłoby się

przyczynić do twego dobra oraz o uwolnienie cię od wszystkiego, co nie byłoby dla ciebie dobre, co mogłoby ci zaszkodzić. Z.96-163

17 WRZEŚNIA

Chrystus między wami, nadzieja ona chwały. Kol. 1:27

Każde prawdziwe dziecko Boże musi posiadać ściśle określony, indywidualny charakter, którego istnienie nie jest zależne od duchowego życia jakiegokolwiek innego chrześcijanina. Musi ono ze Słowa Prawdy, głoszonego i okazywanego czynami przez innych chrześcijan, przyswajać sobie te zasady życia, które pozwalają na stabilizację jego charakteru, na jego własną duchową indywidualność. A ta duchowa indywidualność każdego z nas powinna być na tyle pozytywna i określona, byśmy potrafili ostać się i byli zdolni do samodzielnego przyswajania sobie ducha Prawdy nawet i wówczas, gdyby upadł (co zdaniem apostoła jest możliwe – Żyd. 6:4-6, Gal. 1:8) nasz ukochany brat lub siostra, których życie duchowe karmiło nas na początku i pomagało w udoskonalaniu naszego charakteru. Z.03-375

18 WRZEŚNIA

I odpowiedział Pan: Oblicze moje pójdzie przed tobą, a dam ci odpocznienie. 2 Mojż. 33:14

Pan jest zawsze obecny pośrodku swego ludu. On zawsze o nas myśli, zajmuje się naszymi sprawami, chroni nas w niebezpieczeństwie, zaopatruje w doczesne i duchowe dobra, czyta w naszych sercach, zauważa każdy przejaw przywiązania wypływającego z naszej do Niego miłości. On kształtuje wokół nas wydarzenia mające wpływ na nasze karanie i oczyszczanie, słyszy też nasze najcichsze wołanie o pomoc, pociechę czy społeczność z Nim. On zawsze stoi na straży, czy wołalibyśmy do Niego w zapracowanej południowej godzinie, czy podczas cichego nocnego czuwania. Jak błogosławiona jest świadomość tej stałej wierności! I żadne prawdziwe dziecko Boże nie zostaje pozbawione przekonania, że zostało przez Niego przyjęte. Z.03-376

19 WRZEŚNIA

Poświęć je w Prawdzie Twojej; Słowo Twoje jest Prawdą. Jan 17:17

Nasz Pan zawsze łączy postęp i rozwój naszego duchowego życia z otrzymywaną przez nas Prawdą oraz naszym wobec niej posłuszeństwem. Każde dziecko Boże powinno się więc strzec nauk, które utrzymują, iż przewyższają Słowo Boże, i głoszą, że Chrystus lub duch święty przemawiają do zaawansowanych chrześcijan niezależnie od Słowa. Powoduje to duchową pychę i chępliwość oraz osłabia siłę ostrzeżeń i napomnień świętych Pism, ponieważ ci, którzy zostali zwiedzeni, sądzą,

że poprzez nich działa wyższy nauczyciel. A Szatan, wykorzystując te złudzenia, czyni ich poddanymi swej woli. Z.03-377

20 WRZEŚNIA

Tak mówi On najdostojniejszy i najwyższy, który mieszka w wieczności, a święte jest imię Jego: Ja, który mieszkam na wysokości na miejscu świętym ... ożywiając ducha pokornych, ożywiając serce skruszonych. Izaj. 57:15

Pamiętajmy zawsze o tym, że Pan nigdy nie gardzi złamanym i skruszonym sercem, ani go nigdy nie odtrąci. I dlatego o jakiegokolwiek trudności nie potknąłby się ktoś spośród Pańskiego ludu, Nowego Stworzenia, niech nie rozpacza, o ile nadal pragnie społeczności z Panem i Jego przebaczenia, jeśli jego serce jest skruszone i złamane. Niech wówczas pamięta, że Bóg przygotował zabezpieczenie w postaci zasług Chrystusa, co pozwala Mu przyjąć i usprawiedliwić darmo każdy grzech tego, kto przychodzi do Niego przez Jezusa, przez wiarę w Jego krew. ... Ci, którzy z powodu swych grzechów złamali i skruszyli swe serca, powinni wiedzieć, że nie popełnili “grzechu na śmierć”, dowodzi tego ich stan. Apostoł oświadcza bowiem: “Albowiem nie jest możliwe, ... aby się znów odnowili ku pokucie” – ci, którzy popełnili grzech na śmierć. Z.03-383

21 WRZEŚNIA

Choćbym też chodził w dolinie cienia śmierci, nie będę się bał złego. Psalm 23:4

Owce należące do Maluczkiego Stadka nie boją się zła, ponieważ posiadają Pańską życzliwość, ponieważ On jest zawsze z nimi, stoi przy ich boku i okazał im swą łaskę poprzez zapłaconą już cenę okupu. On towarzyszy im też przez swe Słowo obietnicy – przez zapewnienie, że śmierć nie oznacza zniszczenia życia, lecz raczej niezakłócony sen w Jezusie, aż do chwili zmartwychwstania. Cóż więc dziwnego w fakcie, że tacy mogą chodzić w dolinie cienia śmierci, śpiewając Panu melodię swego serca, że pragną, by ich dusze i całe jestestwo sławiło, chwaliło i wywyższało Jego wielkie i święte imię, imię Tego, który umiłował nas i wykupił droгоценą krwią naszego drogiego Odkupiciela oraz powołał nas, byśmy stali się Jego współuczestnikami. Z.03-413

22 WRZEŚNIA

Dobrodziejstwo i miłosierdzie Twe pójdą za mną po wszystkie dni żywota mego, a będę mieszkał w domu Pańskim na długie czasy. Psalm 23:6

Dobroć i miłosierdzie, których spodziewamy się poza zasłoną, mają swój początek już teraz, co powinno zostać odpowiednio docenione. Jeśli ktoś nie wie nic na temat radości w Panu w obecnym czasie, nie będzie z pewnością przygotowany na radość z Panem w Królestwie, bez względu na to, jakiego rodzaju

błogosławieństwa i radości mógłby osiągnąć pod zarządem tego Królestwa w czasie Wieku Tysiąclecia. Istnieje więc radość i zadowolenie, jakiego udziela Pan swym wiernym – i nie jest to sprawa chwilowa, związana z początkowym przyjęciem Pana i poświęceniem Mu się na służbę. Na dobroć i miłosierdzie Pańskie nie należy spoglądać jak na rzeczy należące do odległej przeszłości, muszą one bowiem być dostrzegane i cenione jako coś, co stanowi element teraźniejszości. Dzień po dniu Boska dobroć i miłosierdzie towarzyszą nam, dodają nam nowych sił, wzmacniają nas i błogosławią. Z.03-413

23 WRZEŚNIA

Musiałem wam pisać, napominając, iżbyście bojowali o wiarę raz świętym podaną. Judy 3

Nasz dobry bój wiary polega w znacznej mierze na bronieniu przez nas Słowa Bożego, co równocześnie zawiera w sobie obronę charakteru Boga. Oznacza to gotowość do stania po stronie Prawdy za wszelką cenę i przeciwko dowolnej liczbie atakujących – przeciwko wierzeniom i teoriom ludzkim, które w złym świetle stawiać mogą dobrą nowinę o wielkiej radości, jaką opowiadał nasz Pan i apostołowie, a która – chwała niech będzie za to Bogu – głoszona będzie jeszcze całej ludzkości. Apostoł mówi o tym następująco: “Jestem wystawiony ku obronie Ewangelii”. Nie możemy nie bronić Prawdy. Przedstawia ona bowiem Boga, przedstawia Chrystusa, jest więc i naszym sztandarem. A my, jako wierni żołnierze, bronić musimy swego sztandaru aż do śmierci. Z.03-423

24 WRZEŚNIA

Ale karzę ciało moje i w niewolę podbijam, abym ... sam nie był odrzucony. 1 Kor. 9:27

Ciało przejawia chęć do wydostania się ze stanu, w którym uznane jest ono za martwe. I dlatego nowa natura znajdować się musi w ciągłym pogotowiu, aby powstrzymać tę tendencję, aby bojować dobry bój wiary i otrzymać nagrodę jako zwycięzca. Takie walki nowego umysłu przeciwko ciału są dobrym bojem w tym sensie, że toczony są one przeciwko grzechowi i słabościom, które należą do upadłej natury. Są one też bojem wiary, ponieważ cała droga Nowego Stworzenia to bieg wiary, zgodnie z tym, co powiedział apostoł: “Bo przez wiarę chodzimy, a nie przez widzenie”. ... Jest to bój wiary w takim znaczeniu, że nikt nie byłby w stanie prowadzić walki przeciwko własnemu ciału, przeciwko jego skłonnościom i pragnieniom, jeśli nie miałby wiary w obietnice oraz Pana przychodzącego mu z pomocą. Z.03-425

25 WRZEŚNIA

Jesteście w Chrystusie Jezusie, który się nam stał mądrością od Boga i sprawiedliwością*, i poświęceniem, i odkupieniem**. 1 Kor. 1:30

On, który odkupił nas – wykupił ofiarą swego własnego życia – dał nam jako Prorok i Nauczyciel mądrość przez swą Ewangelię, abyśmy zobaczyli naszą upadłą naturę, a Jego samego jako Tego, który nam pomaga – naszego Kapłana, który najpierw usprawiedliwił nas, a potem poświęcił jako podległe Mu kapłaństwo. Zaś ostatecznie, jako Król, całkowicie uwolni wszystkich, którzy są Mu wierni, spod panowania grzechu i śmierci do chwały, czci i nieśmiertelności boskiej natury; ponieważ “Bóg i nas wzbudzi [z martwych] przez Jezusa”. Alleluja, cóż za Zbawca! On naprawdę chce i może zbawić tych wszystkich, którzy przychodzą przez Niego do Boga. Z.03-440

* usprawiedliwieniem ** wyzwoleniem

26 WRZEŚNIA

... Gruntownym węgielnym kamieniem sam Jezus Chrystus, na którym wszystko budowanie wspólnie połączone rośnie w Kościół święty w Panu; na którym też i wy się wspólnie budujecie, abyście byli mieszkaniem Bożym w duchu świętym. Efez. 2:20-22

Wraz z każdym upływającym dniem pamiętajmy o trzech rodzajach naszego związku z tym Kościołem. (1) Jako żywe kamienie nadal podlegamy procesowi przygotowania. (2) Jako członkowie Królewskiego Kapłaństwa niosący Arkę przechodzimy ze stanu Przybytku do stanu Świątyni. Niektórzy spośród nas już weszli, inni znajdują się jeszcze w drodze. (3) Dla nas, jako dla ludu Bożego, nadszedł czas, abyśmy duchem i wyrozumieniem śpiewali nową pieśń Boskiego miłosierdzia, sprawiedliwości, miłości i Prawdy. Bądźmy wiernymi pod każdym z wymienionych względów, wypełniając nasze zadania, ponieważ niedługo nasz bieg się zakończy, a chwała Pańska napelni Świątynię. Z.03-443

27 WRZEŚNIA

Nie będziesz kusił Pana, Boga twego. Mat. 4:7

Pokusy ustawicznie dosięgają ludu Pańskiego – jak choćby podszepty, by dokonywać wspaniałych dzieł w Jego imieniu, dowodząc w ten sposób samym sobie i innym, że jesteście wybrańcami niebios. Lekcja, jakiej mamy się nauczyć, jest następująca: praca, którą dał nam Ojciec do wykonania, nie polega na nawracaniu świata, na demonstrowaniu łaski, jaką On nas obdarza, czy naszej w Nim wielkości, lecz raczej na cichym i pokornym, jak też na tyle skutecznym, na ile pozwala rozum i dobre wychowanie, sprawianiu, by jasno świeciło nasze światło i okazywana była cześć Temu, który powołał nas z ciemności do swojej cudownej światłości, który uwolniwszy nas od pragnienia stania się

nadzwyczajnymi pracownikami, powołał nas na stanowisko mądrych sług, ambasadorów Prawdy. Z.04-9

28 WRZEŚNIA

Przeciwnik wasz diabeł, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogo by pożarł. Któremu dawajcie odpór, mocni będąc w wierze. 1 Piotra 5:8-9

Świadomość, że Szatan staje przeciwko nam i że walczymy nie tylko z ciałem i krwią, lecz ze zwierzchnościami, mocami i złymi, wysoko postawionymi duchami, byłaby dla nas przerażająca, gdybyśmy z drugiej strony nie zdawali sobie sprawy, że podejmując właściwą decyzję, uzyskujemy ogromną pomoc oraz obecność innych niewidzialnych mocy. Od chwili stanowczego odparcia pokus i opowiedzenia się za Panem i Jego sprawą stajemy się mocni w Panu i silni Jego mocą. A większy jest Ten, który stoi za nami, aniżeli wszystko, co staje przeciwko nam.

Wahanie po dostrzeżeniu zła wzmaga siłę pokusy. Z.03-32

29 WRZEŚNIA

Obrzydliwością jest Panu każdy wyniosłego serca. Przyp. 16:5

Jedną z ciężkich prób Nowego Stworzenia jest zwyciężanie miłością ducha światowości, którym kieruje pycha. Światowa pycha jest wyzwaniem rzuconym wierze w Boga oraz posłuszeństwu wobec Niego, i tylko ci, którzy posiadają dużo odwagi i pełni są zaufania do Pana, mogą pokonać tego olbrzyma. Konieczne jest jednak odniesienie zupełnego zwycięstwa – owa pycha musi zostać całkowicie upokorzona, uśmiercona, aby nigdy już nie mogła powstać i nam zagrozić. To indywidualna walka i jedynym właściwym rodzajem broni przeciwko temu olbrzymowi jest kamień zestrumienia, posłannictwo Pańskie pokazujące nam, co jest Mu miłe i co może zostać przez Niego przyjęte, posłannictwo zapewniające nas, że kto się poniża, będzie wywyższony, a kto się wywyższa, będzie poniżony. Poeta wyraził to następująco: “Prawdziwa godność zaczyna się tam, gdzie kończy się pycha”. Z.03-329

30 WRZEŚNIA

Miłość Chrystusowa przyciska nas. 2 Kor. 5:14

Niemożliwe wydaje się opisać miłość, najlepiej udaje się nam opisać jej sposób działania. Ci, którzy posiadają miłość wraz z jej charakterystycznymi cechami, są w stanie ją ocenić, nie potrafią jej jednak wyjaśnić – jest to coś, co pochodzi od Boga, to podobieństwo Boga w sercu, słowie, czynie i myślach – to ona nadzoruje wszystkie ludzkie cechy i stara się całkowicie nad nimi panować.

Jako uczniowie Chrystusa znajdujemy się w Jego szkole i najważniejszą lekcją, jaką On nam przekazuje dzień po dniu, lekcją, której musimy się dobrze nauczyć, jeśli pragniemy uzyskać cel w postaci nagrody wysokiego powołania w całej jej różnorodności i rozciągłości – jest lekcja miłości. Ona rozciąga swój wpływ, ma związek z wszystkimi słowami, myślami i czynami naszego codziennego życia. Poeta powiedział: “Jak światłością jest każda piękna barwa, tak miłością jest każda łaska”. Z.03-55,58

1 PAŹDZIERNIKA

Będę strzegł dróg moich, abym nie zgrzeszył językiem swym; włożę munsztuk w usta moje, póki niepobożny będzie przede mną. Psalm 39:2

Prawdopodobnie każdy, kto posiada trochę doświadczenia, w pełni zgodzi się ze stwierdzeniem, że jeśli chodzi o możliwość wywierania wpływu, zarówno w dobrym, jak i złym kierunku, potęga języka przerasta wszystkie inne części ciała. Doświadczenie uczy bowiem, że przeważnie trudniej kontrolować język niż jakikolwiek inny organ. Język jest tak zdolnym sługą, że ambicje, namiętności czy skłonności wszelkiego rodzaju starają się go wykorzystać jako pomoc lub kanał do przesyłania zła. Dlatego ze strony chrześcijanina wymagana jest zwiększona czujność, mądrość i staranie, jeśli chodzi o panowanie nad tym członkiem ciała, oraz poddanie go pod władzę nowego umysłu w Chrystusie, tak by nie stał się przeszkodą dla jego właściciela lub dla innych, lecz przeciwnie, aby niósł pomoc na wąskiej drodze. Z.97-156

2 PAŹDZIERNIKA

To, co za mną jest, zapominając. Filip. 3:14

Zapominamy o rzeczach, które są poza nami. I tak należy robić, ponieważ zapomniał o nich Bóg. Mówi On, że za siebie wyrzucił wszystkie nasze niedoskonałości, że schowane są one przed Jego wzrokiem, będąc okryte zasługą Tego, który umiłował nas i za nas umarł, a którego i my kochamy, któremu ufamy i którego śladami staramy się postępować, mniej lub bardziej doskonale, w zależności od wrodzonych wad cielesnych. Nie mamy jednak zamiaru sugerować, że błędy czy braki należy traktować lekko i szybko o nich zapominać – powinniśmy je naprawiać w miarę naszych możliwości, starając się każdodziennie, by Bóg przebaczył nam te niedostatki. Z.04-23

3 PAŹDZIERNIKA

Pokój wielki dajesz tym, którzy miłują zakon Twój, a nie doznawają żadnego obrażenia. Psalm 119:165

Powinniśmy coraz usilniej prosić o łaskę, mądrość, owoce ducha, możliwość służenia Panu i braciom oraz o coraz większy wzrost w podobieństwie do drogiego Syna Bożego. ... Któż może wątpić, że w podobnych warunkach obiecany “pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum” strzegł będzie naszych serc i myśli. Ten pokój może sam z siebie rozproszyć choćby i największe zło zasmucające wiele ludzkich serc. Samolubstwo i ambicja nie znajdą miejsca w tak wypełnionym sercu. Choćby otaczały nas niekorzystne warunki, pokój Boży może mieszkać i działać w naszych sercach, utrzymując je poza zasięgiem trosk i światowego zamieszania. Może w nim mieszkać nawet i wtedy, gdy za pośrednictwem swych zwiedzionych przedstawicieli atakował nas będzie sam Przeciwnik. Z.04-24

4 PAŹDZIERNIKA

I rzekł im: Pójdźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi. Mat. 4:19

Wszystkie sprawy życia nauczą nas pożytecznych lekcji na przyszłość, o ile zechcemy je przyjąć. Być może w rybołówstwie było coś szczególnie pomocnego – coś ściśle związanego z wielkim dziełem, w jakie apostołowie zaangażować się mieli na dalszą część swego życia. Nasz Pan sugeruje to w swym powyższym wezwaniu. Rybołówstwo wymaga energii, taktu, umiejętności doboru właściwej przynęty, a także tego, by rybak pozostawał poza zasięgiem wzroku. I te cztery rzeczy wymagane są w duchowym rybołówstwie, do którego Pan dał nam przywilej się zaangażować. Musimy pamiętać, że jak łatwo spłoszyć ryby, gdy zauważą one, iż ktoś usiłuje je złowić, tak i ludzie boją się, że zostaną usidleni, szczególnie, jeśli żywią podejrzenie, że mogliby stracić swą niezależność – a przecież w ten sposób rozumie świat poświęcenie. Z.04-26,27

5 PAŹDZIERNIKA

Przełoż uważajcie, jaki jest Ten, który podejmował takowe od grzeszników przeciwko sobie sprzeciwianie, abyście osłabnawszy w umysłach waszych, nie ustawali. Żyd. 12:3

Jakże wiele spośród prawdziwych dzieci Bożych zmęczyło się, osłabło w umysłach i znajduje się w niebezpieczeństwie utraty najwyższej nagrody, ponieważ przestały one myśleć, badać, rozumieć, zwracać uwagę na Pana i na to, co przecierpiał ze strony tych, którzy Mu się sprzeciwiali. Gdyby wzięły one pod uwagę Jego doskonałość i zobrazowaną w Nim światłość, która świeciła w ciemnościach, a mimo to nie została doceniona, spodziewałyby się, że świecące w nich światło również nie będzie docenione. Gdyby zwróciły uwagę na fakt, że Pan ze wszech miar niesłusznie cierpiał w imię sprawiedliwości, dostrzegłyby, że ich postępowanie, choćby nie wiem za jak dobre je uważały, jest niedoskonałe, i zamiast ulegać zniechęceniu w czynieniu dobra, zamiast słabnąć wobec opozycji, czułyby się posilone, znosząc trudy jako dobrzy żołnierze. Z.04-38

6 PAŹDZIERNIKA

Nie wiecie wy, jakiego jesteście ducha. Albowiem Syn człowieczy nie przyszedł zatracać dusz ludzkich, ale zachować. Łuk. 9:55-56

Podobnie jest ze wszystkimi Pańskimi uczniami: ich ciągłym staraniem powinno być unikanie tej przesadnie krytycznej tendencji do potępiania i niszczenia innych, podczas gdy dla siebie pragną miłosierdzia. Zasada, jaką ustanowił nasz Pan, pozwala spodziewać się od Niego miłosierdzia wyłącznie na tyle, na ile świadczymy tę łaskę na rzecz innych. Skłonność do krytykowania, która gotowa jest oskarżyć i skazać każdego, wskazuje na zły stan serca, jakiego lud Boży powinien się strzec. Zaś elementami charakteru, które On chciałby widzieć w duchowych Izraelitach, są miłosierdzie, dobroć i miłość, bez których nie możemy zbyt długo być Jego dziećmi. Z.04-43

7 PAŹDZIERNIKA

A wszelki, który słucha tych słów moich, a nie czyni ich, przypodobany będzie mężowi głupiemu, który zbudował dom swój na piasku. Mat. 7:26

Nadzieje zbudowane na obietnicach Pańskich, a nie poparte uczynkami, są nadziejami zbudowanymi na piasku. Jest jedynie kwestią czasu, że nastanie okresu wielkiej próby objawi bezużyteczność tych nadziei. Wówczas stanie się jasne, że rozczarowały one swego właściciela, który sądził, iż ma zapewniony dział w Królestwie. Ci natomiast, którzy budowali w posłuszeństwie, którzy swymi sercami i ustami wyznawali i czcili Pana, ci, których uczynki potwierdzały ich wiarę, a owoce dawały świadectwo ich żywotnego związku z Panem, przejdą przez burze życia i nigdy nie zostaną poruszeni, nie zachwieją się, bo stoją na mocnym fundamencie. Z.04-46

8 PAŹDZIERNIKA

Nie błǳcie, ... bo kto sieje ciału swemu, z ciała żąć będzie skażenie; ale kto sieje duchowi, z ducha żąć będzie żywot wieczny. Gal. 6:7-8

Siejemy ciału zawsze wtedy, gdy zezwalamy cielesnym, samolubnym, niesłusznym i niesprawiedliwym pragnieniom panować w naszych sercach i naszym życiu. A każde sianie tego rodzaju ułatwia następne sianie, coraz pewniejszym czyniąc koniec takiej drogi, którym jest śmierć – wtóra śmierć. Natomiast każde sianie duchowi, wszelkie opieranie się pragnieniom ciała, samolubstwu, itd., każde ćwiczenie nowego umysłu, nowej woli w kierunku duchowym, kierowanie ich w stronę spraw, które są czyste, szlachetne, dobre i prawdziwe, jest sianiem, które przynosi dodatkowe owoce ducha, łaski ducha. I jeśli stan taki będzie trwał, doprowadzi nas on ostatecznie do harmonii ze wspaniałymi Pańskimi obietnicami i rozporządzeniami – do wiecznego życia w Królestwie. Z.04-57

9 PAŹDZIERNIKA

Przeczcie jesteście bojaźliwi? O małowierni! Mat. 8:26

Każde doświadczenie powinno nam pomagać. Jeśli na początku baliśmy się i głośno wołaliśmy o pomoc, wkrótce otrzymywaliśmy ją, lecz być może z naganą: “O małowierni”. Jednak w miarę jak otrzymujemy lekcję za lekcją, Mistrz będzie oczekiwał – i my sami powinniśmy oczekiwać od siebie – większej wiary, pokoju, większej radości w Panu, większego zaufania wynikającego z faktu, że On stoi obok nas i sprawuje nad nami opiekę, większej ufności w Jego moc, która może uwolnić nas z rąk Przeciwnika i od każdej złej rzeczy oraz ostatecznie doprowadzić do bezpiecznego portu, którego szukamy – Niebieskiego Królestwa. Z.04-60

10 PAŹDZIERNIKA

Zwlekliście człowieka starego z uczynkami jego, a oblekliście nowego, tego, który się odnawia w znajomość, według obrazu Tego, który go stworzył. Kol. 3:9-10

Jedynie w naszych umysłach, w naszej woli, przeminęły stare rzeczy i wszystkie stały się nowymi. W rzeczywistości przemiana ta nastąpi wtedy, gdy to, co śmiertelne, stanie się nieśmiertelne, a to, co skazitelne, stanie się nieskazitelne – zmartwychwstanie w chwale, w mocy, jako istota duchowa. W międzyczasie zaś, aby okazać się godnymi działu w Pierwszym Zmartwychwstaniu, wymagane jest od nas, abyśmy okazali gotowość naszego umysłu, nasze szczere pragnienie okazania się takimi, jakimi chciałby nas widzieć nasz Pan. A tego nie da się okazać Panu i udowodnić samym sobie lepiej, niż poprzez ścisłe panowanie nad naszymi sercami i myślami. Z.04-25

11 PAŹDZIERNIKA

Oczyśćcie się wy, którzy nosicie naczynie Pańskie. Izaj. 52:11

Wydaje się, że Boża metoda polega na dokładnym podziale pomiędzy sługami Boga i sługami zła. Przywilej świadczenia o Bogu, czyli bycia ambasadorem Prawdy, zarezerwowany jest wyłącznie dla tych, którzy są ludem Pańskim. On nie chce, by Zły, upadłe demony czy źli mężczyźni lub kobiety byli zwiastunami dobrej nowiny. Lud Boży musi być niezwykle ostrożny w tej kwestii i odrzucić służbę każdego, kto nie daje dowodów na to, iż jego serce pozostaje w łączności z Panem. “Niezbożnemu rzekł Bóg: Cóż ci z tego, że ... bierzesz przymierze moje w usta twoje? Wszak masz w nienawiści karność i zarzuciłeś słowa moje za siebie” Psalm 50:16,17. Z.04-28

12 PAŹDZIERNIKA

Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną; nie pracują, ani przędą. Mat. 6:28

Nasz Pan zwraca uwagę na to, w jaki sposób powinno się analizować, rozważać proste zjawiska natury. Lekcje, jakich mamy się nauczyć w związku ze wszystkimi sprawami życia, okażą się pomocne dla tych, którzy podchodzą do tych rozważań z właściwego punktu widzenia, z wiarą w Stworzyciela i przekonaniem, że jest On absolutnym ucieleśnieniem i reprezentantem najwyższych i najszlachetniejszych cech, jakie może pojąć umysł ludzki – że jest On doskonały w sprawiedliwości, doskonały w mądrości, doskonały w mocy, doskonały w miłości. ... Serce, które bierze to pod uwagę, czyni postępy, wzrasta w łasce, w znajomości, w miłości. Zaś serce, które nie zastanawia się nad małymi rzeczami, niezdolne jest docenić rzeczy większych, i z tego powodu pozbawia się odpowiedniego uznania dla Jego planu i zarazem dla Jego charakteru. Z.04-37,38

13 PAŹDZIERNIKA

Ja tobie ukazę wiarę moją z uczynków moich. Jak. 2:18

Choć lud Boży obecnego wieku nie ma być sądzony na podstawie swych uczynków, lecz na podstawie swej wiary, uczynki są jednak wymagane. Poprzez nie ukazujemy naszą wiarę, a dzięki łasce Bożej te niedoskonałe czyny mogą dowieść Mu lojalności naszych intencji, naszej woli. ... Jeśli nasze uczynki pokazują Panu szczerą naszą wiarę, wiara ta zostanie przez Niego przyjęta i uznana za doskonałą, dzięki czemu pewny będzie nasz dział w Królestwie oraz wszystkie wspaniałe i cenne rzeczy, jakie Pan przewidział dla tych, którzy Go miłują – nie tylko słowem, ale i czynem – dla tych, którzy poprzez życiowe czyny starają się okazywać Mu swą miłość. Z.04-45

14 PAŹDZIERNIKA

Czynić sprawiedliwość i sąd bardziej się Panu podoba, niżeli ofiara. Przyp. 21:3

Musimy wzrastać w miłości, bo miłość jest rzeczą najważniejszą. Lecz zanim będziemy mogli rozwijać się w czynieniu miłości, musimy nauczyć się być sprawiedliwymi, uczciwymi i prawymi. W Przypowieściach mowa jest właśnie o tym, że człowiek powinien być sprawiedliwy, zanim stanie się szlachetny. Dlatego więc ważne jest, by lud Boży, Nowe Stworzenie badało ustawicznie zagadnienie sprawiedliwości i każdodziennie wprowadzało w czyn lekcje zawarte w Słowie Bożym. Tacy, uzyskawszy właściwy fundament dla charakteru, zanim zaczną budować miłość, stwierdzą, czy czynią postęp we właściwym kierunku. Wszelka miłość, która opiera się na niesprawiedliwości lub mylnych poglądach na temat sprawiedliwości jest zwodnicza, nie jest to miłość, jakiej wymaga Pan jako próby uczniostwa. Z.04-56,57

15 PAŹDZIERNIKA

Mieście wiarę w Boga. Mar. 11:22

Odkąd staliśmy się naśladowcami Pańskimi, nasze codzienne doświadczenia kierowane są z pewnością i strzeżone przez niewidzialną moc w tym celu, abyśmy wszyscy, jako uczniowie w szkole Chrystusa, mogli być przez Niego nauczani i rozwijali w coraz doskonalszym stopniu owoce ducha, szczególnie zaś wiarę. Teraz nie jesteśmy prawdopodobnie w stanie rzeczywiście ocenić, jak ważna jest wiara. Wydaje się, iż jest to jedna z rzeczy, jakich Pan szczególnie poszukuje u tych, których teraz powołuje, by stali się Jego naśladowcami. ... Tak więc w miarę posiadanej przez nas wiary będziemy zdolni radować się nawet w ucisku. Nie możemy cieszyć się z cierpień, możemy natomiast cieszyć się myślą, jaka przez wiarę łączy się z cierpieniami, a mianowicie, że jest to lekki ucisk, który “nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje”. Z.04-59

16 PAŹDZIERNIKA

Obraca burzę w ciszę. Psalm 107:29

My, żyjący obecnie, reprezentujemy sprawę Pańską pośród szalejących żywiołów ludzkich namiętności i opozycji, a nasze serca mogłyby czasem być przerażone, gdybyśmy wiarą nie byli zdolni zobaczyć Pana znajdującego się obok nas w łodzi, gdybyśmy nie byli zdolni dostrzec Jego potężnej mocy, będącej w stanie we właściwym dla Niego czasie i we właściwy sposób ogłosić światu pokój. ... Jednak nie dziwny się, jeśli czeka nas jakaś mroczna godzina, jeśli nadejdzie czas, że burzliwe wiatry powieją tak mocno, że wielu krzyczeć będzie z trwogi i drżeć. Nauczmy się jak najwięcej z cennych doświadczeń obecnego czasu, aby później nie brakowało nam wiary, abyśmy w okresie ciemności zdolni byli śpiewać i cieszyć się w Tym, który nas umiłował i kupił swą drogocenną krwią – abyśmy mogli śpiewać pieśń Mojżesza i Baranka. Z.04-60

17 PAŹDZIERNIKA

Pierzem swym okryje cię, a pod skrzydłami Jego bezpiecznym będziesz. Psalm 91:4

Jahwe zgromadza swe szczerze i wierne dzieci tak blisko swego serca, że czują one ciepło Jego miłości i odpowiadają następującymi słowami własnych serc: “Będę mieszkał w przybytku Twoim” – pod Twoją ochroną – “na wieki, schraniając się pod zasłonę skrzydeł Twoich. Albowiem Ty byłeś ucieczką moją i basztą mocną przed twarzą nieprzyjaciela. Albowiem Ty, Boże, wysłuchałeś ślubów moich” – mego poświęcenia. “Tyś dał dziedzictwo tym, którzy się boją imienia Twego” (Psalm 61:5,4,6).

“Ale ja będę śpiewał o mocy Twojej; zaraz z poranku wystawiał będę miłosierdzie Twoje, boś Ty był twierdzą moją i ucieczką w dzień ucisku mego” (Psalm 59:17). Z.04-75

18 PAŹDZIERNIKA

Kto niedbały w sprawach swoich, bratem jest utratnika. Przyp. 18:9

Dostrzegając marnotrawstwo któregośkolwiek z poświęconych Pańskich dzieci, nie możemy oprzeć się wrażeniu, że choć pod wieloma względami poczyniły one wielki postęp w zrozumieniu Pańskiej idei, ciągle wykazują braki w tej szczególnej dziedzinie. Docenianie daru i szacunek dla Dawcy powoduje ostrożne szafowanie wszystkim, co pochodzi od naszego Niebieskiego Ojca – zarówno rzeczami doczesnymi, jak i duchowymi. Zgodnie z przypowieścią naszego Pana, Bóg mierzy naszą miłość i gorliwość według stopnia używania lub nadużywania talentów, możliwości, błogosławieństw doczesnych i duchowych, jakie udzielane nam są obecnie. Z.04-77

19 PAŹDZIERNIKA

Darmoście wzięli, darmo dawajcie. Mat. 10:8

Bądźmy gotowi udzielać tego błogosławionego pokarmu, który nas tak wspaniale odświeżył i wzmocnił, wszystkim, którzy są głodni i spragnieni. Jeśli go nie otrzymają, osłabną w drodze, szukając innego pożywienia. Mamy naprawdę to, czego potrzebuje każdy spośród domowników wiary, a bez czego nie może on stać pewnie, dążyć naprzód, bez czego z pewnością zniechęci się. Jeśli dysponujemy środkami finansowymi pozwalającymi na posyłanie innym chleba żywota, czy posiadamy znajomość Prawdy, nie powinniśmy ich samolubnie gromadzić ani egoistycznie używać dla samych siebie. Mają one być poświęcone Panu, a Pan z tego poświęcenia udzieli błogosławieństw innym oraz pomnoży błogosławieństwa spływające na nasze własne głowy i serca. Z.04-78

20 PAŹDZIERNIKA

Bądźcież tedy roztropnymi jako węże, a szczerymi jako gołębie. Mat. 10:16

O, gdyby wszyscy spośród drogiego ludu Pańskiego mogli zrozumieć wartość mądrości i jej związek z ich pragnieniem służenia Prawdzie! Nasz Pan nauczał nas nie tylko, abyśmy byli roztropni jako węże i szczerzy jak gołębie, lecz zobrazował tę lekcję swym własnym postępowaniem, mówiąc przy innej okazji do apostołów: “Mam wam jeszcze wiele mówić, ale teraz znieść nie możecie”. My także musimy się nauczyć, że są odpowiednie i nieodpowiednie chwile do mówienia o pewnych prawdach oraz że są mądre i niemądre metody ich przedstawiania. Nie wystarczy, że mówimy prawdę, powinniśmy bowiem mówić prawdę z miłością. Zaś miłość, pragnąc przynieść więcej dobra, posługuje się mądrością. Z.04-91

21 PAŹDZIERNIKA

Ojcie nasz, któryś jest w niebiesiech! Święć się imię Twoje. Łuk. 11:2

Słowa te wyrażają uwielbienie, uznanie dla Boskiej dobroci i wielkości oraz związaną z tym cześć. Gdy kierujemy do Pana swe modlitwy, naszą pierwszą myślą nie powinna być samolubna prośba dotycząca nas samych lub związana ze sprawami kogoś nam drogiego, bowiem pierwsze miejsce we wszystkich naszych myślach, dążeniach i planach należy się Bogu. Nie powinniśmy modlić się o nic, co nie pozostawałoby w zgodzie z chwałą imienia naszego Ojca Niebieskiego. Nie powinniśmy też pragnąć dla nas samych lub dla drogiego nam osób niczego takiego, czego nie mógłby On w pełni zaaprobować lub o co modlić się nie dał nam prawa. Prawdopodobnie żadnej z cech serca nie grozi tak wielkie niebezpieczeństwo zaniknięcia pomiędzy tymi, co zwą się chrześcijanami, jak owej czci dla Boga.
Z.04-118

22 PAŹDZIERNIKA

Możecie pić kielich, który ja będę pił? Mat. 20:22

Odwaga naszego Pana na wąskiej drodze napawa nas podziwem. Jak silny miał On charakter. Nigdy nie myślał o odwrocie, lecz poświęcił się pełnieniu woli swego Ojca – ofiarowaniu samego siebie w interesie innych. Apostołowie mieli przed sobą szlachetny wzór – wielkość w pokorze, zwycięstwo przez służbę.

Dobrze byłoby, gdybyśmy jasno rozumieli, że bez udziału w Jego kielichu i bez chrztu w Jego śmierć, nie możemy mieć udziału w Jego Królestwie chwały. Traktujmy więc wszystkie inne rzeczy jak coś nieważnego, jak śmieci, aby otrzymać to niezbędne doświadczenie. A kiedy nadejdzie, “niech nam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na nas przychodzi ku doświadczeniu naszemu, jakby coś obcego na nas przychodziło”. Przeciwnie, po to zostaliśmy powołani, abyśmy teraz mogli cierpieć z Panem, a wkrótce razem Nim zostali uwielbieni.
Z.04-138,139

23 PAŹDZIERNIKA

A ktobykolwiek między wami chciał być pierwszym, niech będzie sługą waszym. Mat. 20:27

Wśród pogan władcy są panami, którzy nie służą, lecz bywają obsługiwani. Lecz pomiędzy naśladowcami Jezusa panuje przeciwna zasada: najwyżej powinien być ceniony ten, kto najwięcej służy. Jak piękny jest Boski porządek rzeczy! I wszyscy, którzy mają prawe umysły, mogą rzeczywiście sympatyzować z przedstawionymi tutaj zasadami. Jakże rozsądne są te zasady, i jak przeciwne duchowi tego świata! Pańscy naśladowcy z ich gotowością świadczenia dobrych uczynków – gotowością służenia drugim i czynienia dobrze wszystkim ludziom w miarę nadarzających się okazji – są rzeczywiście ludem wyjątkowym. Z.04-140

24 PAŹDZIERNIKA

Gdy go tedy wiedli, uchwyciwszy Szymona, ... włożyli nań krzyż, aby go niósł za Jezusem. Łuk. 23:26

Często dziwimy się, gdzie byli Piotr, Jan i Jakub, że nie widzieli ciężaru swego Mistrza i nie pośpieszyli Mu z pomocą? Jeśli chcielibyśmy zazdrościć Szymonowi jego przywileju pomocy w niesieniu krzyża, pomyślmy, że wielu spośród Pańskich braci każdodziennie dźwiga symboliczny krzyż i że naszym przywilejem jest towarzyszenie im, oraz że Pan zgodził się traktować wszelką posługę uczynioną Jego wiernym naśladowcom tak, jak gdyby świadczona była Jemu samemu. ... Podobnie jak drewniany krzyż nie był dla naszego Pana największym ciężarem, tak i Jego naśladowcy niosą krzyże, których nie widzi świat, ale które zrozumiałe powinny być dla braci. "Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełniajcie zakon Chrystusowy". Z.04-155

25 PAŹDZIERNIKA

Wzmacniajcie się, a tak czyńcie, a Pan będzie z dobrym. 2 Kron. 19:11

Ktokolwiek ma do spełnienia jakiś obowiązek, niech się nie boi, a ponieważ stara się wypełniać niemiłe zadanie w uprzejmy sposób, postępując zarówno sprawiedliwie, jak i z miłością, niech nie obawia się człowieka, lecz raczej boi się Pana i stara Mu się podobać.

Pozostawmy światu jego walki: Pan będzie nad wszystkim czuwał i ostateczny wynik będzie chwalebny. Należąc do nowego narodu, do nowego Królestwa, które nie jest z tego świata, nie używajmy broni cielesnej, lecz miecza ducha – prowadźmy dobry bój wiary, trzymajmy się chwalebnych rzeczy, jakie mamy przed sobą i nie tylko wytrwajmy sami, ale pomóżmy ostać się wszystkim spłodzonym z tego samego ducha, członkom tej samej niebiańskiej armii, zupełnej w Nim, który jest Głową tego Ciała i Wodzem naszego zbawienia. Z.04-207,205

26 PAŹDZIERNIKA

Wszystko staranie wasze wrzuciwszy na Niego, gdyż On ma pieczęć o was. 1 Piotra 5:7

Jest to bardzo pocieszająca i zachęcająca myśl Słowa Bożego. Bowiem ci, którzy należą do ludu Pańskiego, w miarę jak upływają kolejne lata ich przynależności do rodziny Bożej i nauki w szkole Chrystusowej, powinni coraz lepiej wiedzieć, że nie należy prosić Pana, by kierował ich wysiłkami zgodnie z ich własnymi pragnieniami, prosić, by działa się ich wola, czy to na ziemi, czy w niebie, lecz opowiedziawszy Panu o swych ciężarach, wielkich i małych, uświadomić sobie Jego sympatię i miłość i o nie się starać, przyjąć też do swych serc, jak balsam, pocieszające zapewnienia Jego Słowa, że jest On zdolny i gotowy sprawić, by

wszystkie doświadczenia wyszły im na dobre, jeśli trwać w Nim będą z ufnością i wiarą. Z.04-237

27 PAŹDZIERNIKA

W rękach Twoich są czasy moje. Psalm 31:16

Wszyscy spośród poświęconych Pańskich sług oddali swe życie na ofiarę, stając się naśladowcami Baranka, i gdyby tylko potrafili ustawicznie spełniać swe poświęcenie, byliby gotowi dokonać tej ofiary na życzenie Pana w dowolnej chwili oraz za pomocą wszelkich środków lub sposobów, na jakie Jego opatrzność dozwoli. Poświęceni Pańscy, należący do klasy Eliasza, powinni pamiętać, że ani jeden włos z ich głowy nie może spaść bez wiedzy i zezwolenia Ojca. A postawa ich serc powinna być zgodna z wyrażeniem naszego drogiego Odkupiciela – będącego Głową ciała Eliasza: “... czyż nie mam pić kielicha tego, który dał mi Ojciec?” Zaś język ich serc powinien powtarzać za poetą:

“Jestem szczęśliwy z losu mego

i z kierownictwa ręki Jego”. Z.04-237

28 PAŹDZIERNIKA

Duch Panującego Pana jest nade mną; przeto mnie pomazał Pan, ... abym cieszył wszystkich płaczących, ... a dał im ozdobę zamiast popiołu, olejek wesela zamiast smutku. Izaj. 61:1-3

Naszym zadaniem jest poszukiwanie słabych i płaczących, którzy zdają sobie sprawę ze swych własnych wad i słabości oraz szukają schronienia i wyzwolenia. Częścią naszego zadania jest wskazywanie im na Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata, pokazywanie im piękna zmartwychwstania, zamiast popiołów śmierci, oraz chwał, jakie Pan obiecał, i które stopniowo zajmą miejsce ducha uciśnienia, smutku i utrapień tego obecnego czasu. Naszym obowiązkiem jest powiedzenie im, że “z poranku bywa wesele” oraz udzielenie pomocy w podnoszeniu się, nakładaniu odzienia chwały i postępowaniu w nowości żywota z “nową pieśnią na ustach” – “chwałą należącą się Bogu naszemu.” Z.04-295

29 PAŹDZIERNIKA

Gdy zewsząd uciśnieni bywamy, ale nie bywamy potłoczeni; powątpiewamy, ale nie wątpimy. Prześladowanie cierpimy, ale nie bywamy opuszczeni; bywamy porzuceni, ale nie giniemy. Zawsze umartwienie Pana Jezusowe na ciele nosimy, aby i żywot Jezusowy na ciele naszym był objawiony. 2 Kor. 4:8-10

Ci, którzy dla sprawy Pańskiej, dla sprawy Prawdy z radością znoszą największy wstyd, największą hańbę, największy ucisk, największe prześladowania w tym

obecnym życiu, czyli mają doświadczenia podobne do tych, jakie przechodził nasz Mistrz i Wzór, mogą być pewni otrzymania przyszłej wielkiej nagrody, proporcjonalnej do ich wierności okazanej w tych ofiarach. Mówi o tym apostoł: “Albowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności”. Z.01-55

30 PAŹDZIERNIKA

Nikt nie może dwóm panom służyć. Mat. 6:24

“Nie możecie służyć Bogu i mamonie”. Potwierdza to doświadczenie i obserwacja. Zauważamy tu zasadę, że ludzie w sprawach duchowych są albo zimni, albo gorący. ... My zaś mamy “szukać najpierw [głównie] Królestwa Bożego”. Ma to być najważniejszy przedmiot naszej uwagi, na który kierowany jest cały nasz czas, nasza troska, wszystkie nasze myśli, cała energia, wpływ i środki, jakie posiadamy – z wyjątkiem oczywiście rzeczy niezbędnych w obecnym życiu. A nasza miłość i gorliwość objawi się poprzez stopień gotowości poświęcenia nawet i tych w imię spraw duchowych. Z.01-61

31 PAŹDZIERNIKA

*Albowiem lepsze jest miłosierdzie * Twoje, niż żywot, aby Cię chwaliły wargi moje.* Psalm 63:4

Ci, którzy zakosztowali Pańskiej łaski i zrozumieli, że Jego łaska lepsza jest niż życie, którzy z radością położyli na Jego ołtarzu wszystkie ziemskie dobra, nadzieje i ambicje, cieszą się z opowiadania innym dobrej nowiny, cieszą się, mogąc chwalić Tego, który powołał ich z ciemności do swej wspaniałej światłości. Posłannictwo to jest zbyt wartościowe, by trzymać je w sekrecie. Tacy nie tylko nie potrzebują wynagrodzenia, ale gotowi są, by to głoszenie i cieszenie się z jego powodu Pańską łaską coś ich kosztowało – a mianowicie kosztowało kłopoty, wydatki, stratę ziemskich przyjaźni, narażało na napięcia, jeśli nie na zerwanie niektórych związków rodzinnych, kosztowało niełaskę świata i kościelnictwa. Z.01-246

* łaska

1 LISTOPADA

Panie! Połóż straż ustom moim; strzeż drzwi warg moich. Psalm 141:3

Ilość strażników czyli wartowników pełniących swój obowiązek i czuwających nad naszymi uczynkami i słowami będzie o tyle mniejsza, o ile silniejsza będzie linia straży, czuwającej nad naszymi umysłami i myślami. Ta właśnie sprawa wymaga naszej specjalnej uwagi. “Z obfitości serca usta mówią”. Owa ogólna prawda znajduje swe szczególne zastosowanie w wypadku odrodzonych, którzy bardziej niż ktokolwiek inny zainteresowani są sprawowaniem kontroli nad swym językiem.

Ponieważ posiadają oni w sercu właściwe uczucia, zwracają być może nieco mniej uwagi niż poprzednio na sposób ich wyrażania. Ale tym bardziej powinni pamiętać o słowach apostoła: „...Jeśli kto nie upada w słowie, ten jest doskonałym mężem” – Jak. 3:2 Z.04-23

2 LISTOPADA

Pan jest; co dobrego w oczach Jego, niech czyni. 1 Sam. 3:18

My nie wiemy, co przyczynia się do naszego najwyższego dobra. Czasem może się zdarzyć, że rzeczy, o których marzymy i które pragniemy osiąść, uważając je za dobre, są dla nas w rezultacie niekorzystne. Błogosławieni ci, którzy zdolni są wiarą przeniknąć mrok wszelkiego ucisku, trudności i kłopoty, gdyż mają świadomość, że “Pan zna tych, którzy są Jego” i tak kieruje sprawami, by wszystkie razem przyczyniały się do ich dobra.

Musimy cierpliwie czekać na Pana i cierpliwie przyjmować takie doświadczenia, jakie przewidziała dla nas Jego opatrzność, nie kwestionując mądrości, miłości i mocy Tego, z którym współdziałamy. Z.01-317

3 LISTOPADA

Czujcie i módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie; duchci jest ochotny, ale ciało mdłe. Mat. 26:41

Niektórzy popełniają błąd, modląc się bez czuwania, inni – czuwając bez modlenia się, lecz jedyny właściwy sposób wskazał nam nasz Pan, mianowicie połączenie czuwania z modlitwą. Musimy czuwać i chronić się przed atakami świata, ciała i diabła. Musimy poszukiwać wszelkich zachęt i obietnic Słowa Pańskiego, dowodów ich wypełniania się oraz znaków poświadczających Jego obecność i bliskie już wielkie zmiany dyspensacyjne. Musimy czekać na wszystko, co umocni nas w wierze, nadziei, wierności i miłości, a czekając, modlić się bez przerwy. Mamy modlić się razem, jako lud Pański, modlić się w naszych domach, jako rodzina, mamy też modlić się w ukryciu, osobiście. Z.01-80

4 LISTOPADA

Ale wyniszczyl samego siebie, przyjąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludziom. Filip. 2:7

Nikt nie może służyć dwóm panom, zadowalając ich obu i postępując wobec obydwu sprawiedliwie, skoro ich interesy są z sobą sprzeczne. Tym bardziej nie możemy służyć Bogu i sprawiedliwości oraz równocześnie podobać się Przeciwnikowi, będąc przyjętymi przez niego, jak też tych, którzy pozostają w zgodzie z panującym w obecnym wieku “księciem ciemności”. Wszyscy spośród poświęconego ludu Bożego, którzy pragną gromadzić skarb w niebie i być

bogatymi w Bogu, muszą być gotowi na utratę dobrej opinii u niepoświęconych, którzy bez względu na swe wyznanie w rzeczywistości służą mamonię, samolubstwu, doczesności i nie poświęcają tych spraw w celu osiągnięcia Królestwa Niebieskiego. Z.00-318

5 LISTOPADA

Mając ... kapłana wielkiego nad domem Bożym, przystąpmyż z prawdziwym sercem w zupełności wiary, mając oczyszczone serca od sumienia złego. Żyd. 10:21-22

Pamiętajmy, że Ten, który rozpoczął dobre dzieło, nigdy się nie zmienia i że jeśli nasze serca nadal pozostają w harmonii z Nim, jeśli nasza wiara odnośnie wielkiego pojednania jest ciągle jasna i stała, jeśli nasze poświęcenie nadal jest zupełne, tak że nie staramy się czynić naszej woli, lecz we wszystkich naszych sprawach czyniona jest Jego wola, wówczas rzeczywiście możemy mieć całkowitą pewność wiary. Wiedząc bowiem, że Bóg jest niezmienny, wiedząc, że trzymamy się ciągle Jego obietnic i postanowień, mamy również świadomość, że cała Jego wspaniała opatrność działa na naszą korzyść. Na tym właśnie polega pewność wiary – jest to pełne zaufanie do Pana. Z.00-170

6 LISTOPADA

Proszę was więc, bracia, przez łitości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest, rozumną służbę waszą. Rzym. 12:1

Oddanie wszystkiego, co posiadamy, na służbę Panu jest rzeczą mądrą, ale to jeszcze za mała ofiara, o wiele za mała w stosunku do tego, co chcielibyśmy ofiarować Temu, który okazał nam tak wiele współczucia i łaski. Uczucia te powinny przepelniać nas nawet wówczas, gdyby nie było żadnej nagrody związanej z takim poświęceniem. Lecz ponieważ Bóg dołączył wielką nagrodę i błogosławieństwa, powinniśmy odczuwać nie tylko to, że odmowa przyjęcia byłaby wskazówką, iż nie doceniamy Boskiego miłosierdzia, lecz że byłaby również wyznacznikiem słabości umysłu, który nie potrafi dostrzec różnicy pomiędzy nieistotnymi, przemijającymi przyjemnościami, wynikającymi z zaspokajania własnej woli w ciągu kilku krótkich lat, a wieczną radością i błogosławieństwem chwały w harmonii z Panem. Z.00-170

7 LISTOPADA

I widziałem ... dusze poćcinanych dla świadectwa Jezusowego i dla Słowa Bożego. Obj. 20:4

Choć to ścięcie jest figuralne, a nie literalne, posiada ono jednak ogromne znaczenie. ... Oznacza nie tylko śmierć własnej woli, lecz również odcięcie od

wszelkich innych głów, rządów i prawodawców oraz nieuznawanie żadnej innej głowy poza Jezusem, którego Bóg wyznaczył na Głowę Kościoła, będącego Jego ciałem. Oznacza to nie tylko odcięcie się od głów instytucjonalnych i autorytetów, lecz również zaprzestanie uznawania swej własnej głowy i własnej woli, przyjęcie zaś w zamian zwierzchnictwa i woli naszego Pana Jezusa. Jest to myśl, na którą apostoł zwraca uwagę w Liście do Rzymian 6:3, gdzie stwierdza, że zostaliśmy ochrzczeni w ciało Chrystusa, jako członkowie tego Ciała, pod jedną głową – Chrystusową, ochrzczeni w Jego śmierć – poświęcając w pełni naszą wolę i ostatecznie całkowicie kładąc nasze życie, wierni aż do śmierci. Z.00-285

8 LISTOPADA

Nie bierz imienia Pana Boga twego nadaremno. 2 Mojż. 20:7

Choć to przykazanie nie zostało dane duchowemu Izraelowi, łatwo możemy zauważyć, że jego duch odnosi się do nas. ... Przyjeliśmy imię Jezusa za nasze własne. Zostaliśmy uznani za członków ciała Chrystusa. Święte imię Głowy należy do każdego członka Ciała. Pełne czci imię Oblubieńca należy do Jego Oblubienicy. Świadomość ta powinna uczynić nas niezwykle ostrożnymi, abyśmy mogli sobie powiedzieć: Muszę się upewnić, że nie brałem imienia Pana Boga nadaremno, że doceniałem cześć, godność i odpowiedzialność stanowiska Jego przedstawiciela i ambasadora na świecie. Będę postępował rozważnie, starając się, na ile to możliwe, nie przynosić ujmy temu imieniowi, lecz przeciwnie, czcić go w każdej myśli, słowie i uczynku. Z.04-73

9 LISTOPADA

Albowiem ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciwko ciału; a te rzeczy są sobie przeciwne, abyście nie to, co chcecie, czynili. Gal. 5:17

Jest to wielka i ustawiczna walka, bo choć nowa wola jest sobie pewna, podporządkowuje sobie ciało i zmusza je do uległości wobec nowego umysłu, to jednak śmiertelne ciało, nie będąc rzeczywiście martwe, pozostaje w ciągłym kontakcie ze światem i Przeciwnikiem i jest przez nie ustawicznie pobudzane. Siły dodają mu też ziemskie troski, ambicje, sposoby działania, walki, konflikty i nieposłuszeństwo wobec nowej woli. Nie ma świętego, który nie przeżywałby podobnych doświadczeń – walk zewnętrznych i wewnętrznych. Ta walka musi być prowadzona do końca, jeśli bowiem nie będzie prowadzona, nie zdobędziemy wielkiej nagrody, o którą walczymy. Bo choć Nowe Stworzenie ma z łaski Pana, dzięki ciągle odnawiającej się sile, władzę nad śmiertelnym ciałem, konflikt ten nie może przestać istnieć aż do śmierci. Z.03-424

10 LISTOPADA

Miłość ... nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy. 1 Kor. 13:6

Czy zasady dobra i zła są rzeczywiście ugruntowane w moim umyśle, czy naprawdę pozostają w zgodzie z dobrem i na tyle przeciwstawiam się złu, że nie poprę go, lecz potępię, choćby przynosiło mi korzyści? Czy żyję z dobrem, z Prawdą na tyle w zgodzie, że mógłbym cieszyć się z Prawdy i jej powodzenia nawet wtedy, gdyby obalało to niektóre z mych z góry ustalonych poglądów lub zaszkodziłoby jakimś moim ziemskim interesom? Boża miłość, którą apostoł opisał tu jako ducha ludu Pańskiego, jest miłością przewyższającą samolubstwo, opierającą się na stałych zasadach, które wraz z każdym upływającym dniem powinny być coraz wyraźniej dostrzegane i coraz ściślej przestrzegane, zawsze i za wszelką cenę. Z.03-57

11 LISTOPADA

Wszelkiej pilności przykładając, przydajcie do wiary waszej cnotę, a do cnoty umiejętność. 2 Piotra 1:5

Jedną z wielkich trudności ludu Pańskiego jest to, że będąc zdecydowani postępować właściwie i w ten sposób opierać się pokusom, nie są wystarczająco stanowczy w działaniu. Wielu mówi do kusiciela: Tym razem postanowiłem nie dać się zwieść. Ale sami pozostawiają w swym umyśle otwartą furtkę, przez którą kusiciel może wejść ponownie. Postępowanie naszego Pana było najwłaściwszym wyjściem: powinniśmy odprawić kusiciela raz na zawsze. Powinniśmy przyjąć na tyle zdecydowaną postawę, by sam Przeciwnik uznał, że nie warto ponawiać próby. Powiedzmy: "Idź precz, Szatanie, ja będę czcił wyłącznie Boga i tylko Jemu będę służył". Z.04-10

12 LISTOPADA

Nie bądź niewiernym, ale wiernym. Jan 20:27

Nie możemy zbliżyć się do Boga, jeśli nie mamy wiary i zaufania do Niego, jeśli nie ufamy Jego dobroci, Jego mocy, Jego mądrości i miłości. Wiara jest rzeczą, którą trzeba pielęgnować i rozwijać. Ci sami apostołowie, którzy wołali z przerażeniem, gdy na Morzu Galilejskim rozpoczął się sztorm, stopniowo stawali się coraz silniejsi w wierze, aż do chwili, gdy zgodnie z przekazem, potrafili rzeczywiście wierzyć Panu w czasie Jego nieobecności, gdy tracili Go z oczu. Podobnie i częścią naszej codziennej lekcji powinno być pielęgnowanie zaufania do Pana, jak też zastanawianie się nad wszystkimi doświadczeniami naszego minionego życia i nad wszelkimi lekcjami płynącymi z Jego Słowa, aby nasza wiara mogła się w Nim zakorzenić i ugruntować. Z.04-89

13 LISTOPADA

Wie Ojciec wasz, czego potrzebujecie. Mat. 6:8

Nasze błagania, prośby, wołania powinny dotyczyć świętości serca, napelnienia Jego duchem, duchowego pokarmu, pokrzepienia, siły. Jeśli natomiast chodzi o rzeczy codzienne, On wie, jaką drogą postępujemy i co byłoby dla nas jako dla Nowego Stworzenia najlepsze. Powinniśmy Mu pozostawić te sprawy. On nie byłby zadowolony, gdybyśmy uporczywie upominali się o rzeczy, których nam nie dał, ponieważ postępowanie tego rodzaju nie byłoby dowodem wiary, lecz przeciwnie, dowodem nieufności, okazaniem lęku, że On zapomniał lub że nie wywiązał się ze swej obietnicy zsyłania nam tego, czego potrzebujemy. Z.04-90

14 LISTOPADA

Pilnujcież tedy samych siebie, ... boć ja to wiem, że po odejściu moim wejdą między was wilki okrutne, które trzodzie folgować nie będą. A z was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby za sobą pociągnęli uczniów. Dzieje Ap. 20:28-30

Ze względu na karność, doświadczenie i ostateczne wypróbowanie Kościoła Bożego konieczne jest, by jego członkowie podlegali tego rodzaju wrogim wpływom. Wielka nagroda obiecana bowiem została temu, kto zwycięży. Jeśli mamy panować z Chrystusem, musimy poprzez próby wierności Bogu, wiarę w Jego Słowo, przez gorliwość dla Prawdy, cierpliwe znoszenie zarzutów i prześladowań, choćby i do śmierci, oraz poprzez niewzruszoną ufność w Bożą moc i Jego zamiary dotyczące wyzwolenia i wywyższenia Kościoła we właściwym czasie dowieść, że jesteśmy godni tego panowania. Dla takich właśnie wiernych błogosławieństwem jest pociecha Psalmu 91. Z.04-74

15 LISTOPADA

Kto mówi, że w Nim mieszka, powinien, jako On chodził, i sam także chodzić. 1 Jana 2:6

Powinien on chodzić tak, jak chodził Pan, biorąc pod uwagę zarówno Jego ogólne zachowanie i sposób odnoszenia się do wszystkiego, co dobre, jak też i odpowiednie unikanie tego, co złe. Powinien chodzić jak najdokładniej śladami Jezusa. Nie oznacza to jednak, że powinien lub może dojść w niedoskonałym ciele do doskonałości, jaką posiadał jego Pan, który nawet w ciele był doskonałym. Powyższe słowa znaczą, że powinniśmy chodzić, jak On chodził – tą samą drogą, w tym samym kierunku, do tego samego celu i wzoru, jaki On uznawał i ustanowił. Z.03-345

16 LISTOPADA

Co mogła, to uczyniła. Mar. 14:8

Nie mamy przywileju wejścia w osobisty kontakt z naszym Odkupicielem, lecz przywilej nasz polega na pomazywaniu Pańskich “braci” słodkim olejkiem miłości, sympatii, radości i pokoju, a im więcej samozaparcia będzie nas to kosztować, tym cenniejsze będzie to w oczach naszego Starszego Brata, który powiedział, że na ile postępujemy tak wobec brata, na tyle czynimy to dla Niego, jeśli zaś nie robimy tego dla brata, nie robimy i dla Niego. ... Naszym słoikiem maści alabastrowej są nasze serca, które pełne powinny być najcenniejszych i najdelikatniejszych olejków dobrych życzeń, uprzejmości i miłości dla wszystkich, lecz szczególnie dla Chrystusa – dla Głowy, naszego Pana Jezusa, oraz dla wszystkich członków Jego ciała, Kościoła. Obecnie zaś specjalnie powinniśmy to czynić względem będących z nami członków Stóp, na których mamy przywilej wylewać słodki zapach miłości i oddania w imieniu Pańskim, ponieważ do Niego należymy. Z.99-78;00-378

17 LISTOPADA

Albowiem aniołom * swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Psalm 91:11

Oznacza to, że Pan wzbudzi wiernych pasterzy i nauczycieli, którzy “czuwać będą nad duszami waszymi, jako ci, którzy rachunek zdać muszą”. To prawda, że powstać też mieli fałszywi nauczyciele, przekraczający Słowo Pańskie i starający się poprzez przebiegłe twierdzenia wyrzucić wasze dusze. Lecz jeśli dziecko Pańskie dla każdego elementu swej wiary szuka w prostocie serca potwierdzenia: “Tak mówi Pan”, i starannie sprawdza, czy wszystko zgadza się ze Słowem Bożym, zdolne ono będzie szybko odróżnić prawdę od fałszu. A uczyniwszy to, zgodnie z zaleceniem apostoła Pawła (Żyd. 13:18), powinniśmy ufać. Pan, nasz Pasterz, będzie się troszczył o prawdziwe owce. Z.04-75

* posłańcom

18 LISTOPADA

Zatacza obóz anioł Pański około tych, którzy się Go boją, i wyrzywa ich. Psalm 34:8

Jak bardzo wzmacnia zaufanie Chrześcijanina świadomość, że choćby przeciwstawiały mu się ziemskie moce, choćby czuł, że rzeczywiście sam nie jest w stanie stawić oporu przeciwnościom, choćby nawet wiedział, że prócz walki przeciwko ciału i krwi wiedzie bój przeciwko siłom duchowym na wysokościach – przeciwko Szatanowi i jego sługom ciemności – to jednak z drugiej strony “większy jest Ten, który jest za nami, niż wszystko, co jest przeciwko nam”, a wszelkie zastępy niebieskie poddane są Boskiej woli i użyte mogą być do przeprowadzenia Boskiej sprawy zgodnie z Bożą mądrością. Z.97-120

19 LISTOPADA

Czujmy i bądźmy trzeźwymi. 1 Tes. 5:6

Czuwajmy w sensie zwracania pilnej uwagi na wszelkie wskazówki, jakie Bóg nam dał odnośnie służby, która mogłaby Mu być miła. Pilnujmy samych siebie, starając się postępować najdokładniej, jak to tylko możliwe, śladami naszego Arcykapłana. Bądźmy trzeźwymi, a nie lekkomyślnymi. Będąc bowiem szczęśliwi, radośni w Panu, wolni od pełnych niepokoju trosk, jakie są udziałem innych z powodu złego zrozumienia charakteru i planu naszego Ojca, powinniśmy być trzeźwymi w sensie rzeczywistego docenienia obecnych możliwości i przywilejów związanych z Pańską służbą – nie zaś niedbałymi, którzy pozwalają możliwościom i okazjom, by wymykały im się z rąk, a później tego żałują. Z.02-239

20 LISTOPADA

To czyniąc, nigdy się nie potkniecie. 2 Piotra 1:10

Nie chodzi o to, by te rzeczy czynić doskonale, nie zważając na sprawiedliwość Chrystusową, przykrywającą nasze grzechy i wyrównującą codzienne braki. Jeśli jednak do naszej wiary w przypisaną sprawiedliwość Chrystusa dodamy rozwijanie tych wszystkich łask w stopniu, na jaki nas stać, nie upadniemy. Ale nawet jeśli uczyniliśmy wszystko, co tylko możliwe, nadal jesteśmy sługami nieużytecznymi, nie ośmielającymi się dowierzać swej własnej sprawiedliwości, ufającymi raczej dostatniej szacie, która należy do nas dzięki wierze w Chrystusa, ponieważ poprzez ustawiczną pilność wypracowujemy sobie nasze zbawienie z bojaźnią i drżeniem, wiedząc, że sprawiedliwość Chrystusowa przypisywana jest tylko tym, którzy pragną porzucić grzech i dążyć do “uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana”. Z.97-148

21 LISTOPADA

Za największą radość miejcie, bracia moi, gdy w rozmaite pokusy wpadacie. Jak. 1:2

Bez wątpienia wszyscy często życzymy sobie, by zakończyły się próby i byśmy znaleźli się między zwycięzcami, lecz cierpliwość, wiara i ufność muszą dokonać w naszych sercach dzieła oczyszczenia, czyniąc nas dojrzałymi, gorliwymi i posłusznymi Panu. Niech dobre dzieło postępuje naprzód. Cieszymy się, gdy nasze doświadczenia przyniosły nam różnorodne lekcje, których potrzebujemy – miały one za zadanie wzmocnić nasz charakter, uczynić go bardziej stałym w prawdzie i sprawiedliwości, uświadomić nam nasze własne słabości oraz nauczyć skuteczniej się przed nimi bronić. Nawet i takie konflikty, które zakończyły się tylko częściowym zwycięstwem, były nam z pewnością potrzebne, podobnie jak i te, w których ponieśliśmy zupełne fiasko. Ich rezultatem może być bowiem silniejszy charakter, przekonanie o potrzebie większej gorliwości w wypadku ponownej próby tego rodzaju, a w modlitwie – pokora serca wobec Pana. Z.02-133

22 LISTOPADA

Gorliwość domu twego zżarła mnie. Psalm 69:10

Zimni, wyrachowani ludzie mogą posiadać także dobre cechy, ale ci, którzy raz zakosztowali Pańskiej łaski nie mogą być zimni, ani nawet letni. Rozpalona w nich miłość powinna prowadzić do żarliwej gorliwości. Tak było z naszym Panem, był to też jeden z powodów, dla których był On kochany przez Ojca. Niech wszyscy, którzy pragną podobać się Panu, napełnieni zostaną w takim stopniu duchem gorliwości dla sprawiedliwości i prawdy, że zostaną strawieni jako ofiary na Pańskim ołtarzu. W ten sposób będą Mu miłsi i zostaną przez Niego przyjęci za pośrednictwem Jezusa, naszego Pana. Z.98-112

23 LISTOPADA

Albowiem cierpliwości wam potrzeba, * abyście wolę Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę. Żyd. 10:36

Widzimy tutaj, że próba polega nie tylko na czynieniu woli Bożej, lecz na tym, iż osiągnąwszy ten stopień, tę cechę charakteru w naszych sercach, w naszej woli (nawet jeśli tylko częściowo w ciele), powinniśmy przez cierpliwą wytrwałość ustanowić Boską wolę prawem naszych serc, zasadą życia we wszystkich okolicznościach i warunkach. Dopiero potem, w żadnym wypadku wcześniej, będziemy posiadali stan serca nadający się do Królestwa. Apostoł Jakub mówi: "Doświadczenie wiary waszej sprawuje cierpliwość" – cierpliwą wytrwałość. Oznacza to, że jeśli nasza wiara wytrzyma próbę, wypracuje to w naszym charakterze cierpliwą wytrwałość. Z drugiej zaś strony, jeśli nie osiągniemy cierpliwej wytrwałości, będzie to oznaczać, że nasza wiara nie przeszła próby w zadowalający sposób i że nie nadajemy się do Królestwa. Z.01-117

* radosnej wytrwałości, stałości

24 LISTOPADA

A sam się o to pilnie staram, abym zawsze miał sumienie bez obrażenia przed Bogiem i przed ludźmi. Dzieje Ap. 24:16

Nasze sumienia wymagają regulacji, podobnie jak wszystkie inne cechy naszej upadłej ziemskiej natury. Skoro więc nasze sumienia muszą być regulowane, musimy posiadać pewien wzorzec, według którego będziemy je nastawiać. Sumienie jest jak zegarek, na którego tarczy starannie oznakowane zostały godziny, lecz którego dokładność, jako urządzenia mierzącego czas, zależy od właściwego ustawienia głównej sprężyny, tak aby godziny odmierzane mogły być zgodnie z rzeczywistością. A więc nasze sumienia gotowe są wskazać na to, co słuszne lub błędne, ale powiedzieć nam, co jest dobre, a co złe, będą w stanie

dopiero wtedy, gdy zostaną wyregulowane w oparciu o nową sprężynę, nowe serce, czystą wolę, gdy doprowadzone zostaną do pełnej harmonii z prawem miłości, takim, jakie przedstawione zostało przez Słowo Boże. Z.00-136

25 LISTOPADA

Żaden, gdy bywa kuszony, niech nie mówi: Od Boga kuszony bywam; bo Bóg nie może kuszony być w złym, a sam nikogo nie kusi. Jak. 1:13

Istnieje różnica pomiędzy pokusami, jakie Ojciec uważa za właściwe, a pokusami, które pochodzą od Przeciwnika. Pierwsze są próbą wierności Bogu i zasadom sprawiedliwości, a zamierzone są po to, by były pomocą i błogosławieństwem dla tych wszystkich, którzy stawiają im opór, okazując tym samym swą wierność dla sprawiedliwości. Natomiast pokusy Szatana to z natury rzeczy pułapki i zasadzki prowadzące do zła i grzesznych uczynków, to pokusy, które sprawiają, że dobro zdaje się być złem, a zło – dobrem, które ciemność zamieniają w światłość, a światłość w ciemność. Bóg nie kusi nikogo, fałszując w powyższy sposób obraz rzeczywistości i zastawiając pułapki, których wynikiem jest popadnięcie w zło. Z.04-7

26 LISTOPADA

I rzekł mu Pan: Cóż jest w ręce twojej? 2 Mojż. 4:2

Gdyby ktoś chciał być lepiej użyty przez Pana w Jego błogosławionej służbie, niech przede wszystkim stara się być do niej coraz staranniej przygotowany. Niech naśladuje umiłowanego i darzonego cziłą służbę Mojżesza w jego cichości, pokorze, energii oraz niestrudzonej gorliwości i poświęcaniu samego siebie na służbę Panu. Mądry szafarz będzie się zawsze starał rozwijać swe naturalne zdolności, zamiast oczekiwać od Pana, by cudownie powodował jego rozwój, lub tracić tak wiele cennego czasu na rozwijanie tego, czego z natury nie posiada.

Dlatego starajmy się wszyscy dzięki pokorze, gorliwości, miłości do Pana i Jego sprawy, dzięki wierze w Jego moc, trwać w takim stanie serca i umysłu, który sprawi, że będziemy gotowi do posługi i użyteczni we wszelkich dziedzinach Boskiej służby, do jakiej Pan zechciałby nas powołać. Z.01-348

27 LISTOPADA

W każdej modlitwie i w prośbie modląc się na każdy czas w duchu, i około tego czując z wszelką ustawicznością. Efez. 6:18

Musimy posiadać ducha modlitwy we wszystkim, co mówimy i robimy. Oznacza to, że nasze serca powinny ustawicznie udawać się do Pana z prośbą o kierownictwo we wszystkich sprawach życia, że praca, jaką wykonują nasze ręce, powinna być usilnie czyniona w taki sposób, żeby mogła być przez Niego przyjęta,

abyśmy zostali przez Niego ochronieni od pokus, których w przeciwnym razie nie bylibyśmy w stanie znieść, oraz byśmy ostatecznie zostali wybawieni od złego i otrzymali miejsce w Królestwie naszego Pana. Bracia i siostry, pamiętajmy i starajmy się coraz lepiej wprowadzać w czyn następujące słowa naszego Pana: “Czujcie i módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie”. Z.01-80

28 LISTOPADA

Gdy on sprawi pokój, któż go wzruszy? Ijob. 34:29

Kto, jak nie On, “Bóg wszelkiej pociechy”, może dać spokój pośrodku zamieszania, które narasta w duszy jak gwałtowna morska burza. Jak marynarze na oceanie, znajdujący się w nieszczęściu, wołamy do Niego, a On prowadzi nas do upragnionego portu – do błogosławionego portu ciszy i pokoju w Bogu.

Cóż to za wołanie, które sprowadza odpowiedź w postaci pokoju? Nie jest nim modlitwa o to, by usunięte zostały wszelkie powody zmartwień, ponieważ nie zawsze wolą Bożą jest, by w taki sposób sprowadzać pokój na ludzkiego ducha, nie zawsze jest to najlepsza droga. Ale jest wołanie, które zawsze sprowadza spokój, którego “nikt nie wzruszy”. To modlitwa o błogą, wierną, pełną miłości zgodę na pełnienie woli Bożej. Z.96-259

29 LISTOPADA

Trzymajmy wyznanie nadziei nie chwiejące się; boć wierny jest Ten, który obiecał. Żyd. 10:23

Boska obietnica jest fundamentem, na którym zbudowane jest wszystko, czego się spodziewamy, tak pod względem charakteru, jak i przyszłej chwały. Ceńmy tę Prawdę na tyle, byśmy pod żadnym względem, w najmniejszym nawet stopniu, nie przynieśli jej wstydu. Starajmy się nie tylko zachowywać ją pod względem litery, lecz także pod względem ducha – z miłości do niej, ponieważ jest prawdziwa, jak również piękna i wielka. I pamiętajmy zawsze, że ważna jest cierpliwa wytrwałość, abyśmy mogli nie tylko rozwijać chrześcijańskie łaski, a potem wprowadzać je w czyn, lecz byśmy mogli radośnie znosić próby, prześladowania czy trudności, jakie nasz Pan uzna za właściwe i na jakie zezwoli, aby nas wypróbować i rozwinąć taki rodzaj charakteru, jaki zgodnie z Jego wyjaśnieniem ma istotne znaczenie i bez którego doskonała miłość nie mogłaby zostać ani osiągnięta, ani utrzymana. Z.01-119

30 LISTOPADA

A oto Jam jest z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata. Mat. 28:20

Z pewnością Ten, który troskliwie nadzorował pracę siania, nie mniej interesuje się i troszczy o żęcie. Zapuszczmy więc sierp Prawdy z energią i odwagą, pamiętając, że

służymy Panu Jezusowi, pamiętając, że nie jesteśmy odpowiedzialni za żniwo, lecz jedynie za naszą energię w gromadzeniu tych dojrzałych ziaren, jakie możemy znaleźć. Jeśli znalezienie kilku ziaren dojrzałej pszenicy wymaga wielkiej pracy, cieszymy się tym bardziej z tych, które znaleźliśmy i nauczymy się kochać i doceniać to, co jest rzadkie i kosztowne. Używając w tej służbie całej naszej mądrości, pamiętajmy również, że Pańskim celem powierzenia nam w niej udziału nie jest głównie to, czego możemy dokonać, lecz błogosławieństwo, jakie nam ta praca przyniesie. Z.01-155

1 GRUDNIA

Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Mat. 22:39

Jeśli nie chcecie, aby wasz bliźni używał swego rozumu i języka do złych podejrzeń i obmowy skierowanej przeciwko wam, powinniście nie czynić niczego takiego względem niego. Zakon Pański nakazuje, żeby wszyscy znajdujący się pod Jego przymierzem zwracali uwagę na to, by nie rzucać najmniejszego podejrzenia na bliźniego. Jeśli natomiast w umyśle zrodzi się podejrzenie spowodowane przez zbieg okoliczności, a nie przez fakty, nowy umysł powinien szybko, z naturalną życzliwością, zrównoważyć podejrzenia, biorąc pod uwagę możliwość zaistnienia złej informacji lub złej interpretacji i podawać zawsze w wątpliwość rzekomą winę. Z.99-72

2 GRUDNIA

Przeto teraz cóż odwołasz? Wstań, a ochrzczij się. Dzieje Ap. 22:16

Jest w tym zwrocie bezpośrednio godna naśladowania przez tych wszystkich, którzy mają wpływ na innych i starają się sprowadzić ich na właściwą drogę, którzy zachęcają ich, aby czynili to szybko, namawiają do pełnego, całkowitego posłuszeństwa Panu i Prawdzie. Jeśli nie będą oni skłonni okazać swego posłuszeństwa zaraz po tym, jak oczyma wiary zobaczyli Pana, jak ich uszy wiary usłyszały Jego głos, będą jeszcze mniej gotowi potem, gdy świat, ciało i diabeł powiedzą im: Nie bądźcie krańcowi, bądźcie umiarkowani, nie poświęcajcie się zupełnie Panu. Wasi sąsiedzi i przyjaciele pomyślą, że postradaliście zmysły, a to stanie na przeszkodzie waszym nadziejom i planom, wasi przyjaciele staną się wrogami. Za drogę was to będzie kosztować, nie śpieszcie się. Z.01-186

3 GRUDNIA

Żeś zachował słowo cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia, która przyjdzie na cały świat, aby doświadczyła mieszkających na ziemi. Obj. 3:10

Dla tych, którzy w obecnym czasie, w okresie Laodycei, biegną w zawodach z cierpliwą wytrwałością, jest specjalna nagroda. Ponieważ nie naszym przywilejem było uniknięcie godziny pokuszenia, mamy przywilej rekompensaty w postaci specjalnych błogosławieństw, które wynikają z faktu, że żyjemy w czasach Pańskiej Paruzji (obecności). Możemy mieć z Nim społeczność, mieć Jego naukę, rozdawany przez Niego duchowy pokarm, będący “pokarmem na czas słuszny”, a wszystko to w sposób i w stopniu, jakimi nie mógł się cieszyć żaden z wierzących w minionych okresach czasu. Ale jak możemy się spodziewać, ta ogromna łaska zrównoważona jest w odpowiednim stopniu przez subtelne i ciężkie próby owej godziny pokuszenia, która przychodzi na cały świat. Jeśli kiedykolwiek potrzebna była cierpliwa wytrwałość, to tym bardziej potrzebna jest teraz. Z.01-118

4 GRUDNIA

Ponieważ tedy wy, będąc złymi, umiecie dobre dary dawać dzieciom waszym, jakoż daleko więcej Ojciec wasz Niebieski da ducha świętego tym, którzy Go oń proszą? Łuk. 11:13

Jakimż błogosławieństwem byłoby, gdyby poświęcony lud Boży mógł dojść do takiego stanu, że głównym celem jego życia, treścią wszystkich jego modlitw, byłoby pragnienie posiadania większej miary Pańskiego ducha, ducha świętości, ducha Prawdy, ducha Chrystusowego! A gdyby potem mocowali się oni z Panem aż do świtu, polegając na Nim, z pewnością sprowadziłoby to upragnione błogosławieństwo. Pan objawił samego siebie swemu ludowi w celu obdarowania go tym błogosławieństwem, mimo to zatrzymuje je, dopóki nie nauczy się on doceniać go i szczerze pragnąć. Z.01-271

5 GRUDNIA

Obierzcie sobie dziś, komu byście służyli ... , aleć ja i dom mój będziemy służyli Panu. Joz. 24:15

Niech inni czczą, kogo chcą i co chcą – my, którzy doświadczyliśmy, że Pan jest łaskawy, którzy doszliśmy do poznania Go przez Jego Słowo, przez Jego opatrzność i moc ducha, przez którego zostaliśmy spłodzeni do nowego życia, nie możemy czynić niczego innego, jak tylko czcić Boga, a czcząc Go musimy ufać Mu bez zastrzeżeń, zaś ufając Mu bez zastrzeżeń, będziemy z radością postępować każdą drogą, jaką On nam wyznaczy. Ufając tak i postępując, zadowoleni jesteśmy bez względu na to, co nas spotyka, dopóki prowadzi nas Jego ręka. I bądźmy pewni, że postępując w ten sposób za prawdziwym Pasterzem, dojdziemy ostatecznie do niebiańskiej owczarni. W tej pewności leży nasza radość, pokój i błogosławieństwo serca już teraz, w czasie naszego pielgrzymowania, zanim jeszcze osiągnęliśmy niebiańskie miasto. Z.01-284

6 GRUDNIA

Mąż, który nie ma mocy nad duchem swoim, jest jak miasto rozwalone bez muru. Przyp. 25:28

Walka z samym sobą jest największą walką. A Słowo Pańskie mówi nam, że “kto panuje sercu swemu [panuje nad własnym umysłem, wolą], lepszy jest niż ten, co zdobył miasta”, ponieważ aż w takim stopniu nauczył się wykorzystywania waleczności prawego charakteru we właściwym kierunku – w celu samokontroli. Dopiero gdy zdobędziemy wystarczająco dużo doświadczenia w walce z grzechem i samolubstwem w nas samych, w wyjmowaniu belki z naszych własnych oczu, w pokonywaniu gniewu, złości, nienawiści i walk naszego własnego serca i ciała, będziemy, dzięki tej surowej walce i doświadczeniu, przygotowani do towarzyszenia braciom i naszym bliźnim w ich trudnościach – do pomagania im w przezwyciężaniu ich obciążeń i słabości. Z.01-295

7 GRUDNIA

Któremu, gdy złorzeczono, nie odzłorzeczył. 1 Piotra 2:23

Nie dlatego, że wrogowie Jezusa znaleźli w Nim coś, co usprawiedliwiałoby złorzeczenie i przeklinanie, ani też dlatego, iż byli oni aż tak doskonali, że nie mógł On znaleźć w nich żadnego powodu do złorzeczenia lub przeklinania, lecz dlatego, że był tak zupełnie poddany Bożej woli, był zdolny przyjąć szyderstwo oraz drwiny ludu i znieść je pokornie i cierpliwie, pamiętając, że po to został powołany. Właśnie dlatego cierpiał Jezus wytrwale, nauczył się lekcji, dowiódł samemu sobie, że jest wierny, rozwinął i pokazał swój prawdziwy charakter, czuł i okazał swą litość wobec ludu trwającego w zaślepieniu i niewiedzy, jak też swoją dla niego miłość. Z.01-298

8 GRUDNIA

Jeśli was świat nienawidzi, wiedzcie, żeć mię pierwej, niżeli was, miał w nienawiści. Jan 15:18

Jak bez powodu znienawidzony był nasz Mistrz, tak, o ile to możliwe, niech też będzie z nami. Niech nienawiść, złość, zawiść i morderstwo, które mogłyby skierować się przeciwko nam, będą całkowicie niezasłużone. Niech nasze życie będzie możliwie jak najczystsze, aby nasze myśli, słowa i uczynki mogły, na ile się tylko da, ukazywać chwałę naszego Pana i wyrażać naszą miłość do wszystkich ludzi, a szczególnie do domowników wiary. Wkrótce, gdy Kościół zostanie uwielbiony i rozpocznie się nowa dyspensacja, ci, którzy nas teraz nienawidzą, głównie dlatego, że zostali zaślepieni i zwiedzeni przez Przeciwnika, pokłonią nam się jako Pańskiemu Pomazańcowi, a my przeżyjemy wielką radość podniesienia ich, błogosławienia, zachęcania i przebaczenia im oraz towarzyszenia w powrocie do pełnego obrazu i podobieństwa do Boga. Z.01-300

9 GRUDNIA

Błogosławiony mąż, który znosi pokuszenie; bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota, którą obiecał Pan tym, którzy Go miłują. Jak. 1:12

Gdybyśmy mogli zachować w pamięci fakt, że każda próba, każde prześladowanie, każda życiowa trudność doświadczająca tych, którzy uczynili z Panem przymierze ofiary, zamierzona jest w celu sprawdzenia ich, wypróbowania ich miłości, przekonania się, czy ich charaktery są stałe, ukorzenione i utwierdzone w sprawiedliwości, zbudowane na miłości, widzielibyśmy wszystkie te próby, trudności i pokusy w zupełnie innym świetle, mianowicie jako coś, co bardzo pomaga nam prowadzić dobry bój wiary i odnieść zwycięstwo. Powiedzielibyśmy: Jeśli poprzez ten mały ucisk Pan wypróbowuje moją miłość i moje dla Niego oddanie, to bez względu na to, czy są to sprawy nieistotne, czy ważne, pilnie je wykorzystam jako okoliczności sprzyjające okazaniu memu Panu pełni mej miłości i oddania zarówno Jemu jak i Jego sprawie. Z.98-41

10 GRUDNIA

Tych, którzy mnie czczą, czcić będę. 1 Sam. 2:30

Bez względu na to, w jakiej dziedzinie swej służby Pan zechciałby otworzyć przed nami drzwi sposobności, powinniśmy przekroczyć je szybko i energicznie – pełni gorliwości dla Niego i Jego sprawy, do której nas powołał. Jest to jedyny warunek, by zostać przez Niego przyjętym. Jeśli jesteśmy leniwi, gdy nie zwracamy uwagi na możliwości, z pewnością zostaną nam one zabrane i dane innym, ponieważ Pan zdolny jest pobudzić kogoś innego do służenia Jego sprawie bez ingerowania w naszą wolę czy gwałcenia jej. Cenimy więc coraz bardziej przywilej, jakim cieszymy się, będąc współpracownikami Boga, szczególnie w zakresie wielkiej służby, jaką wykonuje nasz Pan i Mistrz Jezus, do współdziałania w której powołani zostaliśmy jako Jego Oblubienica i współdziedzice. Z.01-318

11 GRUDNIA

Synu mój! Daj mi serce twoje, a oczy twoje niechaj strzegą dróg moich. Przyp. 23:26

Serce, wola, oddane Bogu, starają się poznać Jego wolę, pojąć Boskie zamysły i być im posłuszne słowem i czynem. I na ile osiągnięty zostaje ten stan nowego umysłu, na tyle rozpoczyna się życie w nowości żywota pod każdym względem – w zakresie ambicji, nadziei, uczuć i wysiłków. Z tego właśnie powodu udzielane jest wierzącym objawienie Boskiej woli i planu – aby poprzez wzrastanie w znajomości tego wszystkiego, przez zastanawianie się nad tymi rzeczami, napełnianie umysłu Boskim planem i Jego wolą, przekształcający wpływ mógł objąć wszystkie dziedziny życia. Z.01-324

12 GRUDNIA

Jako on ciebie waży w myśli swej, tak ty waż pokarm jego. * Przyp. 23:7

Poświęcony lud Pański powinien dokładnie usuwać nieczystości i starać się, by nie dostały się one do naszych serc i myśli, będąc świadomy, że jeśli do nich przenikną, będą w rezultacie przyczyniać się w mniejszym lub większym stopniu do naszego splugawienia. Ten, kto zachowuje czystość myśli, będzie potrzebował odpowiednio mniej wysiłku do utrzymania w czystości słów i uczynków. Bez względu na to, skąd pochodzi nieczystość – czy ze strony świata, ciała czy diabła – przede wszystkim atakuje ona umysł; i jeśli stamtąd zostanie wyparta, zwyciężyliśmy. Jeśli natomiast nie zostaje odparta, nie wiemy, jakie konsekwencje może to spowodować. Mówi o tym apostoł Jakub (1:15): “Pożądliwość [samolubne pragnienia wszelkiego rodzaju] począwszy [w umyśle] rodzi grzech [rozwija grzeszne słowa lub uczynki], a grzech będąc wykonany, rodzi śmierć”. Z.01-325

* Komentarz dotyczy tłumaczenia KJV, które brzmi:
“Jak człowiek myśli w sercu swym, takim jest”.

13 GRUDNIA

Nie poczytaj im tego za grzech! Dzieje Ap. 7:60

Jakież wielkie błogosławieństwo wynikłoby dla wszystkich duchowych Izraelitów, gdyby dobrze nauczili się tej lekcji. To znaczy, uznawszy jakieś rezultaty za dobre i mając świadomość, że byliśmy do nich prowadzeni przez Boską opatrność, powinniśmy szlachetniej myśleć, być bardziej wspaniałomyślni i uprzejmi wobec tych, którzy stali się instrumentami opatrności, mimo że mogli oni być nauczycielami wbrew własnej woli lub, jak bracia Józefa, pragnęli w rzeczywistości czegoś wręcz przeciwnego. Ci, którzy potrafią w taki sposób spojrzeć na sprawy i siły działające w ich życiu codziennym, są również w stanie “zawsze zwyciężać w Panu”, o czym mówi apostoł. I nie ma w nich nigdy miejsca na gorycz czy narzekanie na Szatana lub jakichkolwiek spośród jego sług. Z.01-331

14 GRUDNIA

Błogosławieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Mat. 5:7

Nie wszyscy o tym wiedzą, lecz faktem jest, że najważniejszą cechą, którą człowiek może rozwijać, tą, która sama w sobie przynosi największe błogosławieństwo, jest cecha miłosierdzia, współczucia i życzliwości, która upodabnia nas do Boga. Pan kładzie wielki nacisk na tę zaletę, stwierdzając, że niezależnie od naszych osiągnięć w zakresie wiedzy i łaski, nigdy nie zostaniemy przez Niego przyjęci, jeśli nie posiadamy tej właśnie cechy – jeśli nie mamy miłosierdzia dla innych, nie będzie miał go dla nas nasz Ojciec Niebieski. I zabezpieczając nas przed traktowaniem miłosierdzia jako jedynie zewnętrznej

formy wyrażającej przebaczenie i życzliwość, nasz Pan wyjaśnia tę kwestię, mówiąc: “Tak i Ojciec mój Niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuscicie, każdy bratu swemu, z serc waszych upadków ich”. ... Tylko miłosierni dostąpią miłosierdzia, a jeśli nie otrzymamy miłosierdzia z Pańskich rąk, wszystko jest stracone, ponieważ z natury, tak jak i wszyscy inni, jesteśmy dziećmi gniewu i znajdujemy się pod sprawiedliwym wyrokiem. Z.01-332;00-70

15 GRUDNIA

Pan jest pasterzem moim. Psalm 23:1

Pan, nazywając swój lud swymi owcami, wybrał bardzo znamiennej cechę charakteru, jaką chciałby w nich widzieć. Najistotniejszymi cechami owiec są: cichość, łagodność i posłuszeństwo wobec pasterza, którego opiece całkowicie się powierzają. Prawdziwa owca będzie pilnie słuchać najsubtelniejszego akcentu w głosie pasterza, co oznacza, że będzie ona skarbić sobie Jego słowa w swym sercu, że będzie badać Jego wolę oraz pielęgnować tę łączność i osobistą społeczność z Panem, co jest jej przywilejem. Ci, którzy w ten sposób w Nim mieszkają, nigdy nie zabłądzą. “Przenigdy nie zgubią swej drogi”. Z.02-365

16 GRUDNIA

Długoż będziecie chramać na obie strony? Jeśli Pan jest Bogiem, idźcież za Nim, a jeśli Baal, idźcież za nim. 1 Król. 18:21

Potrzebujemy kamienia probierczego jako czegoś, co pomoże nam decydować, co uczyni umysł zdolnym do podejmowania szybkich decyzji. Tym kamieniem probierczym powinna być wola Boża, i to w taki sposób, by uświadomienie sobie tej woli odnośnie jakiejś sprawy równało się zastosowaniu jej, gdy tylko została rozpoznana. ... Zdolność szybkiego decydowania oraz stałego podejmowania właściwej decyzji, zgodnej z wolą Bożą, wymaga pewnego doświadczenia i dyscypliny. Lecz im wcześniej zaczniemy, tym wcześniej osiągniemy skutek. Im bardziej energicznie zaczniemy pracować nad poznaniem woli Bożej i wykonywaniem jej, im szybciej okażemy Mu poprzez nasze żywe zaangażowanie, że pełnienie Jego woli sprawia nam ogromną przyjemność, tym mocniej i szybciej charaktery nasze oparte będą na właściwych zasadach. Z.02-42

17 GRUDNIA

Moi mili! ... Z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego. Filip. 2:12-13

To Bóg przewidział dla nas odkupienie w Jezusie Chrystusie, Bóg też pociągnął nas do siebie i obiecał nam łaskę potrzebną do postępowania ścieżkami

sprawiedliwości, a nawet więcej – do postępowania śladami Jezusa drogą samoofiarowania. Gdy więc z bojażnią i drżeniem – z wielką uwagą – staramy się “sprawować nasze zbawienie”, przywilejem naszym jest ciągła świadomość, że obiecana łaska pomaga w razie potrzeby, oraz pewność, że nasze największe wysiłki zmierzające w kierunku sprawiedliwości są przyjęte przez Boga, jeśli przedstawione są jako zasługa sprawiedliwości Chrystusowej, przypisanej nam przez wiarę. Z.97-147

18 GRUDNIA

Pan mi jest pomocnikiem, nie będę się bał, aby mi co miał uczynić człowiek. Żyd. 13:6

Aby właściwie postępować w życiu, aby być zdolnym stawić czoła doświadczeniom i trudnościom, jakie na nas przychodzą, i przyjąć je we właściwym duchu kierowanym przez Boga – w duchu, który cieszy się w ucisku i uważa tego rodzaju doświadczenia za radosne – konieczne jest pozbycie się wszelkiego strachu przed człowiekiem, strachu, który jest pułapką. Nasz Pan wskazuje, że powinniśmy bać się Jahwe, a nie śmiertelnych ludzi. Sprawiedliwi są odważni jak lwy, pokorni jak gołębice i łagodni jak jagnięta. To szczególne połączenie musi cechować każdego chrześcijanina i wąpimy, aby można je było znaleźć gdziekolwiek indziej. Z.02-45

19 GRUDNIA

Niech się nie chlubi zbrojny, jako ten, który złożył broję. 1 Król. 20:11

Próba wytrwałości jest z pewnością jedną z najcięższych prób wierności, jakim poddany jest wybrany Kościół, ciało Chrystusa. Jest to próba, która mierzy i rejestruje siłę każdej innej cnoty oraz łaski, i żaden żołnierz krzyża, który nie wytrzymał tej próby, nie zostanie nagrodzony laurem zwycięstwa. ... W walce obecnego dnia, jak też i we wszystkich innych walkach, nieprzyjaciel zmierza w kierunku zaskoczenia, gwałtownego zaatakowania i zmiżdżenia ludu Pańskiego. I dlatego jedynym przygotowaniem, jakie można poczynić na wypadek takiej sytuacji, jest ciągła czujność, modlitwa i nałożenie na siebie zupełnej zbroi Bożej – Prawdy oraz ducha Prawdy. Z.94-155

20 GRUDNIA

Staraj się, abyś się doświadczonej stawiał Bogu robotnikiem, który by się nie zawstydzil i który by dobrze rozbierał słowo Prawdy. 2 Tym. 2:15

Słowo “rozbierać” – badać – ma tutaj wielkie znaczenie, i tylko ci, którzy badają, znajdują wąską drogę do Boskiej pochwały i przyjęcia. Badaj więc, by okazać się godnym pochwały – badaj doktrynę; analizuj swój sposób postępowania, aby

pozostał on w harmonii z doktryną. Badaj, jak przyczynić się do pokoju i powodzenia Syonu oraz jak uchronić samego siebie i innych od pocisków błędu i skażenia złem – duchem światowości. Badaj, by wypełniać obowiązki wiernego żołnierza krzyża – zarówno uczynki pozornie nic nie znaczące, jak i te, które wymagają największej waleczności i szlachetności. Z.02-318

21 GRUDNIA

Kto jest godzien? Obj. 5:2

Umiłowani, gdy stwierdzimy, że Bóg uznawał nas do tej pory za godnych wglądania w księgę Jego planu, którą odpieczętował dla nas nasz błogosławiony Pan Jezus Chrystus, Lew z pokolenia Judy, starajmy się przez wierne posłuszeństwo i całkowitą lojalność wobec Jego prawa dowieść, że jesteśmy godni nadal w nią wglądać i czytać wspaniałe rzeczy, które tego prawa dotyczą. Starajmy się docenić ten wielki przywilej bycia godnymi współudziału w błogosławionej służbie odzwierciedlania światła Boskiej Prawdy. Starajmy się dowieść, że jesteśmy klejnotami niezwyklej wartości, prawdziwymi diamentami serdecznie przyjmującymi i wspaniale przekazującymi do innych światło Prawdy, wiernie znoszącymi najcięższy ucisk, jaki przyszedłby na nas z zezwolenia Bożego; będąc bowiem wierni w tych małych rzeczach, zostaniemy we właściwym czasie uznani za godnych królowania z Chrystusem w mocy i wielkiej chwale. Z.02-333

22 GRUDNIA

Jeśli by tedy kto samego siebie oczyścił ..., będzie naczyniem ku uczciwości, poświęconym i użytecznym Panu, do wszelkiej dobrej sprawy przygotowanym. 2 Tym. 2:21

Jeśli ktoś pragnie uznania ze strony Boga, niech stara się o to we wskazany przez Boga sposób – na drodze pokory, ponieważ Bóg pokornym łaskę daje. Jeśli pragniesz być naczyniem przeznaczonym do Pańskiego użytku, naczyniem godnym czci, ukórz się pod mocną ręką Bożą, On zaś wywyższy cię we właściwym czasie. Nie śpiesz się, lecz wszystko, co przedsięweźmie ręka twoja, czynź z mocą, rozpoczynając od wyczyszczenia twego ziemskiego naczynia, i czyniąc to nieprzerwanie, by zawsze nadawało się do użycia przez Mistrza. Z.02-319

23 GRUDNIA

Słowo według czasu wyrzeczone, o jako jest dobre! Jakie jest jabłko złote z wyrzucaniem srebrnym, takie jest słowo do rzeczy powiedziane. Przyp. 15:23, 25:11

Rozmawiając z tymi, którzy mają “uszy ku słuchaniu” i dopytują się o drogę do Pana, musimy pamiętać, że w życiu człowieka są wielkie kryzysy, chwilowe

okoliczności, gdy jedno słowo może być cenniejsze, bardziej przekonywające niż sto czy tysiąc słów w innym czasie i innych okolicznościach. Powinniśmy być gotowi do Pańskiej służby, bez względu na to, czy pora jest dla nas dogodna czy nie – powinniśmy być gotowi z zadowoleniem kłaść nasze życie za braci. ... Musimy jednak odróżnić to, co jest niedogodne dla nas od tego, co niedogodne dla braci, i być gotowi służyć innym w jakimkolwiek czasie, który byłby dla nich odpowiedni, choćby był on nieodpowiedni dla nas. Nie powinniśmy narzucać Ewangelii w niewłaściwym czasie, bez względu na to, jak odpowiednia byłaby to okazja dla nas. Z.02-381

24 GRUDNIA

Nazwiesz imię Jego Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów ich. Mat. 1:21

Dostrzeżenie tych drobnych okoliczności, poprzez które Boska opatrzność przygotowała narodziny naszego Zbawiciela i zesłanie Ewangelii, wzmacnia wiarę ludu Bożego. Świadomość Boskiej troski, choćby o najmniejsze rzeczy w przeszłości, daje nam podstawę do ufania w Jego mądrość i przygotowanie tych zarysów Jego planu, które jeszcze należą do przyszłości – wypełnienie się wszystkich szczególnie wielkich i cennych obietnic, ześrodkowanych w Tym, który narodził się w Betlejem. W ten to sposób świadomość Boskiej opatrzności w wielkich sprawach planu Bożego pobudza wiarę w Pańską opatrzność dotyczącą osobistych, bardziej prywatnych spraw Jego ludu. Z.00-8

25 GRUDNIA

Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkiemu ludowi: Iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. Łuk. 2:10-11

Choć nie możemy zgodzić się, że jest to właściwy dzień, w którym należy świętować narodziny naszego drogiego Zbawiciela, ponieważ miały one miejsce około października, co pragniemy podkreślić – II Tom, str. 55 niemniej jednak, skoro Pan nie wyraził swego życzenia odnośnie tego, kiedy powinniśmy obchodzić Jego urodziny, jest rzeczą bez znaczenia, w jakim dniu wypadnie to wydarzenie, mające dla wszystkich tak wielkie znaczenie. Dlatego w tym ogólnie świętowanym dniu możemy się przyłączyć do wszystkich, których serca przepełnione są miłością i uznaniem dla Boga i Zbawiciela. Zwyczaj wzajemnego obdarowywania się o tej porze roku drobnymi upominkami zdaje nam się być szczególnie właściwy. Bóg jest dawcą każdego dobrego i doskonałego daru. On nam ustawicznie daje, a my ciągle od Niego przyjmujemy, lecz pomiędzy wszystkimi Jego darami jeden ma dla nas największe znaczenie – dar Jego Syna, który stał się naszym Odkupicielem. Z.03-457

26 GRUDNIA

Tylko się wzmacniaj i bardzo mężnie sobie poczynaj. Joz. 1:7

“Bądź silny i odważny”. Są to różne rodzaje odwagi: pierwszy rodzi się z egoizmu i pewności siebie, drugi z lekkomyślności, która nie zdaje sobie sprawy z trudności w danej sytuacji. Lecz odwaga, jaką Pan wpaja i jaką powinni starać się osiąść wszyscy duchowi Izraelici, to taka odwaga, która chłodno i spokojnie analizuje próby i trudności drogi oraz pokornie zdając sobie sprawę z niedostatków w danym względzie, podtrzymywana jest przez wiarę w Pana – ufność w Boskie obietnice, które czynią ich zdolnymi do tego, by byli mocni w Panu i w sile mocy Jego. Z.02-285

27 GRUDNIA

Dziateczki, strzeżcie się bałwanów. 1 Jana 5:21

Nie powinniśmy pokładać naszej ufności w wodzach, lecz w Panu. Nie oznacza to, że nie powinniśmy ufać wodzom, nie uznawać ich, ponieważ cała historia Pańskiego postępowania z Jego ludem, zarówno obrazowa, jak i pozaobrazowa, pokazuje nam, że uważa On za właściwe posługiwanie się pośrednikami spośród ludzi jako swymi przedstawicielami, by nauczali i prowadzili Jego lud od łaski do łaski, od znajomości do znajomości. Lekcja, jakiej należy się nauczyć, jest następująca: Pan jest całkowicie zdolny zarządzać swym własnym dziełem i choć na Jego kierownictwo możemy spoglądać przez ludzkich pośredników, nie powinniśmy pokładać w nich naszej ufności, wierzyć ich mądrości, ich sile, lecz ufać mądrości i sile Pańskiej, prowadzącej ich, a także nas za ich pośrednictwem. Z.02-284

28 GRUDNIA

Ze strumienia na drodze pić będzie; przeto wywyższy głowę. Psalm 110:7

Chcemy prosić naszego Pana, Mistrza i Głowę, aby błogosławił nam coraz bardziej, abyśmy z nowym zapałem, wiernie i z radością starali się pić ze strumienia życiowych doświadczeń i czerpali z niego mądrość, która dostosuje i przygotowuje nas do Jego służby w przyszłości, a tym samym lepiej dostosuje nas i przygotowuje do Jego służby w obecnym czasie, uczyni nas też poprzez Jego łaskę zdolnymi do przedstawiania Jego cnót we wszystkich trudnych okolicznościach życia i zmieniających się kolejach losu, aby chwalić Go w naszym ciele i duchu, które do Niego należą. Gdy pijemy ze strumienia, uczmy się od małych ptasząt, które gdy piją, ciągle podnoszą łebki, jak gdyby dziękowały Bogu. Dziękujmy ciągle naszemu Panu za każde przeżyte doświadczenie życiowe, za każdą lekcję, za każdą próbę, wykorzystując wszystko do naszego duchowego rozwoju. Z.02-14

29 GRUDNIA

Z rana siej nasienie twoje, a w wieczór nie dawaj odpoczynku ręce twojej, gdyż ty nie wiesz, co jest lepsze, toli, czy owo, czyli też oboje jednako dobre. Kazn. 11:6

Wszyscy, którzy należą do ludu Pańskiego i pragną stać się sługami Prawdy, powinni ciągle być w pogotowiu i zwracać uwagę na nadarzające się okazje do służby, powinni też spodziewać się, że będą kierowani i używani przez Pana. Gdziekolwiek dostrzegamy oznaki oddania się Panu i Jego Słowu, powinniśmy być gotowi wyciągnąć pomocną dłoń. ... Powinniśmy czuwać, aby móc przekazywać dalej otrzymane błogosławieństwa i uznać, że jest to najważniejsze życiowe zadanie tych, którzy poświęcili samych siebie na służbę Króla królów. Z.02-71

30 GRUDNIA

Koronujesz rok dobrocią Twą. Psalm 65:12

Niech ponowne zastanowienie się nad kierownictwem Pańskiej opatrności w ciągu minionego roku sprawi, że Boska mądrość i miłosierdzie pobudzą naszą wiarę i zaufanie do Niego w progach Nowego Roku. Właściwe spojrzenie wstecz umożliwi prawdziwemu dziecku Bożemu nie tylko złożenie podziękowań za przeszłość, lecz także spoglądanie w górę, podnoszenie głowy ze świadomością, że wybawienie nasze jest teraz bliżej niż wtedy, gdy uwierzyliśmy, oraz że Ten, który rozpoczął w nas dobre dzieło, zdolny jest i pragnie go dokończyć, jeśli nadal poddawać chcemy naszą wolę, nasze życie, wszystko, co do nas należy, Jego mądrości i troskliwej opiece. Z.00-365

31 GRUDNIA

Cóż oddam Panu za wszystkie dobrodziejstwa Jego, które mi uczynił? Kielich obfitego zbawienia wezmę, a imienia Pańskiego wzywać będę. Śluby moje oddam Panu, a to zaraz przed wszystkim ludem Jego. Psalm 116:12-14

Zakończenie roku jest wspaniałą okazją do czynienia nowych postanowień na nadchodzący rok. Umiłowani braterstwo, uczynmy jak najwięcej dobrych postanowień uwzględniających to, jakimi pragnęlibyśmy być, co pragnęlibyśmy robić, jak cierpieć w społeczności z naszym Panem, który przez swą łaskę niech uczyni ten rok najlepszym rokiem naszego życia rokiem największych nadziei, największych wysiłków i, dzięki łasce Pańskiej, rokiem największych osiągnięć w ofiarowaniu samych siebie, w przewyciężaniu świata i jego ducha, w zwyciężaniu siebie i pragnień ciała, w stawianiu oporu Przeciwnikowi, w wielbieniu naszego Pana i błogosławieniu Jego ludu. Z.99-286

MODLITWA

A nie tylko ono stworzenie, ale i my, którzy mamy pierwiastki ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekując przysposobienia synowskiego, odkupienia ciała naszego. Rzym. 8:23

Lud Boży nie powinien obnosić się z przeżywanymi doświadczeniami ani opłakiwać swego losu. Wprost przeciwnie, mając przystęp do tronu łaski i pouczenie Słowa Boże, wyjaśniające, dlaczego dopuszczenie zła było konieczne, wiemy, kiedy, jak i gdzie stanie się możliwe otarcie łez z każdego oblicza, że już niebawem umilkną westchnienia i płacz, ustanie śmierć. Zamiast więc smucić się przed światem, winniśmy okazać radość i opowiadać cnoty Tego, który nas powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości. Współczucie dla znękanego świata, nie cieszącego się tymi przywilejami, powinno nas pobudzać do głoszenia Ewangelii, aby tym samym nasze osobiste przeżycia zostały stłumione i częściowo zapomniane. Z.02-40

CIERPLIWOŚĆ

Wszystko czyńcie bez szemrania. Filip. 2:14

W naszej naturze leży skłonność do utyskiwania, uskarżania się i narzekania w obliczu trudności, nawet w służbie Prawdy. Jednak w miarę naszego rozwoju w upodabnianiu się do niebiańskiego charakteru Pan będzie stopniowo wymagał od nas coraz lepszej skuteczności w dążeniu do wzoru, jaki przed nami wystawił. Wynika z tego, że niewielka ilość obecnych doświadczeń i trudności w żadnej mierze nie odpowiada obfitości wspaniałych obietnic i świadectw ducha, przekonujących nas, że wszystkie te rzeczy pomagają ku dobremu, że przygotowując nas, sprawują wieczną wagę nader zacnej chwały. Z.02-40

GOTOWOŚĆ

Ochotnego dawcę Bóg miłuje. 2 Kor. 9:7

Jest to prawdą nie tylko w odniesieniu do darów materialnych, jak się przyjęło uważać, ale także do wszystkich niewielkich wyrzeczeń i ofiar jakie ponosimy dla Niego i w Jego sprawie. Jeśli chcemy podobać się Panu i wzrastać w łasce oraz podobieństwie do Niego, to musimy w coraz większym stopniu osiągać stan serca, który jest przez Niego aprobowany i który Mu się podoba, musimy rozwijać czułość, radość, gotowość do spełnienia każdej posługi. Problem wielu chrześcijan polega na tym, że nie nauczyli się należycie oceniać przywileju, jakim cieszymy się w Wieku Ewangelii – możliwości ponoszenia niewielkich ofiar i wyrzeczeń dla Pana przy jednoczesnym zapewnieniu, że nasze niedoskonałe uczynki zostaną w Chrystusie przyjęte. Z.02-42

CZYSTOŚĆ

A nie obcuście z uczynkami niepożytecznymi ciemności, ale je raczej strofujcie. Efez. 5:11

Niech nasze strofowanie grzechu dokonuje się zawsze poprzez żywe listy naszego codziennego życia, które promieniując jasnym światłem zachowania, spojrzenia, uczynku, tonu głosu będą napominać wszystko, co ciąży w stronę ciemności i grzechu. “Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili ojca waszego, który jest w niebiesiech.” W pewnych okolicznościach może zaistnieć potrzeba, a nawet konieczność, wypowiedzi lub aktywnego sprzeciwienia się ciemności. Jednakże światło przykładowego życia, świadczącego na rzecz Prawdy i przejawiającego moc ducha świętego, jest z całą pewnością jednym z najskuteczniejszych sposobów napominania grzechu. Z.02-74